

Dr Aleksander Maciesza

(1875-1945)

*w 130. rocznicę urodzin
i 60. rocznicę śmierci*



Towarzystwo Naukowe Płockie
2006

Towarzystwo Naukowe Płockie

Dr Aleksander Maciesza **(1875-1945)**

*w 130. rocznicę urodzin
i 60. rocznicę śmierci*



Towarzystwo Naukowe Płockie
2006



*Wzgórze Tumskie w ujęciu od południowego zachodu (z brzegu Wisły), ok. 1930 r.
Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.*

Towarzystwo Naukowe Płockie

Dr Aleksander Maciesza (1875-1945)
w 130. rocznicę urodzin i 60. rocznicę śmierci

*Materiały z sesji naukowej, która odbyła się
w Towarzystwie Naukowym Płockim w dniu 7 października 2005 r.*

Pod redakcją
Zbigniewa Kruszewskiego i Andrzeja Kansego



Płock 2006

Książka dotowana przez Urząd Miasta Płocka

Wykorzystano fotografie i dokumenty ze zbiorów specjalnych Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego oraz fotografie ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku

Na okładce: Aleksander Maciesza, ok. 1920 r. Ze zbiorów TNP.

Komisja Wydawnicza:

ks. prof. dr hab. Michał Grzybowski

dr Wiesław Koński

prof. dr hab. inż. Daniela Żuk

© 2006, Copyright by Towarzystwo Naukowe Płockie

ISBN 83-60-348-40-5

Skład i druk:

P.P.-H. „DRUKARNIA” Sp. z o.o. Sierpc, tel./fax 0-24 275-19-35

SPIS TREŚCI

| | | |
|---|-----|-----|
| Wystąpienie Prezesa TNP Zbigniewa Kruszewskiego | 7 | |
| <i>Marian Chudzyński</i> | | |
| Aleksander Maciesza na syberyjskiej ziemi | 11 | |
| <i>Elżbieta Popiołek</i> | | |
| Działalność samorządowa Aleksandra Macieszy | 21 | |
| <i>Anna Maria Stogowska</i> | | |
| Aleksander Maciesza jako prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1907-1945 | 49 | |
| <i>Małgorzata Kwiatkowska</i> | | |
| Aleksander Maciesza – założyciel, budowniczy i nauczyciel I Gimnazjum Polskiego w Płocku | 91 | |
| <i>Tomasz Kordala</i> | | |
| Dorobek Aleksandra Macieszy w zakresie antropologii i archeologii | 101 | |
| <i>Tomasz Dzwonkowski</i> | | |
| Aleksander Maciesza – pierwszy historyk fotografii polskiej | 115 | |
| Autorzy | 125 | |
| Organizatorzy obchodów poświęconych pamięci dr. Aleksandra Macieszy | | 125 |
| Program obchodów poświęconych pamięci dr. Aleksandra Macieszy | | 127 |

SPIS TREŚCI



Ze zbiorów TNP.

**Wystąpienie Prezesa TNP Zbigniewa Kruszewskiego
otwierające sesję naukową
Dr Aleksander Maciesza (1875-1945)
– w 130. rocznicę urodzin i 60. rocznicę śmierci**

Dzieje miast – podobnie jak ludzkie losy – pełne są niespodziewanych zwrotów i przypadków. Jakże szczęśliwym dla miasta zdarzeniem okazało się zamieszczenie – przed ponad stu laty – przez plockiego gubernatora ogłoszenia w czasopiśmie „Kraj” o wolnych stanowiskach lekarza więziennego i w szpitalu św. Aleksego. Odpowiedział na nie bowiem Aleksander Maciesza i jako dwudziestosześcioletni młodzieniec w kwietniu 1901 r. przybył do Płocka. Okazał się jednym z najzaciejszych obywateli w historii naszego miasta.

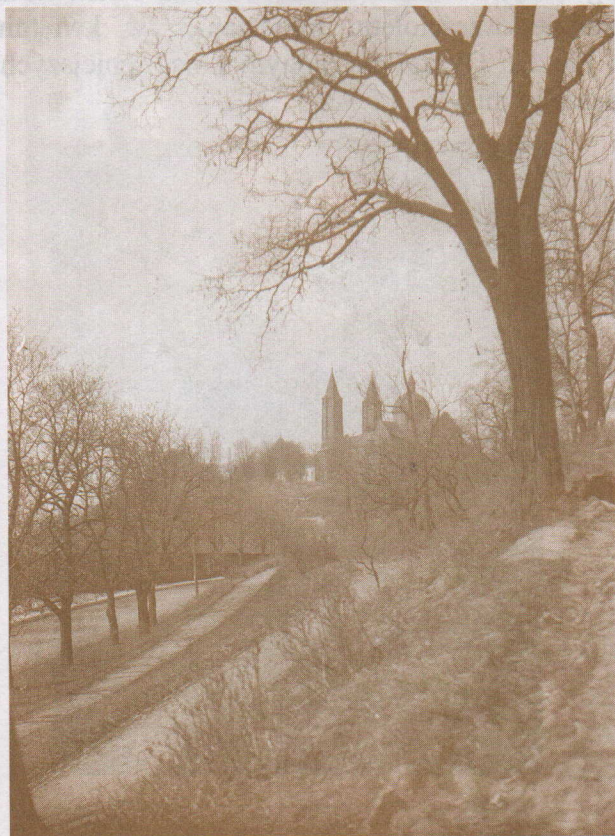


M. Zientarski

PŁOCK

Aleksander Maciesza, 1909 r. Ze zbiorów TNP.

Kiedy przyjrzymy się programowi dzisiejszej sesji z okazji 130. rocznicy urodzin i 60. rocznicy śmierci, naszą uwagę musi zwrócić fakt, że Aleksander Maciesza to człowiek renesansu, którego zainteresowania wykraczały daleko poza wyuczoną wiedzę medyczną. Był więc Maciesza nie tylko zasłużonym działaczem samorządowym i społecznym, ale i antropologiem i archeologiem, fotografem i historykiem fotografii, nade wszystko był jednak człowiekiem o ogromnej pasji poznawania. To właśnie dzięki niej oraz mozolnej pracy możliwe były wszystkie osiągnięcia naszego dzisiejszego bohatera.



Fragment parku na wzgórzu poddominikańskim, z lewej strony ul. Mostowa (stara), w głębi katedra, ok. 1930 r. Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

Jedną z powinności Towarzystwa Naukowego Płockiego jest promowanie osób szczególnie zasłużonych dla naszego regionu. Czynić to w przypadku Aleksandra Macieszy jest prawdziwym zaszczytem. Był to bowiem człowiek doskonale wpisany w swój czas. Z trudem budząca się na początku XX wieku państwowość polska potrzebowała przede wszystkim działaczy lokalnych, organizatorów życia społecznego. I takim okazał się Aleksander Maciesza. Daleko wykraczał poza swoje obowiązki lekarza, a swoimi licznymi talentami umiał dzielić się z innymi.

Jako Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego w pełni utożsamiam się z jego pojmowaniem patriotyzmu jako pracy na rzecz regionu. Widzę potrzebę przypominania o tej postaci, stawiania jej dzisiaj jako wzór. Dostrzegam wiele wspólnego w Polsce z czasów Aleksandra Macieszy i obecnej. Podobnie jak wówczas, w czasie odradzania się naszej państwowości – wielu rzeczy musimy uczyć się na nowo, wiele z pojęć przewartościować. Kiedyś niektóre z nich uznaliśmy za banały, ale okazało się, że praca, służba społeczna, uczciwość czy patriotyzm są wartościami ponadczasowymi i nie da się bez nich budować dobrego państwa. I trzeba się tego nauczyć na poziomie jednostki, wtedy dopiero będziemy prawdziwymi uczestnikami demokracji. Musimy się jej nauczyć podobnie jak uczymy się pisać i czytać. Bez uświadomienia sobie, że wolność ludzkich wyborów niesie za sobą konsekwencje w postaci odpowiedzialności za losy szerszej grupy społecznej nie zdołamy zbudować dobrego państwa, takiego, z którego będziemy zadowoleni. Wiedza ta, niestety, nie jest nam dana z natury, aby oddzielić ziarno od plew potrzebujemy nauczycieli. Warto ich szukać w swoim otoczeniu, być może – tak jak niegdyś Aleksander Maciesza – zechcą podzielić się z nami swoją wizją świata.

Za kilka godzin złożymy kwiaty na, odrestaurowanym przez Towarzystwo Naukowe Płockie, grobowcu Aleksandra Macieszy i jego małżonki. Troskę o to szczególne miejsce spoczynku uważam za nasz obowiązek i honor. Wyprzedzając niejako tę chwilę, składam hołd wybitnemu społecznikowi, badaczowi i lekarzowi – człowiekowi wrażliwemu na ludzkie potrzeby i dalekowzrocznemu

gospodarzowi miasta Płocka. Przykład dzieła Aleksandra Macieszy pokazuje, że praca zawsze przynosi efekty. Może nie zawsze wtedy, kiedy byśmy tego oczekiwali, ale w szerszej perspektywie jest filarem świata.

Prezes
Towarzystwa Naukowego Płockiego
prof. ndzw. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski



Wiceprezysi TNP dr Marian Chudzyński (z lewej) i ks. prof. dr hab. Michał Grzybowski (w środku) składają kwiaty na odrestaurowanym przez TNP grobowcu Aleksandra i Marii Macieszów.

Aleksander Maciesza na syberyjskiej ziemi

Aleksander Maciesza, syn syberyjskich zesłańców, należy do najwybitniejszych postaci miasta Płocka XX wieku. Był długoletnim prezesem Towarzystwa Naukowego Płockiego (1907-1945), burmistrzem pod koniec okupacji niemieckiej w czasie I wojny światowej (1917-1918), a następnie prezydentem miasta Płocka w początkach II Rzeczypospolitej, znanym lekarzem okulistą i miłośnikiem nauki¹.



Aleksander Maciesza absolwent gimnazjum tomskiego, 1893 r. Ze zbiorów TNP.

¹ M. Chudzyński, *Dr Aleksander Maciesza*, Płock 2000; S. Kostanecki, *Aleksander Maciesza płocki działacz naukowy i społeczny*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820 - 1830 - 1907 - 1957. Szkice i materiały*, Płock 1957; A. Stogowska, *Pamięć musi trwać... Maria i Aleksander Macieszowie*, [katalog wystawy], Płock 2002.

Aleksander Maciesza urodził się 4 (16) czerwca 1875 r. w Tomsku w Zachodniej Syberii. Był synem zesłańców syberyjskich. Jego ojciec Stefan, urodzony w 1830 r., był szlachcicem zagrodowym z okolic Międzyrzecza Podlaskiego. Początkowo Stefan pobierał nauki w Świsłoczy, w tamtejszym gimnazjum, szkoły tej nie ukończył, gdyż została przeniesiona do Szawel. Rodzice Stefana prawdopodobnie nie mieli pieniędzy na opłacenie szkoły w dalekiej miejscowości. Wrócił więc na gospodarstwo na wieś. Po śmierci ojca gospodarstwo przeszło na jego brata. Stefan zaś zaczął zarabiać jako oficjalista – rządcą majątku w powiecie Bielsk Podlaski (gubernia grodzieńska). W czasie powstania styczniowego w 1863 r. włączył się w organizowanie oddziału powstańczego. W czasie przewożenia broni został aresztowany i dotkliwie pobity kolbami przez carskich żołnierzy. W wyniku procesu został zesłany do miasta powiatowego Bijsk w Górach Ałtajskich. Podróż do miejsca zesłania trwała wiele miesięcy. Wraz ze Stefanem Macieszą wędrowało na Sybir co najmniej pięciuset polskich zesłańców. Nowa grupa skazańców została serdecznie przyjęta przez wcześniejszych polskich zesłańców².

Po pewnym czasie pobytu w Bijsku Stefan Maciesza postanowił przenieść się do wsi Nowo Tyryszcino, 60 kilometrów od wspomnianego Bijska. Zajmował się tu handlem wódką. Aleksander Maciesza w pamiętniku *Moje wspomnienia* tak pisze o swym ojcu: *W krótkim czasie pozyskał tu przez swe zalety umysłu i charakteru ogólny mir i poważanie. Życie jednak miał smutne, pełne tęsknoty za krajem, rodzeństwem, za otoczeniem polskim i polską książką. Tylko rzadko parę razy do roku mógł odbywać podróż do Bijska. Odebrać listy rzadko nadchodzące od brata Antoniego z domu. Odwiedzić współwygnańców rodaków, nacieszyć się mową ojczystą. Zasięgnąć wieści z kraju, wypożyczyć kilka pism i książek polskich, które stanowiły jedyną ośłodę jego życia na wsi*³.

W 1868 r., po długich staraniach, uzyskał Stefan Maciesza zgodę władz miejscowych na przeniesienie do miasta Tomska.

² M. Chudzyński, op. cit., s. 3; S. Kostanecki, op. cit., s. 83.

³ A. Maciesza, *Moje wspomnienia*, rękopis w Bibliotece im. Zielińskich TNP, sygn. 388.

We wspomnieniach Macieszy (syna) czytamy: *Ojciec wyruszył do Tomska pełen nadziei, że znajdzie tam licznych wygnańców i będzie miał lepsze warunki egzystencji*⁴. Po przybyciu do Tomsku Stefan Maciesza otworzył sklep spożywczy przy ul. Nieczajewskiej w północno-zachodniej części miasta. Dochody ze sklepu pozwoliły mu utrzymać przyszłą rodzinę. W tym czasie w Tomsku mieszkało około tysiąca Polaków. Stefan brał aktywny udział w życiu polskiej kolonii. Prawie wszyscy tutejsi polscy zesłańcy chodzili do miejscowego kościoła katolickiego, zbudowanego w 1832 r. przez kolonię polską. Spełniał on rolę integrującą polskich zesłańców. W parafii tomskiej Stefan Maciesza pełnił funkcję syndyka. Jak pisze Aleksander Maciesza: *Tu (w Tomsku) podczas jednej z niedziel przy kościele została (Karolina Gintowtówna) zaznajomiona ze swym przyszłym mężem, a następnie ojcem, przez Ludwikostwo Pieńkowskich, życzliwych współwygnańców opiekunów w czasie przejazdu z Tobolska do Tomska*⁵. Ta przyszła małżonka Stefana Macieszy to Karolina Gintowtówna (1837-1924). Młoda ziemianka pochodziła z Litwy Kowieńskiej. Została skazana wraz z bratem na zesłanie za udział w powstańczym oddziale księdza Mackiewicza. W drodze na Sybir zmarł jej brat. Podobnych przypadków było bardzo dużo. Na kanwie takich zdarzeń Leon Wyczółkowski namalował swój znany obraz *Śmierć na etapie*.

Ślub Stefana Macieszy z Karoliną Gintowtówną odbył się 28 stycznia 1869 r. Sakramentu małżeństwa udzielił im ksiądz Justyn Zacharewicz, magister św. teologii, proboszcz parafii. Macieszowie mieli kilkoro dzieci. Jako pierwsza urodziła się w październiku 1869 r. córka Helena. Zmarła jako osiemnastoletnia dziewczyna w 1897 r. Następne dzieci – synowie Ignas i Romuś – zmarli w dzieciństwie. W 1875 r., w czerwcu, urodził się Aleksander, w trzy lata później jeszcze Adolf. Aleksander ze smutkiem wspomina lata swego dzieciństwa, kiedy to cierpiał na krzywicę⁶.

⁴ Ibidem, s. 8.

⁵ Ibidem, s. 10.

⁶ A. Stogowska, *Tomsk we wspomnieniach doktora Aleksandra Macieszy*, „Zesłaniec. Pismo Rady Naukowej Zarządu Głównego Związku Sybiraków” 2004, nr 18, s. 36.

Rodzina Macieszów utrzymywała się z handlu. Przez kilka lat Stefan Maciesza zarządzał sklepem spożywczym u kupca Isojewa. Za zaoszczędzone pieniądze zakupił parcele i dom w dzielnicy Błoto, w pobliżu kościoła przy ul. Sołdackiej i Machińskiej. Potem prowadził łaźnię. Niestety ta spłonęła w 1881 r. i wówczas rodzina Macieszów przeniosła się na wieś do miejscowości Postnikowo, gdzie zajmowała się handlem wódką. Po pewnym czasie ponownie wróciła do miasta Tomsk⁷.

Aleksander Maciesza jako młodziutki chłopiec pobierał pierwsze nauki czytania i pisania w domu rodzinnym, a potem w szkole początkowej w Tomsku. W 1884 r. rozpoczął naukę w klasie wstępnej w gimnazjum filologicznym również w Tomsku. Rodzice wychowywali Aleksandra, podobnie jak i drugiego syna Adolfa, w duchu patriotycznym i religijnym. Zachęcali chłopców do czytania polskich książek. Wielki wpływ miały na młodego Aleksandra książki z biblioteki jego ojca, a szczególnie *Konrad Wallenrod* i inne utwory Adama Mickiewicza⁸.

Ważną rolę w tym czasie spełniała wśród kolonii polskiej w Tomsku biblioteka parafialna założona przy kościele katolickim w 1886 r. *Co niedzielę po mszy liczne rzesze czytelników przybywały na plebanie, aby zmienić książki, odwiedzić proboszcza i porozmawiać z rodakami*⁹. Z biblioteki tej korzystał również Aleksander Maciesza. Wypożyczył i przeczytał między innymi *Trylogię* Henryka Sienkiewicza, a także *Placówkę* Bolesława Prusa i *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej. Nie ulega wątpliwości, że wielu zesłańców dzięki bibliotece zachowało swą polskość. Warto również podkreślić, że obaj bracia Macieszowie – Aleksander i Adolf – włączyli się do pracy we wspomnianej bibliotece i pomagali wypożyczać książki czytelnikom. Anna Stogowska podaje też, że: *Znając potrzeby intelektualne społeczeństwa polskiego już jako studenci sami założyli bibliotekę. Książki kupowali za zebrane na*

⁷ Ibidem.

⁸ S. Kostanecki, *Aleksander Maciesza płocki działacz naukowy i społeczny*, op. cit., s. 84.

⁹ A. Maciesza, *Dzieje kolonii polskiej w Tomsku*, Poznań 1934, s. 13.

wieczorkach towarzyskich pieniądze¹⁰. Dzięki czytany polskim książkom Macieszowie pogłębiali swoją wiedzę historyczną i literacką dotyczącą ich ojczystego kraju. W ten sposób, jak pisze Stanisław Kostanecki, zasłużony dyrektor Biblioteki im. Zielińskich TNP: *Nigdy dotąd niewidziany kraj ojca i matki stawał się coraz bardziej znajomy i bliżsi*¹¹.



Siedzą (od lewej): Aleksander Maciesza i Olgierd Grzegorzewski, stoją Adolf Maciesza i Podwysocki. Tomsk 1894 r.

¹⁰ A. Stogowska, *Tomsk we wspomnieniach doktora Aleksandra Macieszy*, op. cit., s. 38.

¹¹ S. Kostanecki, op. cit., s. 84

W 1889 r. zmarł ojciec Aleksandra – Stefan Maciesza. Wychowaniem i kształceniem synów zajęła się matka. W 1893 r. Aleksander Maciesza ukończył gimnazjum, a następnie podjął studia na wydziale medycyny powstałego w 1888 r. tomskiego uniwersytetu. Przez cały okres studiów należał do wyróżniających się studentów. Z ogromnym zapałem odbywał praktykę w klinice oftalmicznej i chirurgicznej. Już na drugim roku studiów otrzymał niewielkie stypendium, zaś na trzecim roku przyznano mu stypendium rządowe w wysokości 300 rubli. W 1898 r. ukończył studia medyczne z najwyższym wyróżnieniem *cum eximia laude*¹².

W czasie studiów na tomskim uniwersytecie poznał przybyłego z Polski Mieczysława Wiercińskiego. Wierciński został zesłany na Syberię za działalność patriotyczną. W Tomsku założył tajne stowarzyszenie mające na celu umacnianie polskości wśród polskiej społeczności, jak również prowadzenie tajnego nauczania oraz samokształcenia. Do wspomnianego stowarzyszenia zapisali się student Aleksander Maciesza i jego brat Adolf¹³.

W październiku 1898 r. Aleksander Maciesza, świeżo upieczony lekarz, został mianowany lekarzem obwodowym w Górach Altajskich w miejscowości Smolenskoje, w powiecie bijskim, w guberni tomskiej. Prowadził tu niewielki szpitalik dla potrzeb obwodu altajskiego, zamieszkałego przez co najmniej 100 000 osób. Teren obwodu był olbrzymi, liczył ponad 11 000 km². Maciesza z ogromnym zaangażowaniem odwiedzał wsie i osady i niósł pomoc medyczną potrzebującym. Już w następnym roku gubernialny inspektor lekarski dr Ferdynand Matkiewicz, również Polak, utworzył w Smolenskoje czasową siedzibę ruchomego oddziału okulistycznego. Pod kierunkiem tegoż lekarza, jak pisze Stanisław Kostanecki, dr Maciesza miał dobrą okazję odbycia okulistycznej praktyki operacyjnej. Dr. Matkiewiczowi Maciesza zawdzięcza też skierowanie go na uzupełniające studia lekarskie

¹² Ibidem; zob. też hasło: Maciesza Aleksander, *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIX, Wrocław-Warszawa-Gdańsk 1974, s. 77-79; A. Maciesza, *Dzieje kolonii polskiej w Tomsku*, op. cit., s. 15.

¹³ S. Kostanecki, *Aleksander Maciesza płocki działacz naukowy i społeczny*, op. cit., s. 84; A. Stogowska, *Tomsk we wspomnieniach doktora Aleksandra Macieszy*, op. cit., s. 42-43.

w Petersburgu. Przybył tu w grudniu 1900 r. Praktykę odbywał w klinice chorób oczu. Zapoznał się z nowymi metodami leczenia niektórych chorób oczu, a wśród nich jaglicy¹⁴.



Dr Aleksander Maciesza podczas zabiegu okulistycznego w szpitalu w Smolenskoje. Ze zbiorów TNP.

Tu też ku wielkiemu zaskoczeniu przeczytał w tygodniku „Kraj”, że w mieście gubernialnym nad Wisłą, w Płocku, wolne jest stanowisko lekarza więziennego oraz w szpitalu św. Aleksego. Gubernator płocki Janowicz dając ogłoszenie we wspomnianej gazecie miał nadzieję, że pozyska lekarza lojalnego wobec władzy rosyjskiej. Jak się później okazało stało się zupełnie inaczej. Tymczasem dr Maciesza złożył potrzebne dokumenty, aby uzyskać wakujące stanowisko lekarskie w Płocku. Odpowiedź przyszła szybko i była pozytywna.

Po załatwieniu spraw służbowych na Syberii Maciesza wraz z ukochaną matką wyruszył do kraju. 25 kwietnia 1901 r. przez

¹⁴ M. Chudzyński, *Dr Aleksander Maciesza*, op. cit., s. 4-7; S. Kostanecki, *Doktor Aleksander Maciesza*, „Kalendarz Ziemi Mazowieckiej na rok 1960”, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1960, s. 285.

Warszawę przybyli do Płocka. Wkrótce Maciesza objął wakujące stanowisko lekarza więziennego. W życiu młodego lekarza rozpoczął się nowy, jakże interesujący i owocny w ważne dokonania okres jego życia¹⁵.

Na zakończenie warto jeszcze nadmienić, że dr Aleksander Maciesza nigdy nie zapomniał swego pobytu w Tomsku. Starał się utrzymywać serdeczne kontakty z przyjaciółmi z tej nieludzkiej ziemi. Jeszcze przed I wojną światową Aleksander Maciesza przystąpił do gromadzenia materiałów do przyszłej bibliografii dotyczącej Polaków na Syberii. Bibliografia miała ukazywać zasługi cywilizacyjne Polaków na Syberii, a także osiągnięcia twórcze Sybiraków po powrocie do kraju. W związku z powyższym Maciesza ogłosił w 1913 r. odezwę pod tytułem *W sprawie Polaków na Syberii*, gdzie wzywał do nadsyłania odpowiednich materiałów: *Zwracam się z uprzejmą prośbą do wszystkich, komu ta sprawa leży na sercu, a w szczególności do Polaków, którzy mieszkali lub mieszkają na Syberii, o łaskawe nadsyłanie wszelkich wiadomości bibliograficznych z prasy periodycznej, osobliwie lokalnej syberyjskiej po roku 1890-ym, a także o wskazanie lub udzielenie materiałów rękopiśmiennych, dotyczących Polaków na Syberii*¹⁶.

W okresie międzywojennym Aleksander Maciesza był też stałym współpracownikiem czasopisma „Sybirak”. W tymże czasopiśmie zamieszczał artykuły o ludziach znanych z działalności naukowej, kulturalnej i społecznej na terenie Tomsku. Maciesza był też jednym z inicjatorów zjazdu koleżeńkiego dawnych wychowanków szkół tomskich w Warszawie w 1934 r. Podczas zjazdu wygłosił interesujący referat na temat *Dzieje kolonii polskiej w Tomsku* przedstawiając w nim, jak pisze Stanisław Kostanecki: *trzy wieki historii tej małej wyspy polskości wśród syberyjskiego oceanu*¹⁷. Maciesza przystąpił do spisania obszernej pracy pod tytułem *Moje wspomnienia z Syberii 1875-1900*. Niestety wybuch II wojny światowej, a potem ciężka choroba przeszkodziły mu

¹⁵ *Z Syberii do kraju. XII 1900 – IV 1901*, rękopis w Bibliotece im. Zielińskich TNP, sygn. 249.

¹⁶ Zob. *Odezwa W sprawie Polaków na Syberii* w Bibliotece im. Zielińskich TNP.

¹⁷ S. Kostanecki, *Aleksander Maciesza płocki działacz naukowy i społeczny*, op. cit., s. 118.

zrealizować ambitne przedsięwzięcia. Zdołał tylko napisać wstęp oraz pierwszy rozdział pt. *Rodzice*. Przystępując do pisania wspomnianej pracy Maciesza zgromadził liczne materiały dotyczące Tomska zarówno rękopiśmienne, jak i drukowane w czasopismach, przeważnie wspomnienia zesłańców syberyjskich. Wiele z tych materiałów otrzymał od Sybiraków po ogłoszeniu w 1913 r. wspomnianej odezwy.



Lecznica w Smolenskoje gdzie pracował A. Maciesza.



*Adolf Maciesza przy potoku, dopływie rzeki Koksy.
Fot. Aleksander Maciesza. Ze zbiorów TNP.*

Działalność samorządowa Aleksandra Macieszy

Aleksander Maciesza przybył do Płocka w 1901 r. uzyskawszy tu posadę lekarza więziennego. Odtąd związał się z naszym miastem już do śmierci. Na Mazowszu zetknął się z o kilkanaście lat od siebie starszym, znanym już działaczem narodowym, doktorem Leonem Rutkowskim z Płońska, z którym łączyły go zainteresowania antropologią. Dr Rutkowski wprowadził go w kręgi związane z Ligą Narodową. W 1905 r. obydwaj zaangażowali się w walkę o samorząd w gminach i język polski w gminach i w szkołach. Spowodowało to dymisję dr. Macieszy z zajmowanej przez niego posady.

Z samorządnością Maciesza zetknął się jeszcze w Rosji, gdzie zarówno samorząd miejski jak i wiejski, w ograniczonej wprawdzie formie, istniał jednak już od wielu lat. Angażując się w działalność polityczną i społeczną dał się poznać jako znakomity organizator. W marcu 1906 r. Aleksander Maciesza został wybrany posłem do I Dumy Państwowej – niższej izby rosyjskiego parlamentu – rozwiązanej kilka miesięcy później.

W trakcie trwania II Dumy, wybranej w styczniu 1907 r., koło posłów polskich wniosło projekt autonomii Królestwa Polskiego, jednak już w czerwcu niższa izba parlamentu została rozwiązana.

W 1910 r. władze rządowe rosyjskie przedłożyły wybranej w końcu 1907 r. III Dumie projekt o samorządzie miejskim i ziemskim w Królestwie Polskim na wzór funkcjonujących od dawna w innych prowincjach państwa. W projekcie o samorządzie miejskim dopuszczano jedynie fakultatywnie język polski obok języka rosyjskiego oraz ograniczono przyznanie prawa wyborczego do rad miejskich tylko nielicznej grupie najzamożniejszych obywateli miast. Jednak nawet tak niekorzystne dla Polaków prawo nie zostało wprowadzone do wybuchu I wojny światowej. Wielokrotnie przerabiany projekt został ostatecznie

odrzucony po czterech latach dyskusji przez Radę Państwa – wyższą izbę rosyjskiego parlamentu.

W tym właśnie czasie można mówić o rozpoczęciu przez Aleksandra Macieszę świadomej i przemyślanej, samodzielnej działalności samorządowej. 15 kwietnia 1910 r. na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego Płockiego odczytał on swój referat *Kierunki przygotowawczych studiów naukowych do przyszłego samorządu*, publikowany następnie w „Głosie Płockim”¹. We wstępie napisał: *z zaprowadzeniem samorządu w Królestwie na społeczeństwo nasze spadnie trudne zadanie uporządkowania zaniedbanej i wadliwej gospodarki miejskiej, oraz podniesienie miast naszych do wysokości rozwoju miast zachodnioeuropejskich. (...) Musimy bowiem pamiętać, iż od umiejętnego rozwiązywania złożonych zadań życia miejskiego zależą nie tylko losy miast, a nawet państw i narodów. Bezpośrednie zarządzanie gospodarką miejską stało się w obecnych warunkach odpowiedzialną, trudną sztuką, wymagającą nie tylko osobistych zdolności i talentu, ale i obszernej specjalistycznej wiedzy, sporego przygotowania naukowego, osobliwie ze strony osób, którym powierzone są zarządzania poszczególnymi działami gospodarki miejskiej*².

W założeniu autora jego referat miał być pierwszym, rozpoczynającym studia nad gospodarką miejską w ramach działalności badawczej TNP. Wyniki prac badawczych przedstawiane w kolejnych referatach członków Towarzystwa, miały ułatwić praktyczną działalność przyszłym samorządowcom oraz przygotować materiał ilustracyjny do publikacji zbiorowej pracy omawiającej *rozwój dziejowy i stan obecny miast guberni płockiej*³.

¹ A. Maciesza, *Kierunki przygotowawczych studiów naukowych do przyszłego samorządu*. Referat czytany na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego Płockiego w dniu 15 kwietnia 1910 r. Odbitka „Głosu Płockiego”, Płock 1910.

² Ibidem, s. 1.

³ Ibidem, s. 8.



Aleksander Maciesza, ok. 1905 r. Ze zbiorów TNP.

Maciesza przedstawił i omówił w swym referacie literaturę dotyczącą całokształtu gospodarki miejskiej, dzieląc ją na prace publikowane w Cesarstwie Rosyjskim, na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych oraz wydane przez polskich autorów w różnych dzielnicach zaborczych. Nakreślił też plan badań nad gospodarką miejską opierając się na programie wystawy miast w Królestwie Polskim, projektowanej w Warszawie, która jednak nie doszła do skutku. Okazało się także, że ambitny plan prezesa TNP badania gospodarki miejskiej nie został podjęty przez innych członków Towarzystwa.

Wybuch pierwszej wojny światowej przerwał Aleksandrowi Macieszy prace związane z badaniem gospodarki i samorządów

miejskich. Przez kilkanaście miesięcy przebywał on nawet poza Płockiem. Wyjechawszy z żoną jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych do Krakowa, mógł powrócić do Płocka dopiero wczesną jesienią 1915 r.

Powrót Macieszów nastąpił w czasie, gdy po utworzeniu na ziemiach okupowanych przez wojska niemieckie generał-gubernatorstwa z siedzibą w Warszawie zaczęto wycofywać komendantury wojskowe, a ustanawiać zarządy cywilne. W Płocku zarząd cywilny rozpoczął działalność 2 września 1915 r., a naczelnikiem okręgu obejmującego powiaty: płocki, sierpecki i płoński został tajny radca von Mallinckrodt. Ustanowienie zarządów cywilnych w miastach regulowała ustawa z dnia 19 czerwca 1915 r., zmieniona następnie rozporządzeniem z dnia 12 sierpnia 1916 r.⁴ Ustawa ta przewidywała władze miejskie złożone z magistratu i rady miejskiej. W miastach od 20 000 do 50 000 mieszkańców, do jakich zaliczał się Płock, magistrat miał składać się z burmistrza jako przewodniczącego, drugiego burmistrza jako zastępcy i czterech ławników, a rada miejska z 24 radnych. Zarówno członków magistratu jak i radnych miejskich, w myśl ustawy, mianował naczelnik powiatu. W zarządach miejskich posługiwano się równoległe językiem polskim i niemieckim, ale z władzami należało porozumiewać się tylko językiem niemieckim. Burmistrz sprawował władzę policyjną w imieniu Rzeszy Niemieckiej.

W Płocku na urząd I burmistrza nominowany został porucznik Wartze, były landrat w Lipnie. Na II burmistrza – podporucznik Ernest Lemberg, a na ławników wyznaczeni zostali: Adolf Blumberg, Kazimierz Kühn, Rudolf Oberfeld i Józef Radziwiński. Na prezesa Rady Miejskiej mianowany został Stefan Baliński.

Aleksander Maciesza nie znalazł się wśród obywateli płockich mianowanych na radnych, nie został też zatwierdzony na członka Powiatowej Rady Opiekuńczej. Wkrótce po powrocie do Płocka

⁴ T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932, s. 109.

naraził się bowiem władzom niemieckim wykazując ich niekompetencje i nie przyjmując do wiadomości korespondencji w języku niemieckim⁵. Nie był zresztą zawiedziony brakiem nominacji, gdyż rada nie miała żadnych możliwości samodzielnego działania.



Widok zachodniej pierzei Starego Rynku z ratuszem według projektu Jakuba Kubickiego; tu urzędował Aleksander Maciesza jako burmistrz i prezydent Płocka, ok. 1930 r. Ze zbiorów MMP.

Po manifeście cesarzy Niemiec i Austro-Węgier z 5 listopada 1916 r. i ogłoszeniu przez nich 26 listopada powołania Tymczasowej Rady Stanu, na terenach okupowanych nie zaszły poważniejsze zmiany. Jednak w początku 1917 r. w wielu miastach powołane zostały rady miejskie na podstawie ordynacji wyborczej z 1 listopada 1916 r. Przyznawała ona czynne prawo wyborcze tylko mężczyznom posiadającym przynależność do Królestwa Polskiego i ukończone 25 lat oraz mieszkającym bez przerwy w okręgu wyborczym przynajmniej 2 lata. Dla właścicieli domów, osób prawnych

⁵ M. Macieszyna, *Pamiętnik płocczanki*, oprac. A. Stogowska, Płock 1996, s. 65-67, 69.

i towarzystw handlowych zastrzeżone były szczególne prawa. Wyborcy w miastach powyżej 20 000 dzielili się na 6 kurii, z których każda wybierała 1/6 część ustanowionej liczby radnych⁶. Bierne prawo wyborcze posiadali mężczyźni z ukończonym 30. rokiem życia, władający językiem polskim w mowie i piśmie.

W Płocku obwieszczenie o wyborach wydał 9 grudnia 1916 r. burmistrz Wartze, mianowany 29 listopada przez naczelnika powiatu Komisarzem Głównym Wyborów. Jego zastępcą mianowany został Stefan Olszański. Sam zaś Komisarz Główny powołał do pracy w komisji wyborczej jedenastu członków⁷.

W celu przeprowadzenia wyborów płocczanie powołali trzy komitety wyborcze chrześcijańskie: Główny Komitet Wyborczy (o zabarwieniu umiarkowano-narodowym), Polski Demokratyczny Komitet Wyborczy (o zabarwieniu radykalnym) i Centralny Komitet Wyborczy Robotniczy (o zabarwieniu socjalistycznym) oraz Międzypartyjny Żydowski Komitet Wyborczy⁸.

W pracach Głównego Komitetu Wyborczego od samego początku czynny udział brał Aleksander Maciesza, który 12 grudnia 1916 r. został jego prezesem⁹. Zwoływał zebrania komitetu, wygłaszał na wiecach wyborczych odczyty o gospodarce miejskiej w celu uświadomienia wyborców, doprowadził do zjednoczenia się najpierw trzech komitetów chrześcijańskich, następnie do utworzenia 23 stycznia 1917 r. jednego pod nazwą Zjednoczone Komitety Wyborcze¹⁰. Był jednym z głównych mediatorów pomiędzy komitetami a duchowieństwem katolickim i gotów był nawet zrzec się swego miejsca na liście wyborczej w kurii pierwszej na korzyść księdza Piotra Bornińskiego, aby nie dopuścić do powstania nowego komitetu i oddzielnej listy w tejże kurii wyborczej¹¹. Ostatecznie

⁶ Archiwum Państwowe w Płocku, Akta Miasta Płocka, sygn. 21684 – Akta Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej m. Płocka, 1916 r., obwieszczenie wyborcze, karta nienumerowana; T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 115.

⁷ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21684, obwieszczenie wyborcze, karta jak wyżej.

⁸ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21684.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem; M. Macieszyna, op. cit., s. 137, 157-158; T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 116.

¹¹ M. Macieszyna, op. cit., s. 153.

sprawę udało się załatwić polubownie i późnym wieczorem 23 stycznia została ustalona jedna wspólna lista kandydatów na radnych, która została zatwierdzona bez głosowania¹².

28 stycznia 1917 r. zjednoczone komitety wyborcze wystosowały prośbę do Naczelnika Powiatu Płockiego o wyrażenie zgody na wybór Przewodniczącego Rady Miejskiej przez radnych, o przyznanie radzie prawa do wyboru II burmistrza oraz o utworzenie milicji nocnej z mieszkańców miasta. Na prośbę tę naczelnik von Mallinckrodt odpowiedział w dniu 3 lutego 1917 r. pismem skierowanym na ręce przewodniczącego Zjednoczonych Komitetów Wyborczych doktora Aleksandra Macieszy¹³. Zaznaczył, że prawo wybierania ani oficjalnego proponowania kandydata na przewodniczącego radnym nie przysługuje. Dodał jednak, że: *chętnie zamianuje takiego przewodniczącego, który posiada zaufanie i dlatego przyjmie z wdzięcznością od Panów Radnych miejskich uczynione mu osobiście propozycje (...). Nie może przyrzec, iż się do propozycji ściśle zastosuje*. Wyjaśnił, że posady obydwóch burmistrzów są obsadzone, a ponadto nie może przyznać Radzie Miejskiej prawa wyboru lub propozycji, gdyż nie jest to zgodne z przepisami. W sprawie milicji nocnej stwierdził, że pewne wzmocnienie straży nocnej jest przewidziane oraz dodał, że zamierzone jest utworzenie policji miejskiej.

Pierwsze, uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej poprzedziło szereg prac związanych z przygotowaniem sali obrad w gmachu Sądu Okręgowego, drukiem deklaracji określających zadania Rady, drukiem zawiadomień o nabożeństwie i biletów wejścia na salę obrad. Koszt tych wszystkich działań pokryli radni z dobrowolnych składek¹⁴. Najważniejszym przedsięwzięciem były jednak negocjacje z naczelnikiem powiatu i burmistrzem co do szczegółów przebiegu uroczystości. We wszystkich tych działaniach czynny udział brał dr Maciesza.

¹² Ibidem, s. 158; APP, Akta m. Płocka, sygn. 21684.

¹³ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21638, Różna korespondencja Rady Miejskiej 1917-1919, k. 1-2; M. Macieszyzna, op. cit., s. 162.

¹⁴ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21638, k. 8-25.



Aleksander Macieszka, ok. 1910 r. Ze zbiorów TNP.

Członkowie Rady Miejskiej jednogłośnie wybrali dr. Macieszę na swego przewodniczącego¹⁵, a władze niemieckie zatwierdziły go spośród przedstawionych im nieoficjalnie trzech kandydatów.

8 lutego 1917 r. o godzinie 10. mszą świętą w katedrze (odprawioną przez radnego miejskiego – ks. prałata Piotra Bornińskiego) rozpoczęły się uroczystości inauguracyjne. W nabożeństwie wzięli udział wszyscy radni (łącznie z wyznającymi religię mojżeszową) oraz przedstawiciele urzędowych władz niemieckich. Po południu, w gmachu Sądu Okręgowego, odbyło się

¹⁵ M. Macieszyna, op. cit., s. 164.

pierwsze posiedzenie Rady, na które radni przybyli razem z gmachu Rady Opiekuńczej m. Płocka (ul. Warszawska 3, były dom gubernatorów) prowadzeni przez dwóch radnych seniorów. Posiedzenie rozpoczął burmistrz Wartze jako komisarz wyborów, odczytując listę obecności. Następnie głos zabrał naczelnik powiatu von Mallinckrodt, oznajmiając w trakcie przemowy decyzję o mianowaniu przewodniczącym Rady Aleksandra Macieszy. Przewodniczący otworzył oficjalnie pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej, a następnie odczytał deklarację określającą jej zadania¹⁶.

Już 10 lutego 1917 r. Rada uchwaliła dwa bardzo ważne dokumenty: regulamin Rady i zasadę prawomocności uchwał oraz dokonała wyborów wiceprzewodniczących i sekretarzy¹⁷. 13 lutego przewodniczący Rady Miejskiej m. Płocka informuje oficjalnie prezesa Rady Miejskiej m. st. Warszawy o rozpoczęciu w dniu 8 lutego prac przez radę płocką¹⁸. Na posiedzeniu w dniu 14 lutego Rada wybrała ławników i płatnych członków magistratu oraz dokonała wyboru komisji, a 15 lutego podjęła uchwałę o aktach stanu cywilnego¹⁹.

Początkowy zapał, z którym członkowie rady miejskiej wzięli się do pracy, zastąpić musiała mozolna ciężka praca nad egzekwowaniem od magistratu wykonania jej uchwał. Nie tylko bowiem samodzielność rady była mocno ograniczona przepisami okupacyjnych władz niemieckich, ale obydwaj burmistrzowie nie liczyli się z jej uchwałami i samowolnie załatwiali sprawy miejskie. Niemniej Radzie Miejskiej m. Płocka udało się wiele rzeczy załatwić, co było zasługą Aleksandra Macieszy jako jej przewodniczącego. Był on bowiem przygotowany merytorycznie do sprawowania swej funkcji, posiadał także wiele uporu oraz odznaczał się pracowitością, co łącznie przynosiło efekty w egzekwowaniu praw przysługujących Radzie.

¹⁶ Ibidem, s. 165-169; T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 117.

¹⁷ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21639, Skorowidz uchwał Rady Miejskiej za lata 1917-1926.

¹⁸ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21638, Różne korespondencje Rady Miejskiej 1917-1919, s. 5.

¹⁹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21639, Skorowidz uchwał Rady Miejskiej za lata 1917-1926.

Merytoryczne przygotowanie uwidacznia się najlepiej w trakcie prac legislacyjnych prowadzonych przez Radę. Właśnie Aleksander Maciesza (lekarz z zawodu, a nie zasiadający w Radzie prawnicy) opracowywał regulaminy i instrukcje dla różnego typu urzędów magistrackich lub podległych magistratowi. Pełniąc funkcję przewodniczącego Rady opracował statut Wydziału Zdrowia Publicznego przy zarządzie miejskim, który magistrat akceptował i uchwalił przedstawić go do zatwierdzenia naczelnikowi powiatu²⁰. Magistrat zaakceptował też opracowany przez niego projekt tymczasowej instrukcji dla urzędników dozoru nad handlem rynkowym²¹.

Dość szybko udało się Radzie doprowadzić do realizacji jednego z postulatów wyrażonych już 28 stycznia przez radnych. 10 marca bowiem podjęto uchwałę o ustanowieniu Milicji Miejskiej na wzór milicji działającej w Warszawie, 30 marca podjęto uchwałę o jej organizacji, a 8 kwietnia rozpoczęła ona swoje działania, zastępując wojenną policję niemiecką²².

Jednym zaś z pierwszych posunięć Rady w stosunku do magistratu było żądanie przedstawienia ksiąg magistrackich w celu zapoznania się z budżetem miejskim i jego realizacją²³. Wykryte nieścisłości spowodowały wezwanie do rewizji ksiąg rachunkowych biegleń księgowych ze Związku Buchalterów w Warszawie. Chcieli oni początkowo sprawę zatuszować, ale nieugięta postawa Macieszy²⁴ doprowadziła do szczegółowego sprawdzenia ksiąg i napisania rzetelnego protokołu. Wykazywał on nadużycia popełniane przez urzędników niemieckich, zwłaszcza II burmistrza Lemberga.

²⁰ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21650, Księga protokołów posiedzeń Zarządu Miejskiego 1917, cz. II: 24.07-28.12, posiedzenie w dniu 24.08., punkt 8.

²¹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21650, posiedzenie w dniu 19.09.1917 r., punkt 5.

²² APP, Akta m. Płocka, sygn. 21639; M. Macieszyna, op. cit., s. 143; T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 115.

²³ M. Macieszyna, op. cit., s. 180.

²⁴ Ibidem, s. 186.

R. P. O.

Karta Legitymacyjna № 3

Pow.

Płockiego

Właściciel niniejszej karty legitymacyjnej

W-ny *dr Aleksander Maciesza*

należy do

Rady Miejscowej Opiekuńczej

Gminy
Miasta

Płocka

w charakterze *Kierownika Wydziału Opieki nad dziećmi*

i „Kropli mleka” dn. *8 Sierpnia* 1916



Prezes R. P. O.

J. Smiecki

Członek Zarządu

H. Wojtulani

Ze zbiorów TNP.

Działania Rady doprowadziły do aresztowania i skazania II burmistrza²⁵. I burmistrz Wartze nadal jednak nie liczył się z Radą, zwłaszcza w kwestii zaopatrzenia miasta w produkty żywnościowe, podejmując decyzje o zmniejszaniu kartkowych przydziałów. Doprowadziło to do interpelacji Rady w tej sprawie i skargi do naczelnika powiatu. Niezwykłą inwencją w zaprezentowaniu Radzie i burmistrzowi problemu racji żywnościowych oraz stanowczością wobec von Mallinckrodta wykazał się przewodniczący Rady²⁶.

Samowolne podwyższanie pensji urzędnikom niemieckim (i sobie samemu) przez I burmistrza doprowadziło do ostrego konfliktu pomiędzy Radą Miejską a władzami niemieckimi. 19 maja 1917 r. Rada Miejska podjęła jednogłośnie (20 radnych) w trybie nagłym uchwałę, odczytaną burmistrzowi przez Aleksandra Macieszę. Radni wykazawszy nieliczenie się władz magistrackich z Radą Miejską i trudną sytuacją materialną ludności, w czterech

²⁵ Ibidem, s. 191, 208.

²⁶ Ibidem, s. 198-199, 202.

punktach przedstawili zarzuty stawiane II burmistrzowi. Zażądali kolegiального decydowania przez magistrat o wszelkich sprawach miejskich i stosowania się I burmistrza do uchwał Rady Miejskiej w sprawie dokonywania wypłat z kasy miejskiej tylko za asygnatą podpisaną przez dwóch członków magistratu. Jednocześnie postanowiono zanieść skargę do generał-gubernatora i Tymczasowej Rady Stanu oraz prosić go, by wyraził zgodę na szybki wybór II burmistrza i przyśpieszenie decyzji o wydanie całkowitego zarządu miasta w ręce ludności miejscowej. Postanowiono także zawiesić czynności Rady aż do spełnienia powyższych żądań przez władze niemieckie. Przed posiedzeniem Rady Aleksander Maciesza odwiedził w domach wszystkich radnych, aby doprowadzić do jednomyślności podjęcia uchwały²⁷.

Pomimo nacisków czynności Rady zostały wznowione dopiero 16 lipca 1917 r. po otrzymaniu przychylniej odpowiedzi od władz. II burmistrzem został wybrany przez Radę i zatwierdzony przez władze okupacyjne Stefan Olszański. Przewodniczącemu Rady poinformował o zatwierdzeniu już 12 lipca nowy Naczelnik Powiatu – radca rejencyjny Knoblauch²⁸.

Równocześnie trwały negocjacje w sprawie stanowiska I burmistrza. Rada Miejska już 7 lipca zaproponowała je dr. Macieszy, który początkowo protestował, ale jednogłośnie wyborem przekonał go ostatecznie do zmiany decyzji²⁹. Wybór ten jednak musiał być zatwierdzony przez generał-gubernatora warszawskiego. Nastąpiło to dopiero 29 września, a sam zainteresowany został powiadomiony o tym 3 października 1917 r.³⁰.

3 października też odbyło się ostatnie posiedzenie Rady pod przewodnictwem Aleksandra Macieszy, który podziękował radnym za współpracę. Prezesem Rady wybrano Stefana Balińskiego. Było to równocześnie pierwsze, od początku okupacji niemieckiej, posiedzenie Rady w gmachu Ratusza na Starym Rynku. Biura

²⁷ Ibidem, s. 213-215; „Ojczyzna i Postęp” 1917, nr 42, s. 45-47; T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 115-116.

²⁸ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21638, k. 103.

²⁹ M. Macieszyna, op. cit., s. 245-248.

³⁰ Ibidem, s. 280-281.

magistratu i Rady Miejskiej, po odświeżeniu budynku, przenoszono z siedziby sądów już od końca sierpnia³¹.

Epilogiem działalności Aleksandra Macieszy w Radzie było pismo Naczelnika Powiatu Knoblaucha, które wpłynęło do Rady Miasta Płocka 5 października 1917 r. Informowało ono o mianowaniu dr. Aleksandra Macieszy przez niego, jako szefa administracji cywilnej, na I burmistrza Płocka i wprowadzeniu na ten urząd w dniu datowania pisma oraz o mianowaniu Stefana Balińskiego na prezesa Rady Miejskiej w Płocku³².



Maria i Aleksander Macieszowie podczas przechadzki ulicami miasta, lata 30. XX w. Ze zbiorów TNP.

Już następnego dnia I Burmistrz przyjął od wszystkich urzędników Magistratu (73 osoby) przyrzeczenie treści następującej: *Obowiązuję się uroczyście: powierzony mi urząd spełnić gorliwie i sumiennie, mieć zawsze przed oczyma największy pożytek miasta i dobro publiczne, we wszystkich wiadomych mi z urzędu sprawach*

³¹ Ibidem, s. 270-271, 280.

³² APP, Akta m. Płocka, sygn. 21638, k. 158.

*tajemnicy dochować, polecenia dokładnie wykonywać*³³. Takiej samej treści zobowiązania złożyli mu 7 października 1917 r. członkowie Milicji Miejskiej³⁴.

Na pierwszym posiedzeniu magistratu, któremu przewodniczył jako I Burmistrz Aleksander Maciesza, w punkcie 6. porządku dziennego postanowiono z okazji 100. rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki wystąpić do Rady Miejskiej z wnioskiem o przemianowanie części ulicy Warszawskiej (od Rynku Kanonicznego do ul. Dominikańskiej) na ulicę „Tadeusza Kościuszki” i podjęto decyzję o wyasygnowaniu z funduszu dyspozycyjnego magistratu 500 marek na wydatki związane z uroczystymi obchodami³⁵. Maciesza osobiście przygotował projekt odezwy do mieszkańców Płocka w sprawie obchodu rocznicy kościuszkowskiej³⁶. Magistrat, na posiedzeniu 11 października, zaakceptował projekt ustawy i upoważnił go do wydania odezwy³⁷.

Dokładnie w tydzień po objęciu urzędu I burmistrza Aleksander Maciesza wydał swoje pierwsze rozporządzenie³⁸. Reguluje w nim działalność wszystkich władz magistrackich i pracę urzędników miejskich. Na początku określa zakres swoich obowiązków: *W myśl przepisów ordynacji miejskiej ogólny nadzór nad działalnością wszystkich organizacji miejskich należy do Burmistrza I-go. (...) Obejmują osobiście następujące sprawy i wydziały: ogólne kierownictwo i nadzór nad działalnością wszystkich organizacji miejskich; sprawy dotyczące władzy dyscyplinarnej nad urzędnikami miejskimi; milicję, szkolnictwo; wydział zdrowia publicznego; nadzór w szczegółach nad wydziałami szpitalnictwa i budownictwa.* Następnie przedstawia zakres obowiązków II burmistrza i członków magistratu (ławników). Informuje, że *wszelkie obwieszczenia, rozporządzenia, komunikaty*

³³ M. Macieszyna, op. cit., s. 286-287; T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 122.

³⁴ M. Macieszyna, op. cit., s. 287-288.

³⁵ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21650, posiedzenie w dniu 08.10.1917 r.

³⁶ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21699, Uchwały w sprawach obchodów narodowych 1917-1921.

³⁷ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21650, posiedzenie w dniu 11.10.1917 r. punkt 2.

³⁸ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21654, Rozporządzenia ogólne Burmistrza I m. Płocka 1917-1926, Rozporządzenie nr 1 z 12 października 1917 r.

(...) mogą być ogłaszane do wiadomości publicznej lub komunikowane prasie jedynie za podpisem, lub wiadomością Burmistrza I-go, albo też, w razie jego nieobecności – Burmistrza II-go. Dalej znajduje się regulacja pracy biur magistrackich. Dowiadujemy się też, że urzędnikom nie wolno robić samowolnie zakupów i obstalunków oraz polecać wykonywanie robót na rachunek Magistratu. W ostatnim zdaniu dokumentu czytamy: W stosunkach z publicznością zaleca się przestrzeganie jak największej grzeczności i uprzejmości.

W tym samym dniu Burmistrz I wydał rozporządzenie nr 2 określające, że wszelka korespondencja biur magistrackich winna być prowadzona w języku polskim (powoływał się na rozporządzenie Generał-gubernatora Warszawskiego z 14 marca 1917 r.), a tylko w pismach do władz niemieckich należało dołączać tłumaczenie na język niemiecki³⁹.



Zjazd do Wisły z widocznym mostem drewnianym oddanym do użytku w 1916 r. (ujęcie od wschodu), ok. 1930 r. Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

³⁹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21654, Rozporządzenie nr 2 z 12 października 1917 r.

Wkrótce wyznaczone zostały stałe godziny posiedzeń magistratu (wtorki i czwartki w godzinach 16⁰⁰-18⁰⁰)⁴⁰, zmienione w kwietniu 1918 r.⁴¹. Kolejne zaś rozporządzenia Aleksandra Macieszy miały na celu inwentaryzację majątku miejskiego⁴², wzmocnienie dyscypliny pracy urzędników⁴³, umożliwienie burmistrzowi zapoznania się z działalnością biur i instytucji miejskich⁴⁴. Pełniąc urząd burmistrza Maciesza dbał bardzo o dostępność biur magistratu dla mieszkańców Płocka, wyznaczając m.in. specjalne dyżury urzędników do przyjmowania korespondencji i udzielania informacji interesantom, kładąc szczególnie nacisk na grzeczną formę odnoszenia się do petentów⁴⁵.

Po niespełna trzech miesiącach urzędowania Maciesza doskonale orientował się już w działalności biur magistrackich i wszystkich służb miejskich. Jeszcze w grudniu 1917 r. swym rozporządzeniem określił szczegółowo przepisy dotyczące regulaminu pracy urzędników miejskich⁴⁶.

W wydanych przepisach burmistrz, sam bardzo obowiązkowy, dużo uwagi poświęcał dyscyplinie pracy i stale podkreślał sprawę uprzejmości dla osób odwiedzających urząd. Wobec urzędników nie przestrzegających dyscypliny wyciągał surowe konsekwencje (zwolnienie z pracy furmana straży ogniowej za nietrzeźwość, wymówienie posad wszystkim stróżom ogrodowym za niezadowalające wykonywanie obowiązków)⁴⁷. Przestrzegał też przed wykorzystywaniem stanowisk służbowych do czerpania korzyści materialnych⁴⁸. W zamian za zgodę na podwyższenie

⁴⁰ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21650, posiedzenie w dniu 17.10.1917 r. punkt 1.

⁴¹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21651, Księga protokółów z posiedzeń Magistratu m. Płocka, 04 I-04 XI 1918, posiedzenie w dniu 18.04.1918 r. punkt 3.

⁴² APP, Akta m. Płocka, sygn. 21654, Rozporządzenie nr 3 z 28.10.1917 r.

⁴³ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21654, Rozporządzenie nr 6 z 15.12.1917 r., nr 13 z 12.01.1918 r.

⁴⁴ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21654, Rozporządzenie nr 7 z 15.12.1917 r.

⁴⁵ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21654, Rozporządzenie nr 4 z 28.10.1917 r., nr 14 z 19.01.1918 r.

⁴⁶ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21654, Rozporządzenie nr 10 z 18 grudnia 1917 r.

⁴⁷ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21653, Księga zarządzeń Burmistrza I m. Płocka dotycząca mianowania, urlopowania i zwalniania urzędników i funkcjonariuszów Zarządu Miejskiego 1917-1919, k. 5; sygn. 21651, Księga protokółów z posiedzeń Magistratu m. Płocka 1918 r., posiedzenie w dniu 04.01.1918 r. punkt 5.

⁴⁸ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21680, Rozporządzenia o organizacji biur 1916-1918, Rozporządzenie nr 26 z dnia 09.08.1918 r. mówiące o zakazie handlu produktami żywnościowymi i opałowymi

wynagrodzeń, żądał zwiększenia intensywności pracy i nie wahał się przed zwalnianiem z pracy urzędników nie radzących sobie z wykonywaniem obowiązków⁴⁹. Jednocześnie dbał o sprawę socjalną pracowników w trudnych wojennych czasach, inicjując w lutym 1918 r. uchwałę magistratu w sprawie bezpłatnej pomocy lekarskiej i bezpłatnych lekarstw dla urzędników i funkcjonariuszy miejskich, rozciągniętą w październiku również na nauczycieli szkół miejskich⁵⁰. Magistrat pod przewodnictwem Macieszy wprowadził także od maja 1918 r. tzw. angielskie soboty, tj. pracę w biurach (z pewnymi wyjątkami) do godziny 13⁰⁰⁵¹. Burmistrz umożliwiał chętnie podwyższanie kwalifikacji podległym mu urzędnikom⁵².

Sprawując urząd burmistrza, Aleksander Maciesza zajął się uporządkowaniem spraw własnościowych i gospodarki miejskiej, wprowadzając w czyn swoje przemyślenia zawarte w referacie wygłoszonym w 1910 r. Nie było to łatwe zważywszy, że kuratele nad samorządem miejskim pełniły okupacyjne władze niemieckie. Rozpoczął tę działalność przeprowadzając już w styczniu 1918 r. na posiedzeniu zarządu miejskiego uchwałę o uregulowaniu hipotek nieruchomości należących do miasta i powierzeniu tego zadania II Burmistrzowi – prawnikowi Stefanowi Olszańskiemu⁵³. Zarząd Miejski pod przewodnictwem Macieszy dbał także o to, by wykonawcy robót zleczanych przez Magistrat i dostawcy wszelkiego rodzaju towarów i usług niezbędnych Płockowi nie wykorzystywali czasów wojny do bogacenia się kosztem miasta. Pilnował również, by wszelkie koncesje wydawane przez Magistrat przynosiły zyski.

sprzedawanymi na warunkach ulgowych pracownikom miejskim pod karą utraty przywilejów i odpowiedzialnością karną.

⁴⁹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21651, posiedzenie w dniu 13.06.1918 r. punkt 5.

⁵⁰ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21651, posiedzenie w dniu 04.02.1918 r. punkt 1, posiedzenie w dniu 10.10.1918 r.

⁵¹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21651, posiedzenie w dniu 18.04.1918 r. punkt 4, posiedzenie w dniu 06.09.1918 r.; sygn. 21652 Księga protokółów z posiedzeń Magistratu m. Płocka, 4 XI 1918 -5 IV 1919, posiedzenie w dniu 18.01.1918 r. punkt 15.

⁵² APP, Akta m. Płocka, sygn. 21653, k.25 – Zarządzenie z 27.02.1918 r. o udzieleniu sekretarzowi magistratu W. Kopulskiemu 3-miesięcznego płatnego urlopu w celu odbycia kursów dla kandydatów na wyższych urzędników komunalnych organizowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

⁵³ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21651, posiedzenie w dniu 18.01.1918 r. punkt 15.



Aleksander Maciesza w Inowrocławiu, 1934 r. Ze zbiorów TNP.

Pieniądze były wówczas miastu niezbędne. Poza stałą troską o zaspokojenie potrzeb najuboższych warstw ludności Aleksander Maciesza, stojąc na czele Magistratu, postanowił poczynić też pewne inwestycje. Jego pierwszą decyzją w tej kwestii była przebudowa systemem gospodarczym koszar miejskich przy ul. Dobrzyńskiej (nr hip. 100 B) w celu urządzenia sal lekcyjnych dla szkoły powszechnej żeńskiej, umieszczonej jeszcze przed objęciem przez niego urzędu w wynajętych od kościoła 10 salach w byłym Gimnazjum Rządowym Żeńskim⁵⁴. Następną decyzją była rozbudowa Szpitala św. Trójcy poprzez nabycie przez miasto sąsiadującej z nim nieruchomości przy ul. Warszawskiej należącej do małżonków Wiśniewskich⁵⁵. Znaczącym wydatkiem w budżecie miejskim, choć jeszcze nie inwestycją (ta nastąpiła ponad 10 lat później), była decyzja o wynajęciu lokalu na I piętrze w domu Emilii Kosińskiej przy Starym Rynku nr 3 (sąsiadującym z gmachem ratusza) w celu powiększenia biur magistrackich⁵⁶.

⁵⁴ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21651, posiedzenie w dniu 14.01.1918 r. punkt 1.

⁵⁵ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21651, posiedzenie w dniu 18.02.1918 r. punkt 1, posiedzenie w dniu 15.07.1918 r.

⁵⁶ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21651, posiedzenie w dniu 14.03.1918 r. punkt 6.

Działaniami ważnymi, i przynoszącymi też pewne zyski, były decyzje: o sprzątaniu miasta w dni świąteczne przez personel taboru magistrackiego, a nie wynajmowany od innych instytucji⁵⁷, o oszczędzaniu w biurach papieru ze względu na jego wysokie ceny⁵⁸, o wprowadzeniu do biur telefonów w celu szybszego załatwiania spraw⁵⁹. Maciesza ustanowił też z własnych funduszy trzy nagrody za projekty zmian metod pracy upraszczających technikę biurową i pozwalających osiągnąć skuteczność i oszczędność⁶⁰.

W ramach usprawnienia komunikacji w Płocku Zarząd Miejski pod przewodnictwem I Burmistrza uchwalił jeszcze w październiku 1917 r. otwarcie nieprawnie zamkniętej drogi publicznej prowadzącej z tzw. Działek obok koszar „Bekiera” do ulicy Płońskiej⁶¹ i dyskutował, jako sprawę nader pilną, plan przedłużenia ul. Płońskiej do Dominikańskiej, a Misjonarskiej do Królewieckiej i dalej do alei miejskiej⁶². Plan ten nie został jednak nigdy zrealizowany.

Aleksander Maciesza zawsze dbał o prestiż Płocka i powagę sprawowanego urzędu. Witął więc jako gospodarz miasta w dniu 24 września 1918 r. nuncjusza apostolskiego Achillesa Ratiego, a 9 lipca 1919 r. generała Józefa Hallera⁶³.

Na codziennej i wytężonej pracy, traktowanej jako służba społeczna (Maciesza zrzekł się pensji burmistrza)⁶⁴, porządkowaniu gospodarki Płocka i rozwiązywaniu problemów jego mieszkańców upłynął rok. Przewidując rychły koniec wojny i opuszczenie miasta przez okupantów, 11 października 1918 r. Maciesza zorganizował zebranie przedstawicieli urzędów, instytucji i stowarzyszeń z powiatu płockiego. Pod jego przewodnictwem dyskutowano

⁵⁷ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21651, posiedzenie w dniu 28.01.1918 r. punkt 9.

⁵⁸ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21654, Rozporządzenie nr 17 z 24.05.1918 r.

⁵⁹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21654, Rozporządzenie nr 21 z 27.06.1918 r.

⁶⁰ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21654, Rozporządzenie nr 20 z 25.06.1918 r.

⁶¹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21650, posiedzenie w dniu 23.10.1917 r. punkt 6.

⁶² APP, Akta m. Płocka, sygn. 21650, posiedzenie w dniu 28.11.1917 r. punkt 12.

⁶³ T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 243, 316; M. Macieszyna, op. cit., s. 356-357, 485-487.

⁶⁴ M. Macieszyna, op. cit., s. 247.

o sposobach zorganizowania się społeczeństwa na wypadek wyjścia Niemców z Płocka i zapobieżeniu niepokojom społecznym poprzez demokratyzację zarządów i władz miejskich i gminnych⁶⁵.

11 listopada 1918 r. w południe Aleksander Maciesza, jako burmistrz Płocka, przewodniczył delegacji złożonej z Antoniego Michalskiego, Ryszarda Żółtowskiego i robotnika Antoniego Dąbrowskiego, która udała się do naczelnika powiatu w celu objęcia w posiadanie składów, spichlerzy i młynów. Równocześnie prokuratura i milicja miejska przejęły więzienie, a Polska Organizacja Wojskowa i młodzież rozbrajały żołnierzy niemieckich⁶⁶.



Pełniąc wysokie godności urzędnicze Maciesza często zasiadał za prezydyjnym stołem (na zdjęciu w środku). Ze zbiorów TNP.

14 listopada ukazała się wspólna odezwa Rady Miejskiej i Magistratu m. Płocka wzywająca do zachowania spokoju i rozwagi⁶⁷.

⁶⁵ T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s.267

⁶⁶ Ibidem, s. 270

⁶⁷ „Kurier Płocki” 1918, nr 259, s. 1.

Upragniona wolność nie wpłynęła na zmniejszenie się liczby spraw do rozwiązania stojących przed I Burmistrzem (od 15 marca 1919 r. podpisywał się jako prezydent m. Płocka). Niepokoje społeczne, które musiał łagodzić swym taktownym postępowaniem, problemy z zaopatrzeniem miasta w artykuły żywnościowe oraz stały wzrost ich cen były szarą codziennością. Podobnie jak w czasach okupacji niemieckiej, także w niepodległej Polsce Maciesza musiał walczyć z nadużyciami urzędników nadzorujących apro wizację miasta oraz z przekraczaniem uprawnień przez Milicję Ludową podczas rekwizycji żywności⁶⁸. Ponadto dochodziły jeszcze zmiany kadrowe w zarządzie miejskim i w biurach magistratu⁶⁹. Wobec zwiększania się liczby pilnych spraw do rozwiązania Aleksander Maciesza postanowił jeszcze w grudniu 1918 r., że posiedzenia magistratu będą odbywać się 3 razy w tygodniu⁷⁰. Również urzędnicy miejscy swymi żądania mi przysparzali wiele kłopotów⁷¹ prezydentowi, zmuszając go także do radykalnych działań wobec rozluźniania się dyscypliny pracy⁷².

Poza rozwiązywaniem zwykłych problemów, Aleksander Maciesza myślał o przyszłości miasta, jego upiększaniu i dalszym rozwoju. Niezwykle ważną kwestią było znalezienie funduszy na nowe inwestycje. W tym celu, na jego wniosek zarząd miejski

⁶⁸ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21652, posiedzenie w dniu 20.12.1918 r. punkt 1; sygn. 21697, Akta dotyczące się różnych rozporządzeń – rozporządzenie z 18.06.1919 r. o zakazie handlu w dni targowe artykułami spożywczymi poza Nowym Rynkiem.

⁶⁹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21652, posiedzenie w dniu 16.12.1918 r. punkt 5 – przyjęcie dymisji sekretarza magistratu W. Kopulskiego, który przechodzi do pracy w Starostwie Powiatowym Płockim; punkt 13 – przyjęcie dymisji II Burmistrza St. Olszewskiego, który przechodzi do pracy w sądownictwie.

⁷⁰ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21652, posiedzenie w dniu 19.12.1918 r. punkt 2.

⁷¹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21652, posiedzenie w dniu 19.12.1918 r. punkt 1 – uchwała o podwyższeniu poborów i udzieleniu urzędnikom magistratu 13. pensji; posiedzenie w dniu 29.03.1919 r. – uchwała o zmianach, na prośby urzędników, godzin pracy w biurach; sygn. 22196, Księga protokółów z posiedzeń Magistratu m. Płocka 5 IV 1919-27 III 1920, posiedzenie w dniu 05.04.1919 r. punkt 2 – postanowienie o wydawaniu gorącej herbaty urzędnikom biura w godz. 12⁰⁰-13⁰⁰ w południe.

⁷² APP, Akta m. Płocka, sygn. 21654, Rozporządzenie nr 37 z 26.06.1919 r. o ukaraniu zarządzającego taborem miejskim p. Nowakowskiego za niepunktualne dostarczanie koni dla komisji ministerialnej; Rozporządzenie nr 38 z 26.06.1919 r. ostrzegające o karach dla systematycznie spóźniających się urzędników i urzędniczek w myśl art. 48 Dekretu o samorządzie miejskim; Rozporządzenie nr 39 z 07.08.1919 r. o ukaraniu urzędniczki Wydziału Szpitalnictwa M. Żochowskiej za opuszczanie biura bez uzasadnionej przyczyny i nie zgłoszenia wyjścia.

przyjął uchwałę o przyłączeniu się do akcji zaprojektowanej przez Związek Miast (Maciesza działał w jego strukturach) w celu rewindykacji przechowywanego w Moskwie majątku miejskiego i innych instytucji wywiezionego do Rosji podczas ewakuacji i wyasygnować na ten cel 800 marek⁷³.

Według Aleksandra Macieszy Płock mógł się dalej rozwijać tylko po spełnieniu dwóch warunków: rozszerzeniu granic miasta oraz budowie linii kolejowej i nowego mostu. By te warunki urzeczywistnić, opracowywał memoriały do władz wojewódzkich i ministerialnych, uzasadniając potrzeby miasta. Szczegółowe omówienie jego projektów w tych dwóch sprawach, roli jaką pełnił w ich realizacji oraz ostatecznych wyników tych działań przekracza ramy tej publikacji. Wspomnę tylko, że już od stycznia 1919 r. zabiegał w Ministerstwie Komunikacji o doprowadzenie do Płocka linii kolejowej⁷⁴. Zaangażował się też bardzo w sprawę przyłączenia Radziwia do Płocka, najpierw jeszcze jako prezydent miasta⁷⁵, a następnie radny miejski.

31 sierpnia 1919 r. odbyły się pierwsze w niepodległej Polsce wybory do Rady Miejskiej w Płocku⁷⁶. Wybierano w nich 28 radnych i 14 zastępców⁷⁷. Aleksander Maciesza kandydował z listy nr 5 – Polskiego Zjednoczonego Komitetu Wyborczego, łączącego ugrupowania chrześcijańsko-narodowe i demokratyczne⁷⁸. Zwyciężył w wyborach Centralny Robotniczy Komitet Wyborczy - PPS i wprowadził do Rady Miejskiej 12 członków, Polski Zjednoczony Komitet Wyborczy uzyskał 8 mandatów, Międzypartyjny Żydowski Komitet Wyborczy – 5, Socjal-Demokratyczny Komitet Wyborczy „Bund” – 2, a lista nr 3 – Pracownicy urzędów państwowych, instytucji społecznych i biur prywatnych – otrzymała 1 mandat⁷⁹.

⁷³ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21652, posiedzenie w dniu 31.01.1918 r. punkt 4.

⁷⁴ M. Macieszyzna, op. cit., s. 418.

⁷⁵ APP, Akta m. Płocka, sygn. 22082, Akta posiedzeń Rady Miejskiej w Płocku od 14.02.1917 r. do 29.08.1919 r., k. 176.

⁷⁶ M. Macieszyzna, op. cit., s. 520.

⁷⁷ APP, Akta m. Płocka, sygn. 22499 – Akta wyborów do Rady Miejskiej m. Płocka d. 31 sierpnia 1919 r., k. 41 - 45.

⁷⁸ M. Macieszyzna, op. cit., s. 509.

⁷⁹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 22499, k. 41-45.



Ze zbiorów TNP.

Wobec zwycięstwa socjalistów, radni z listy nr 5 zastanawiali się, czy pracować w lewicowej Radzie Narodowej, czy też wycofać się zupełnie⁸⁰. Postanowiono dla dobra miasta pozostać, i w miarę możliwości czuwać nad szkolnictwem oraz finansami miejskimi. 9 września odbyło się pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej⁸¹, wybrano jej prezydium i Zarząd Miejski. Prezesem Rady Miejskiej został Władysław Sztromajer. Na prezydenta wybrano inż. Antoniego Michalskiego, na wiceprezydenta – Emila Dudzińskiego. Funkcje ławników powierzono: Alfredowi Blayowi, Ludwikowi Gałkowskiemu i Wincentemu Majewskiemu⁸².

W nowej Radzie Aleksander Maciesza działał w komisji finansów oraz zajmował się dalej sprawami przyłączenia Radziwia do Płocka i doprowadzeniem do miasta linii kolejowej. 22 marca 1920 r. wycofał się z komisji finansów⁸³, by w niedługim czasie

⁸⁰ M. Macieszyna, op. cit., s. 521.

⁸¹ Ibidem.

⁸² APP, Akta m. Płocka, sygn. 22506, Wybory do Nowego Zarządu Miasta, 1919.

⁸³ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21639.

wyruszyć na front jako lekarz wojskowy. Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej i powrocie do Płocka, nadal działał w Radzie, głównie w sprawie radziwskiej. Uwieńczeniem tej działalności było włączenie Radziwia do Płocka 1 kwietnia 1923 r. Wkrótce po tym ważnym dla miasta wydarzeniu Maciesza podejmuje trudną decyzję o wycofaniu się z prac w samorządzie. 14 lipca 1923 r. informuje pisemnie przewodniczącego Rady o swoim postanowieniu⁸⁴. Dwa dni później, przed rozpoczęciem obrad, przewodniczący Władysław Sztromajer *odczytuje deklaracje radnych listy N5 Detrycha, Dr. Macieszy i Dra Zaleskiego o zrzeczeniu się mandatów członków Rady Miejskiej wobec niemożliwości dalszej współpracy z obecnym składem Magistratu m. Płocka i oświadcza zebranim, że w miejsce Dra Macieszy i Dr. Zaleskiego wstępują do Rady kolejni zastępcy z listy N 5. Zombirt Stanisław i Dorobek Leon*⁸⁵.

Przedstawiając Aleksandra Macieszę jako działacza samorządowego nie można pominąć jego dwuletniej pracy w Związku Miast Polskich. Stowarzyszenie to powstało z inicjatywy prezesa Rady Miejskiej m. st. Warszawy, Adolfa Suligowskiego. Za zezwoleniem władz okupacyjnych, w dniach 19-21 listopada 1917 r. odbył się zjazd przedstawicieli większych miast Królestwa Polskiego. 21 listopada delegaci 16 większych miast podpisali akt rejentalny, powołujący do życia Związek Miast Polskich⁸⁶. Jego celem, jak głosił paragraf 1. statutu, było *zabieganie o dobrobyt miast oraz popieranie i rozpowszechnianie urzędzeń mogących służyć ku pożytkowi miast, do Związku należących*.

Płock został przyjęty do Związku 2 lutego 1918 r., po przysłaniu kopii uchwały Rady Miejskiej powziętej łącznie z Magistratem o przystąpieniu do tego stowarzyszenia⁸⁷. Przedstawiciel Płocka, dr Aleksander Maciesza, był obecny już na zjeździe przedstawicieli miast w listopadzie 1917 r.

⁸⁴ APP, Akta m. Płocka, sygn. 22094, wnioski na Radę Miejską i odpisy uchwał, k. 27.

⁸⁵ APP, Akta m. Płocka, sygn. 22090, Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej m. Płocka 6 IX 1922 – 27 X 1923, k. 161.

⁸⁶ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21647, Korespondencja i protokoły posiedzeń Komisji Organizacyjnej Związku Miast Królestwa Polskiego.

⁸⁷ Ibidem.

Na posiedzeniu Komisji Organizacyjnej Związku Miast Polskich w dniach 2-3 marca 1918 r. Maciesza dwukrotnie zabrał głos⁸⁸. Najpierw dodał swój wniosek, żądający cofnięcia monopolu na zakup masła Izbie Handlowej w Kaliszu, do zredagowanych w pierwszym dniu obrad wniosków w sprawie aprowizacji miast. Następnie zaś, w punkcie 5. obrad poruszającym sprawy statystyki miejskiej, mówił o potrzebie utworzenia Komisji Statystycznych przy magistratach, pozostających w kontakcie z władzami państwowymi, do których należałoby opracowanie schematów statystycznych⁸⁹. Wykazał też potrzeby publikowania corocznie przez zarządy miejskie sprawozdań statystycznych. Statystyka zawsze była bliska dr. Macieszy, cenił jej przydatność w prowadzonych przez siebie badaniach naukowych.



Zabudowa Wzgórze Tumskiego, ujęcie z podwórza domu przy ul. Kościuszki 8, przed 1930 r. Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

⁸⁸ Ibidem.

⁸⁹ Ibidem.

Na posiedzeniu w dniu 25 lipca 1918 r. wygłosił referat na temat wpływu ograniczenia przez władze okupacyjne przymusowej dostawy bydła na potrzeby miast po cenach regulowanych na zaopatrzenie ludności w mięso i jego przetwory oraz postawił wniosek, by zarządy miast wymogły na władzach przywrócenia tych dostaw. Wszedł też do komisji mającej przygotować podanie do Rady Regencyjnej, o wydanie przepisów normujących dostawy⁹⁰.

Maciesza dość regularnie bywał na kolejnych posiedzeniach Komisji Organizacyjnej. Uczestniczył też w II Zjeździe Przedstawicieli Miast Polskich w dniach 4-6 stycznia 1919 r.⁹¹. Zabrał wtedy głos w sprawach robót publicznych, wziął udział w przygotowaniu (wraz z dwoma innymi delegatami) wniosku do władz państwowych z żądaniem uruchomienia robót publicznych ogólnokrajowego znaczenia ze względu na złe warunki finansowe samorządów miejskich. Został także wybrany wtedy jako jeden z ośmiu członków zarządu⁹².

4 października 1919 r., a więc już po nowych wyborach do Rady Miejskiej, uczestniczył w Zebraniu Ogólnym Związku Miast i zabrał głos na temat przekraczających możliwości miast obowiązków wynikających z Ustawy Sanitarnej uchwalonej przez Sejm 19 lipca 1919 r. Wykazał, że prawa miast ulegają ograniczeniom, a ich głos nie jest słuchany. Przekonywał też zebranych do złożenia wniosku o zmianę ustawy sanitarnej. Zabrał głos w sprawie rosnących kosztów utrzymywania aresztów i więzień przez miasta.

Na posiedzeniu w dniach 6-8 grudnia 1919 r. jego obecność nie została odnotowana⁹³. Wprawdzie Prezes Rady Miejskiej m. Płocka w dniu 29 grudnia 1919 r. zawiadamiał, że delegatami na Nadzwyczajne Zebranie Ogólne Związku Miast Polskich w dniach 4-6 stycznia 1920 r. będą: prezydent A. Michalski oraz radni A. Maciesza i W. Kępczyński, ale ostatecznie Maciesza

⁹⁰ Ibidem; M. Macieszyna, op. cit., s. 343.

⁹¹ APP, Akta m. Płocka, sygn. 21647.

⁹² Ibidem.

⁹³ Ibidem.

pojechał tam z Z. Pekrulem i jest to już ostatni jego udział w pracach tego stowarzyszenia⁹⁴.

Zaznaczyć trzeba, że praca A. Macieszy podejmowana tak w Radzie Miejskiej i w magistracie miasta Płocka, jak i w Związku Miast Polskich znacząco wpłynęła na kształtowanie się tych organów samorządowych i ich osiągnięcia.

Zorganizowanie Rady Miejskiej po kilkudziesięcioletniej przerwie, opracowywanie (wprawdzie w wąskim zakresie) aktów normatywnych i kierowanie radą tak, by w trudnych czasach okupacji mogła spełniać funkcje kontrolne w stosunku do magistratu to duży sukces. Kierowanie zaś pracami magistratu w ten sposób, by spełniał on nie tylko rolę organizatora życia społecznego płocczan w wyznaczonym przez władze niemieckie zakresie, ale by wytyczał nowe kierunki rozwoju miasta i starał się je realizować było rzeczą niebagatelną. Szczególnie uwidocznili się to już po odzyskaniu niepodległości, gdy Maciesza podjął śmiałe plany rozszerzenia granic miasta, które w całości zrealizowane zostały dopiero po II wojnie światowej. Zamiary zaś budowy mostu w pobliżu ujścia Brzeźnicy (dla celów przeprowadzenia linii kolejowej) nadal jeszcze są w sferze marzeń. Jednocześnie docenić trzeba nowatorską na owe czasy myśl stworzenia „przyjaznego” dla ludzi urzędu, gdzie urzędnicy staraliby się grzecznie i uprzejmie, w dogodnych dla interesantów godzinach załatwiać ich sprawy, a nie traktować jak natrętów.

Można więc powiedzieć, że Aleksander Maciesza znakomicie posiadał ową trudną sztukę zarządzania gospodarką miejską. Było to możliwe zarówno dzięki jego osobistym zdolnościom i talentowi, jak i posiadanej przez niego obszernej wiedzy i przygotowaniu naukowemu – warunkom, jakie stawiał samorządowcom w swym referacie wygłoszonym w 1910 r.

⁹⁴ Ibidem.



Ze zbiorów TNP.

Aleksander Maciesza jako prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1907-1945

Choć działalność doktora Aleksandra Macieszy w różnych dziedzinach życia społecznego, kulturalnego, czy oświatowego była znacząca i trwała, to jednak pozostaje on w świadomości społecznej jako prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego. Kierował tą społeczną organizacją w latach 1907-1945 i przyczynił się nie tylko do powstania czy rozwoju, ale przede wszystkim do funkcjonowania naukowej instytucji uznanej w kraju.

Zasługi Macieszy na rzecz Towarzystwa Naukowego Płockiego są wielkie. Przyczynił się on do powstania dwóch znaczących placówek kulturalnych w Płocku i na Mazowszu: Biblioteki im. Zielińskich i Muzeum Mazowsza Płockiego. Istniejących do dziś. Troska o utrzymanie i rozwój placówek była priorytetowym zadaniem Towarzystwa. Stanowiły one bowiem podstawowe bazy działalności kulturalnej, oświatowej i naukowej stowarzyszenia¹.

Dużym sukcesem prezesa była integracja społeczeństwa płockiego na rzecz pracy naukowej. W okresie prezesury Macieszy powstało wiele cennych prac dotyczących głównie historii miasta. Chcąc umożliwić publikację prac naukowych Towarzystwo Naukowe Płockie wydawało własne czasopisma: „Rocznik” i „Życie Mazowsza”. Do dziś są one nieocenionymi źródłami wiedzy o regionie.

Maciesza był człowiekiem praktycznym i naukowymi metodami starał się rozwiązywać aktualne problemy gospodarcze Płocka wynikłe w czasie trwania jego pracy w samorządzie miasta. Wiele uwagi poświęcił połączeniom kolejowym Płocka, co przyczyniło się do wzrostu gospodarczego regionu. Sprawę tę definitywnie udało się rozwiązać na krótko przez wybuchem

¹ A. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza Towarzystwa Naukowego Płockiego w l. 1820-1830, 1907-1939*, Płock 1998.

II wojny światowej. Troska o los bezrobotnych mieszkańców miasta sprawiła, że prezes z uporem i konsekwencją dążył do stworzenia nowych miejsc pracy m.in. przez powstanie portu przeładunkowego.

Warto jednak zaznaczyć, że Macieszy przyszło działać w trudnych warunkach. Jego prezesura przypadła bowiem na czasy niewoli narodowej i formującego się młodego państwa polskiego, odrodzonego po wieloletniej niewoli. Pozostał prezesem Towarzystwa w czasie trzech wojen: I i II światowej i 1920 roku. W czasie wojny polsko-bolszewickiej stanął w obronie ojczyzny, zgłaszając się do wojska, jako ochotnik. Pracował w szpitalach warszawskich, ratując życie żołnierzom.

Maciesza pozostał także prezesem w okresie swej intensywnej pracy w samorządzie, podczas sprawowania funkcji przewodniczącego rady, burmistrza i prezydenta miasta Płocka w czasie I wojny światowej. Był także praktykującym lekarzem, wykonując z upodobaniem swój zawód. Pracował również w I Gimnazjum Polskim jako lekarz i wykładowca higieny. Prezes TNP pozostał także aktywnym działaczem społecznym zwłaszcza w oświacie i kulturze. Należał do wielu polskich towarzystw. Był aktywny zwłaszcza w Polskim Towarzystwie Higienicznym, Płockim Towarzystwie Lekarskim, Polskim Towarzystwie Krajoznawczym, Towarzystwie Fotograficznym. Zapraszany na posiedzenia i zjazdy chętnie pisał i wygłaszał swe referaty. Największe osiągnięcia naukowe zyskał za swe opracowania z dziedziny antropologii.

Dzięki swej pracy społecznej i postawie patriotycznej prezes TNP cieszył się zasłużonym szacunkiem. Jego poczynania zyskiwały nie tylko zwolenników, lecz także wiernych przyjaciół. Rzetelną i uczciwą pracą Maciesza zjednywał sobie ludzi. Ceniono go jako człowieka niezwykłego serca. Żył skromnie, pomagając innym². Miał dar przyciągania do siebie niezwykłych osobowości. Kierował nimi bez nacisku, pozwalając na rozwijanie indywidualnych zainteresowań. Sam miał wiele pasji i zainteresowań. Był wytrawnym fotografikiem i turystą.

² M. Chudzyński, *Dr Aleksander Maciesza*, Płock 2000, s. 50.

Powstanie, a właściwie reaktywowanie działalności TNP nastąpiło w 1907 r., gdy pozwoliły warunki polityczne. Na skutek działań rezolucji 1905 r. zelżał nieco terror wobec narodu polskiego w zaborze rosyjskim. Działacze w gubernialnym mieście Płocku mogli wreszcie legalnie przystąpić do działań na rzecz miejscowej oświaty i kultury. Wiele istniejących tu stowarzyszeń sportowych, jak Towarzystwo Kolarskie czy Wioślarskie obok swych statutowych zadań propagowało przez nielegalne biblioteki i teatry amatorskie.

Bezpośrednią przyczyną reaktywowania TNP była sprawa Biblioteki Skępskiej poety, zesłańca, a także członka Towarzystwa Rolniczego Gustawa Zielińskiego. Przekazał ją dla Płocka syn poety Józef Zieliński wobec grożącej jego majątkowi licytacji. Początkowo cenne zbiory liczące około 20 000 książek zdeponowano w Towarzystwie Rolniczym, później w kurii diecezjalnej. Decyzja o przekazaniu do Płocka w 1902 r. Biblioteki Skępskiej³ pobudziła społeczeństwo miasta do działania.

Spółecznicy płocky, z posłem do I Dumy, lekarzem Aleksandrem Macieszą, znając wartość cennego daru dla kultury polskiej, zaczęli poszukiwać możliwości korzystnego rozwiązania. Sytuacja polityczna nie sprzyjała tego typu inicjatywom. Panowały represje i o utworzeniu instytucji kulturalnej nie mogło być mowy. Planowano utworzenie Towarzystwa Miłośników Kultury, które przejęłoby zbiory skępskie i prowadziło bibliotekę publiczną. Uznano jednak, że byłaby to decyzja ryzykowna. W Płocku istniało wiele społecznych organizacji utrzymywanych przez miejscowe społeczeństwo. Utrzymanie zbiorów wymagało dużych nakładów finansowych, utrzymania lokalu i personelu obsługującego księgozbiór. W prasie ogólnopolskiej ukazywać się zaczęły artykuły o niszczeniu ofiarowanego księgozbioru.

³ A. Stogowska, *Wpisany w epokę. Gustaw Zieliński (1809-1881)*, Płock 1996.

Nr 33.....

TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE.

Płock, Rynek Kanoniczny 8, telefon 356.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 60.986.

LEGITYMACJA

ważna do dnia 31 grudnia 1982 r.

p. Dr. Maciesza Aleksander

jest członkiem Towarzystwa Naukowego
Płockiego.

H. Rutka

Sekretarz

Dr. Kula

Prezes

.....
Skarbnik

Własnoręczny podpis
członka

Dr. Maciesza

Legitymacja członkowska TNP A. Macieszy. Ze zbiorów TNP.

Chcąc zapobiec dewastacji powstał wówczas społeczny Komitet, który zajął się przyjmowaniem przewożonych książek i ich rozpakowywaniem oraz ułożeniem regulaminu przyszłej biblioteki. W skład Komitetu weszli: doktor Aleksander Maciesza, mecenas Jan Świecicki, inż. Adam Kamiński, Stefan Rutski – dawny bibliotekarz Gimnazjum Gubernialnego, redaktor Adam Grabowski i ksiądz Tomasz Kowalewski – dyrektor Muzeum Diecezjalnego z ramienia kurii płockiej. Rozwiązanie problemu przyniosła zmiana sytuacji politycznej po 1905 r., gdy represje nieco złagodniały⁴.

⁴ A. Stogowska, *Dzieje i funkcje Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego 1820-1985*, Płock 1994, s. 87-99.

Tymczasem w „Przeglądzie Historycznym” ukazał się artykuł Stefana Gorskiego, sekretarza redakcji „Tygodnika Ilustrowanego” o Towarzystwie Naukowym Płockim działającym w latach 1820-1830 w Płocku⁵. Po latach Maciesza napisał: *Zamiłowanie i zapal do badań i pracy regionalnej szczególnie nabratem po bliższym poznaniu dziejów pierwszego Towarzystwa Naukowego Płockiego, które istniało już od r. 1820 do r. 1830. Było ono instytucją wybitnie regionalistyczną. Prace jego członka H. Gawareckiego, historyka Mazowsza, były jednym z głównych źródeł wiadomości o tej dzielnicy przez całe stulecia. Przy pierwszej sposobności postaraliśmy się powtórnie powołać do życia te instytucje pod dawną nazwą*⁶. Postanowiono reaktywować działalność Towarzystwa Naukowego Płockiego w nowych warunkach politycznych. Pozostała dawna nazwa i baza w postaci księgozbioru. Nie powrócono jednak do koncepcji pracy zespołowej nad jednym tematem, preferując działania na rzecz miejscowej oświaty i kultury i zastępując tym sposobem nie istniejące instytucje państwowe. Zachęcając członków do indywidualnych badań tematycznych w różnych dziedzinach.

Już 28 grudnia 1906 r. zgłoszono nowe stowarzyszenie do legalizacji. Wśród członków założycieli figurowali: Aleksander Maciesza, ks. Tomasz Kowalewski, Adam Grabowski i Aleksander Zalewski⁷.

W statucie z 1906 r. określono cele i zadania stowarzyszenia: *Krzewienie nauki i oświaty oraz gromadzenie danych naukowych: geograficznych, fizycznych, antropologicznych, statystycznych, etnograficznych, historycznych, archeologicznych dotyczących guberni płockiej.* Podstawową formą pracy były posiedzenia naukowe. W statucie określono szerokie kompetencje Towarzystwa. Stowarzyszenie mogło zakładać: biblioteki naukowe, muzea i pracownie naukowe. Urządzać wystawy i wycieczki naukowe. Roztaczać opiekę nad zabytkami sztuki, pamiątkami historycznymi

⁵ S. Gorski, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830*, „Przegląd Historyczny” 1906, t. III, z. 1, s. 258-275, t. III, z. 3, s. 406-430.

⁶ Materiały. Wiadomości o dr. A. Macieszy, Biblioteka im. Zielińskich TNP, R. sygn. 406, s. 7.

⁷ H. Rutska, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830-1907-1928*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego w Płocku” 1929, t. I, s. 129.

i osobliwościami przyrodniczymi na terenie guberni. Ponadto mogło wydawać dzieła i prace naukowe swych członków. Udzielać im zapomogi na cele naukowe. Zakładać domy ludowe, a w nich czytelnie i biblioteki. Mogło urządzać wieczory artystyczne, koncerty, przedstawienia teatralne, deklamacje, pokazy z dziedziny nauki i sztuki. Zakładano szeroki wachlarz działań zwłaszcza w dziedzinie kultury. Tworzenie instytucji kulturalnych, jak biblioteki, muzea czy domy ludowe. Prowadzenie szerokiej akcji upowszechnieniowej w postaci wystaw, koncertów, a nawet przedstawień teatralnych. Odczyty i prelekcje naukowe uzupełniały całość propozycji statutowej działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego⁸.



Wycieczka kolarzy płockich. Trzeci od lewej stoi A. Maciesza. Ze zbiorów TNP.

Kierownictwo stowarzyszenia spoczywało na wybranym Zarządzie. Organami były Wydziały tworzone na wniosek członków,

⁸ A. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza...*, op. cit., s. 104.

w miarę potrzeb. Komisja Rewizyjna dbała o prawidłowości finansowe, a najważniejszym gremium, na którym decydowały się losy Towarzystwa, przyjmowano sprawozdania i plany, było *doroczne Walne Zgromadzenie członków*⁹.

Jako instytucja społeczna Towarzystwo utrzymywało się ze składek członkowskich, z darowizn, zapisów i dochodów wypracowanych. Mogło posiadać swój majątek ruchomy i nieruchomy nabyty drogą kupna.

Odrodzone po 77 latach stowarzyszenie, ze znacznymi ambicjami, bez funduszy i lokali przystąpiło do działania. Pierwsze zebranie odbyło się 23 marca 1907 r. w sali wynajętej od Towarzystwa Rolniczego. Uczestniczyły w nim 33 osoby. Przemówienie inauguracyjne wygłosił Adam Grabowski, znany w Płocku ze swej działalności redaktor „Ech Płockich” i nauczyciel. Potem zabrał głos Aleksander Maciesza lekarz i społecznik, poseł do I Dumy Państwowej, członek utworzonego w 1906 r. Towarzystwa Szkoły Średniej działacz oświatowy, który odczytał referat o potrzebie zorganizowania Towarzystwa. Zwrócił uwagę, że z programu prac należy wyłączyć sprawy polityczne i religijne, aby bezpartyjnością jednać członków, a nie wywoływać dysput namiętnych. Jak wynika z zachowanego protokołu zebrani oklaskami wyrazili aprobatę¹⁰. Przez cały okres działalności Towarzystwo pozostało apolityczne. Jak stwierdza M. Kieffer: *Dr Maciesza pilnował, ażeby nie było jakichkolwiek zakłóceń między członkami*. Gdy w 1908 r. doszło do różnicy zdań na temat uczestnictwa w obchodach jubileuszowych Aleksandra Świętochowskiego Maciesza podjął decyzję o rezygnacji z uroczystości, chcąc zapobiec rozdźwiękowi wśród członków¹¹.

Na pierwszym inauguracyjnym zebraniu wybrano Zarząd, do którego weszli: dr Aleksander Maciesza, Józef Szczepański dyrektor I Gimnazjum Polskiego, nauczyciele Stefan Rutski i Adam

⁹ Ustawa Towarzystwa Naukowego Płockiego, Płock 1907.

¹⁰ Księga protokołów Towarzystwa Naukowego z l. 1907-1909 w zbiorach Biblioteki im. Zielińskich TNP.

¹¹ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830-1907-1957. Szkice i materiały*, Płock 1957, s. 26.

Grabowski oraz ksiądz Antoni Julian Nowowiejski, późniejszy biskup płocki. Prezesem został dr Aleksander Maciesza, a wiceprezesem Stefan Rutski. Utworzono także trzy wydziały: naukowy, któremu przewodniczył A. Maciesza, biblioteczny, na czele którego stanął S. Rutski i zbiorów szkolnych z przewodniczącą Zofią Grabowską, żoną Adama.

Priorytetowym zadaniem było zabezpieczenie losu Biblioteki Skepskiej i utworzenie na jej bazie biblioteki Towarzystwa. Aktem fikcyjnej sprzedaży z dnia 29 kwietnia 1907 r. Towarzystwo odkupiło od kurii zbiory skępskie¹². Zobowiązano się zgodnie z wolą ofiarodawcy, że utworzona biblioteka nosić będzie imię ofiarodawców, a zbiory na zawsze pozostaną w Płocku. Przejęcie zbiorów stanowiło podstawę działalności naukowej Towarzystwa. Należało jeszcze zabezpieczyć pomieszczenia dla księgozbioru.

Utworzenie w Płocku Towarzystwa Naukowego spotkało się z życzliwością i zainteresowaniem podobnych tego typu krajowych stowarzyszeń. Na ręce prezesa Aleksandra Macieszy napłynęły pisma z gratulacjami. Już w kwietniu 1907 r. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze powstałe w 1906 r. nadesłało list podpisany przez znakomitego badacza polskiego Zygmunta Glogera¹³. Maciesza nawiązał ścisłą współpracę z tym towarzystwem. Opublikował wiele swych materiałów w czasopiśmie stowarzyszenia „Ziemia”¹⁴. Również i inne towarzystwa zainteresowane były działalnością Towarzystwa. Dr Władysław Biegański z Częstochowy zwrócił się z prośbą o statut TNP, gdyż zamierzał założyć w Częstochowie podobne stowarzyszenie. Również okoliczne miasta, jak Ciechanów, Rypin, Mława, Sierpc, Przasnysz i Piotrków zgłosiły akces współpracy w ramach oddziałów lub samodzielnych stowarzyszeń. W Lublinie wzorem Płocka postanowiono wskrzesić dawne Towarzystwo, które założono w 1818 r. przy Szkole Wojewódzkiej. Również z Kielc wpłynęło pismo z prośbą o nawiązanie kontaktów i udostępnienie statutu w celu założenia podobnego

¹² A. Stogowska, *Dzieje i funkcje biblioteki...*, op. cit., s. 95-96.

¹³ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, op. cit., s. 27.

¹⁴ A. Stogowska, *Krajoznawstwo i turystyka w Płocku*, Płock 2004, s. 17-20.

stowarzyszenia¹⁵. Redakcje wielu pism zwróciły się z propozycją drukowania sprawozdań rocznych z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego. Tak oto działalność płockich społeczników pobudziła inne środowiska, a zatwierdzony przez władze carskie statut został wzorcem dla wielu innych miast.

Z zachowanej korespondencji do TNP wynika także, że stowarzyszenie otrzymywało ciekawe propozycje współpracy. W imieniu Warszawskiego Towarzystwa Naukowego powstałego w 1907 r. prof. Władysław Konopczyński, po konsultacji z prof. Oswaldem Balcerem zaproponował wydawnictwo płockich średniowiecznych dokumentów, które przekazano przez Archiwum Akt Dawnych w Płocku do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie około roku 1880¹⁶. Były skopiowane i przygotowywane do druku przez Akademię Umiejętności. W. Konopczyński namawiał także Macieszę do podjęcia studiów historycznych nad regionem pisząc: *W Niemczech każda niemal prowincja posiada swoje Towarzystwo historyczne albo archeologiczne – u nas niwa historii lokalnej leży odłogiem. Brak monografii wyczerpujących większych miast w Polsce, brak dziejów ziemi mazowieckiej i innych.... Odtworzyć ich przeszłość mogą tylko miejscowe towarzystwa... Czy nie byłoby zatem rzeczą pożądaną, aby właśnie TNP zapoczątkowało prace nad historią lokalną*¹⁷.

Pierwsze lata działalności wymagały jednak przede wszystkim organizacji bazy lokalowej, zwłaszcza, że chodziło o zabezpieczenie przejętych zbiorów. Nie można było zmarnować tego czym Towarzystwo już dysponowało i co w konsekwencji przyczyniło się do rozwoju działalności i podjęcia w przyszłości badań naukowych. Posiadanie stałej siedziby dawało także możliwości prowadzenia pracy oświatowej w postaci referatów i odczytów. Było wreszcie trwałym elementem w strukturze miasta. Dawało członkom poczucie tożsamości i trwałości, co było ważnym elementem dla pozyskania przyszłych działaczy.

¹⁵ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, op. cit., s. 27.

¹⁶ A. Stogowska, *Archiwum Państwowe w Płocku*, Płock 1995, s. 16.

¹⁷ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, op. cit., s. 28.

Maciesza, jako prezes okazał się człowiekiem odważnym i szybkim w działaniu. Wykorzystywał wszelkie nadarzające się okazje. Wkrótce problem pomieszczeń dla zbiorów został pomyślnie rozwiązany. Przeczuwając zawieszenie działalności Polskiej Macierzy Szkolnej, której był aktywnym członkiem, Maciesza podjął śmiałą decyzję o przejściu przez Towarzystwo 27 domów ludowych podległych Macierzy. Domy ludowe stanowiły bazę działalności oświatowej. Odbywały się w nich odczyty, koncerty, kursy dla analfabetów. Przez kilka lat Maciesza sam kierował Domem Ludowym w Płocku. Wraz z placówkami TNP przejęło także zasoby finansowe Macierzy w postaci 3 000 rubli. Po zaciągnięciu pożyczki Towarzystwo zakupiło dom przy Rynku Kanonicznym 8¹⁸, gdzie zlokalizowano zbiory. Zabytkowy budynek XVI-wiecznej kanonii został siedzibą TNP. Do budynku zaczęto stopniowo przenosić książki. W roku 1909 nastąpiło oficjalne otwarcie Biblioteki im. Zielińskich. W 1912 r., po urządzeniu dwóch pokojów ze stałą ekspozycją dla zwiedzających oddano dla publiczności Muzeum. Już w roku 1914 zorganizowano wystawę poświęconą widokom Płocka¹⁹.

Zabezpieczenia lokali i tworzenie instytucji kulturalnych nie przesłoniły Macieszy podstawowej działalności statutowej Towarzystwa. Już w 1907 r., na posiedzeniu Towarzystwa, Stefan Gorski, redaktor wielu gazet warszawskich wystąpił z odczytem na temat literatury ziem płockich. W ten sposób uhonorowano projektodawcę powołania Towarzystwa. Zaproszony na posiedzenie wnuk poety Gustawa Zielińskiego noszący jego imię również zaszczycił swą obecnością Towarzystwo wygłaszając odczyt *O prehistorycznych pomnikach guberni płockiej*. W roku 1908 Ignacy Gościcki podzielił się swymi uwagami na temat samorządu w Anglii i Francji.

Podjęte badania historyczne sugerowane przez prof. Konopczyńskiego przyniosły również plon w postaci opracowania

¹⁸ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, op. cit., s. 30 - podaje, że dom w którym mieściła się restauracja kosztował 24 000 rubli. Towarzystwo przez wiele lat borykało się ze spłaceniem zaciągniętej pożyczki.

¹⁹ A. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza...*, op. cit., s. 111.

Macieszy i Staszewskiego pt.: *Zarys historyczny Ziemi Dobrzyńskiej*. Praca została wydana w 1908 r., co stanowiło sukces wydawniczy Towarzystwa. A. Maciesza napisał część poświęconą fizjografii, a D. Staszewski opracował część historyczną²⁰.

Dużo energii i wysiłku wymagało prowadzenie domów ludowych po zlikwidowanej w 1908 r. Polskiej Macierzy Szkolnej. Takie placówki funkcjonowały w Sierpcu, GoleSZynie, Rypinie, *Dobrzyniu nad Drwecą, Mławie*. Oprócz akcji oświatowej prowadzono tam bibliotek-czytelnie²¹. Sam Maciesza pomagał przy kierowaniu Domem Ludowym w Płocku, w którym pracowali Adam Grabowski z żoną Zofią²², organizując w nim akcję oświatową w postaci różnego typu prelekcji również z dziedziny literatury i historii, koncerty i przedstawienia. Skorzystało z ich 600 osób. W roku 1908 wygłoszono tu 163 wykłady cieszące się dużą frekwencją²³.

Praca organizacyjna młodego stowarzyszenia pochłonęła Macieszy wiele czasu. Był liberalnym kierownikiem, uważał, że każdy z członków powinien zajmować się pracami zgodnymi z zainteresowaniami zgodnymi z wytyczonymi przez statut. Praca oświatowa w domach ludowych zdominowała działalność naukową. Maciesza zauważył ten problem i oficjalnie, po raz pierwszy zabrał głos w sprawie działalności stowarzyszenia. W dniu 2 kwietnia 1909 r. prezes wygłosił w TNP referat *Kierunki działania instytucji Towarzystwa Naukowego w ogóle, a biblioteki w szczególności*. Stwierdził w nim definitywnie, że Towarzystwo powinno się zająć badaniami naukowym. Przedstawił trzy aktualne zagadnienia wymagające podjęcia natychmiastowych badań. Były to sprawy dotyczące: gospodarki miejskiej ze względu na możliwość wprowadzenia samorządu, stanu szkolnictwa dla jego naprawy,

²⁰ A. Maciesza, D. Staszewski, *Zarys historyczny Ziemi Dobrzyńskiej*, Płock 1908.

²¹ A. Papierowski, W. Kowalski, *Z historii Towarzystwa Naukowego w Płocku*, „Notatki Płockie” 1997, nr 4, s. 3-8.

²² F. Wybult, *Materiały biograficzne i bibliograficzne dotyczące niektórych zasłużonych członków Towarzystwa Naukowego Płockiego*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830-1907-1957. Szkice i materiały*, op. cit., s. 153.

²³ S. Kostanecki, *Aleksander Maciesza płocki działacz naukowy i społeczny* [w:] *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830-1907-1957...*, op. cit., s. 90.

sprawności ekonomicznej gospodarstw chłopskich i folwarków ze względu na konieczność przeciwdziałania wykupywaniu ziemi przez Niemców. Zdaniem pomysłodawcy prace te nie powinny przerywać badań fizjograficznych i historycznych na Mazowszu Płockim podjętych przez członków oraz gromadzenia okazów dla zbiorów naukowych Towarzystwa²⁴.

W wystąpieniu swym stwierdził: *My nie znamy własnego kraju. Dlatego też praca naukowa nie może, nie powinna być skupiona jedynie w wielkich środowiskach życia lecz obejmować rozmaite zakątki, w których pojawiać się może życie społeczne. Oprócz poważnych organów pracy naukowej, jak akademie i uniwersytety jest także większa ilość mniejszych organów w postaci np. towarzystw prowincjonalnych. Jednym z głównych zadań naszego Towarzystwa jest gromadzenie danych naukowych dotyczących guberni płockiej*²⁵.

Prezes odniósł się także do działalności biblioteki jako bazy przyszłych badań naukowych. Stwierdził, że podstawowym zadaniem Towarzystwa Naukowego Płockiego było utworzenie tej bazy w postaci Biblioteki im. Zielińskich. Mówił także o niepopularności ludzi, którzy takie prace podejmują: *Niejednokrotnie przekonać się można, iż wiele osób nie uświadamia sobie należycie konieczności pracy naukowej na prowincji. Wątpliwość wzbudza kwestia prowadzenia tych badań, większość społeczeństwa nie uznaje w należyтым stopniu ich potrzeby i użyteczności*²⁶. Zdaniem prezesa wysiłki intelektualne ludzi określanych jako „maniaków” doceni dopiero przyszłość.

Postulat prowadzenia badań naukowych dotyczących regionu trafił do przekonania członków Towarzystwa. Wielu wyników swych prac pozostawiło w formie drukowanej. Wymienić tu należy kilka takich prac. D. Staszewski opracował dzieje Mławy²⁷ oraz

²⁴ A. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza...*, op. cit., s. 111.

²⁵ A. Maciesza, *Kierunki działania Towarzystwa Naukowego w ogóle, a bibliotek - czytelników w szczególności*, „Głos Płocki” 1909, nr 34, s. 1-2.

²⁶ Ibidem.

²⁷ D. Staszewski, *Mława. Opis historyczny*, Warszawa 1907.

opublikował pracę o dawnych kościołach plockich²⁸. Ksiądz Tomasz Kowalewski opublikował pracę o zabytkach zgromadzonych w skarbcu katedralnym²⁹. Sporządził także wykaz obiektów muzealnych pochodzących z daru Franciszka Tarczyńskiego³⁰. Maria Macieszyna z mężem napisała *Przewodnik po Płocku*³¹ oraz pracę poświęconą katedrze plockiej³².



Zakład św. Józefa na rogu ulic Teatralnej i Małachowskiego, w głębi gmach teatru plockiego z przylegającą cukiernią, początek lat 30. XX w. Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

Podobnie, jak w przypadku biblioteki naukowej wypowiedział się prezes Maciesza na temat organizacji muzeum. W dniu 7 czerwca 1912 r. wygłosił odczyt na temat: *Zasady organizacji muzeów*

²⁸ D. Staszewski, *Dawne kościoły plockie*, Płock 1912.

²⁹ T. Kowalewski, *Skarbiec katedry plockiej*, Płock 1908.

³⁰ T. Kowalewski, *Spis inwentarza przedmiotów archeologicznych i pamiątek historycznych Fr. Tarczyńskiego*, Płock 1908.

³¹ M. A. Macieszynie, *Przewodnik po Płocku*, Płock 1913.

³² M. Macieszyna, *Katedra plocka*, Płock 1914.

krajoznawczych w ogóle, a Muzeum Ziemi Płockiej w szczególności³³. Referat w nieco zmienionym tytule został opublikowany w czasopiśmie „Ziemia” wydawanym przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze³⁴. Postulował tworzenie muzeów o charakterze regionalnym odtwarzających przeszłość. Twierdził, że w Muzeum Mazowsza Płockiego znaleźć się powinny okazy dotyczące ziemi płockiej wraz z przyrodą żywą i martwą oraz okazy odnoszące się do jej mieszkańców obecnych i dawnych. Ekspozycjom towarzyszyć miały materiały poglądowe, jak wykresy i plany, makiety i fotografie. Maciesza ułożył szczegółowy scenariusz prezentacji zbiorów³⁵. Uznał, że muzea prowadzić powinni ludzie o wysokich kwalifikacjach. Odwoływał się także do społeczeństwa, które wzbogacałoby swymi darami placówki. Wybuch I wojny światowej przekreślił realizację planu Macieszy dotyczącą muzeum regionalnego. Dopiero w wolnej Polsce udało się zrealizować plany prezesa TNP.

Działalność Macieszy na rzecz polskiego szkolnictwa także zaowocowała inicjatywami, które podejmował jako prezes TNP. Z opublikowanego w „Głosie Płockim” artykułu wynika, że Maciesza chciał utworzyć przy Towarzystwie Wydział Pedagogiczny³⁶. Nie tylko on pracował na rzecz oświaty. Nauczycielami byli także jego zaufani i oddani społecznicy jak np. Adam Grabowski. Z troską o los płockiego szkolnictwa Maciesza wielokrotnie wypowiadał się na łamach prasy. Pisał o szkolnictwie ludowym i szkolnictwie powszechnym. Z troską o los dzieci, z których co piąte uczęszczało do szkoły starał się szukać nowych rozwiązań w zakładaniu szkół polskich i szkoleniu nauczycieli. Widać Maciesza był konsekwentny w swym działaniu, bowiem w okresie międzywojennym w Towarzystwie założono taki Wydział.

³³ „Głos Płocki” 1912, nr 49, nr 50, nr 51.

³⁴ A. Maciesza, *Zasady organizacji muzeów prowincjonalnych*, „Ziemia” 1910.

³⁵ B. Ostrowska, *Regionalizm w działalności Muzeum Mazowsza Płockiego*, [w:] *Mazowsze w dwudziestolecu międzywojennym*, Warszawa 1998, s. 241-242.

³⁶ A. Maciesza, *W sprawie wydziału pedagogicznego przy Towarzystwie Naukowym Płockim*, „Głos Płocki” 1909, nr 22.

Dobrze zapowiadającą się działalność Towarzystwa przerwała I wojna. Macieszowie przebywali wówczas poza Płockiem, w Szczawnicy. Pracownicy Towarzystwa Halina i Stefan Rutsy w obawie przed utratą zbiorów podjęli odpowiednie kroki u władz okupacyjnych. Po latach Halina Rutska napisała: *Towarzystwo Naukowe uzyskanymi glejtaami broni się od kwaterunków w obrębie swoich zbiorów i projektowanego zajęcia biblioteki na skład amunicji. Zamyka się szczelnie, otwierając drzwi jedynie tym, którzy i tak mogli je wyważyć, władzom wojskowym, cywilnym i ich delegatom: doktorowi Warszaauerowi archiwariuszowi, doktorowi Maikauowi dyrektorowi Królewsko-Uniwersyteckiej Biblioteki we Wrocławiu.* Szczęśliwym trafem okupanci nie zdążyli nic wywieźć, przeciwnie jako dowód uznania dla Biblioteki im. Zielińskich, przyznali jej prawo otrzymywania egzemplarza obowiązkowego druków wychodzących w General Gubernatorstwie Warszawskim³⁷. Zaopatrzona w pełnomocnictwa władz okupacyjnych H. Rutska przyczyniła się do ocalenia wielu cennych płockich zbiorów archiwalnych. Na ich bazie powstało w 1919 r. Archiwum Państwowe w Płocku, którego dyrektorem został Stefan Rutski³⁸.

W sierpniu 1915 r. Macieszowie powrócili do okupowanego przez Niemców Płocka. Prezes Towarzystwa w korespondencji z burmistrzem niemieckim Wartze stanął w obronie języka polskiego, co spowodowało, że został zaliczony do osób wrogich wobec okupantów. Mimo, że Polacy wybierali go na różne stanowiska społeczne m.in. do Rady Opiekuńczej, nie był zatwierdzany przez władze niemieckie. Maciesza jednak był dobrze znany w środowisku Płocka jako działacz społeczny i kiedy w 1916 r. przyszło do wyborów samorządu miejskiego, to on został prezesem Rady Miasta. Urząd ten sprawował do 5 października 1917 r., gdy objął stanowisko burmistrza miasta. W wolnej Polsce sprawował urząd prezydenta miasta do 9 września 1919 r.

Piastując wysokie stanowiska w administracji samorządowej Maciesza doszedł do wniosku, że jego praca jest potrzebą zaistniałych

³⁷ H. Rutska, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830-1907-1928*, Płock 1929, s. 8-9.

³⁸ A. Stogowska, *Archiwum Państwowe w Płocku*, op. cit., s. 21.

warunków politycznych. Także i na tym polu okazał się aktywnym działaczem społecznym. Walczył z głodem i biedą, przez organizację tanich kuchni, koloni dla dzieci i opieki zdrowotnej. Tworzył polskie szkolnictwo, służbę zdrowia i administrację samorządową. Pomagali mu inni członkowie Towarzystwa: Adam Grabowski – inspektor szkolny i doktor Aleksander Zalewski dyrektor szpitala.

Maciesza nie zaniebował swych obowiązków prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego. Jednakże działalność w czasie wojny była znacznie utrudniona. Sukcesem więc było utrzymanie zbiorów i budynków. Odnotować także należy działalność poszczególnych członków na różnych polach okupowanego Płocka. Wiceprezes Towarzystwa biskup płocki Antoni Julian Nowowiejski w 1917 r. wydał swe dzieło pt.: *Płock. Monografia historyczna*, napisane „ku pocieszeniu serc” w czasie trwającej wojny do dziś stanowi unikalną pracę poświęconą historii miasta³⁹.

Towarzystwo włączyło się także do patriotycznych obchodów 100. rocznicy obchodów śmierci Tadeusza Kościuszki w roku 1917 urządzanych pod hasłem „Wolność – Całość – Niepodległość”. W niedzielę 14 października biskup płocki otworzył w Towarzystwie okolicznościową wystawę. Adam Grabowski wygłosił wiele odczytów propagujących postać bohatera narodowego. On także był autorem okolicznościowej broszurki pod tytułem *Tadeusz Kościuszko – wielki obrońca narodu i wielki człowiek*⁴⁰. W 1918 r. rocznica powstania listopadowego stała się okazją przypomnienia społeczeństwu ważnego wydarzenia historycznego. Maria Macieszyna, korzystając z akt miejskich, przygotowała odczyt o powstaniu. Poprzedziła go wystawa pamiątek związanych z tym wydarzeniem⁴¹.

Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego, mimo że był wielką indywidualnością potrafił skupić wokół siebie liczne grono

³⁹ A. Stogowska, *Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski – autor monografii o Płocku*, „Notatki Płockie” 1992, nr 3, s. 25-31 oraz *Antoni Julian Nowowiejski (1858-1914) biskup płocki, propagator badań historycznych, autor monografii o Płocku*, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1996, t. II, s. 129-139.

⁴⁰ T. Świecki i F. Wybult, *Mazowsze płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932, s. 15-16.

⁴¹ M. Macieszyna, *Powstanie listopadowe w Płocku*, Płock 1921.

osób zamiłowanych do pracy społecznej. Prace te wysoko cenił Maciesza i nawet preferował nad badaniami naukowymi. Toteż indywidualne osoby odegrały w dziejach Towarzystwa zasadniczą rolę. To suma ich wysiłków złożyła się na obraz Towarzystwa. Choć każdy zajmował się swoją własną działalnością, to wszyscy pracowali zgodnie pod przewodnictwem prezesa. To właśnie on nadawał Towarzystwu zgodny rytm. Prezes nie starał się układać wielkich planów, raczej żył rzeczywistością. Rozwiązywanie aktualnych potrzeb stanowiło sens działań stowarzyszenia⁴².



Aleksander Maciesza z bratem Adolfem, ok. 1920 r. Ze zbiorów TNP.

Towarzystwo Naukowe Płockie pełnić zaczęło również rolę placówki reprezentacyjnej dla miasta. Prezes Maciesza przyjmował tu przybyłego do Płocka 24 września 1918 r. nuncjusza papieskiego Achillesa Rattiego, późniejszego papieża Piusa XI⁴³.

Wspólną cechą ludzi działających w Towarzystwie Naukowym Płockim była chęć ratowania dóbr kultury i tworzenie instytucji

⁴² A. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza...*, op. cit., s. 122.

⁴³ M. Macieszyna, *Pamiętnik płocczanki*, oprac. A. Stogowska, Płock 1996, s. 357.

kulturalnych gromadzących ocalałe zbiory dla przyszłych pokoleń Polaków. Troska o rodzimą kulturę i polską oświatę wynikała z ich postaw patriotycznych. Łączyła ich chęć pogłębiania wiedzy własnej oraz prowadzenia badań amatorskich, które z czasem przekształcały się w profesjonalizm. Przykładem tego typu przeobrażeń mogą być członkowie: ks. Władysław Skierkowski, biskup Antoni Julian Nowowiejski, ks. Władysław Mąkowski, Tadeusz Świecki i inni.

Wychowani w niewoli narodowej wielkie znaczenie przywiązywali do nowej rzeczywistości. Entuzjazm z faktu uzyskania upragnionej wolności popychał ich do coraz to nowych zadań. Wielu członków objęło odpowiedzialne funkcje administracyjne. Należało budować nową rzeczywistość na różnych odcinkach życia. Ranga Płocka spadła, gdyż zgodnie z nowym podziałem administracyjnym kraju został miastem powiatowym. Jednakże władze miejskie borykały się z deficytem budżetowym, brak było środków na nowe inwestycje. Dawały o sobie znać zniszczenia wojenne. Nowa polska oświata wymagała ludzi przygotowanych do pełnienia funkcji nauczycieli. Brak było profesjonalnych urzędników. Maciesza przez swoją działalność starał się rozwiązywać i te problemy. Założone w Płocku Seminarium Nauczycielskie miało dostarczyć kadry profesjonalnych pedagogów. Postulowane przez prezesa TNP przygotowanie kadry urzędniczej miało wypełnić lukę w dziedzinie braku urzędników.

Wszystkie starania przekreśliła wojna polsko-bolszewicka. W obliczu zagrożenia niepodległości państwowej również członkowie Towarzystwa dali przykład swej patriotycznej postawy. Jak zwykle przodował prezes Aleksander Maciesza. Zgłosił się na ochotnika do służby wojskowej. Jako lekarz został oddelegowany do warszawskich szpitali. Społeczeństwo Płocka ofiarnie zmobilizowało się do wojny. Ochotniczo do wojska zgłosiło się około 1 000 osób. Również członkowie TNP aktywnie uczestniczyli w nowej rzeczywistości stojąc na odpowiedzialnych stanowiskach. Tadeusz Świecki kierował Komitetem Obrony Państwa w Płocku. Lekarz Aleksander Zaleski został członkiem Straży Obywatelskiej, która na czas wojny funkcjonowała jako Rada Miasta. Halina Rutska

należała do organizatorów przygotowujących obronę miasta. Marcelina Rościszewska dyrektorka Gimnazjum i działaczka Służby Narodowej Kobiet zasłużyła się jako dobra organizatorka i bohaterka działań wojennych. W obliczu grożącego miastu najazdu na uwagę zasługuje patriotyczna postawa kobiet. Maria Macieszyna i Halina Rutska stanęły aby własnymi rękoma sypać szańce i stawiać barykady⁴⁴. Dzięki postawie patriotycznej miasto zostało ocalone. Przybyły 10 kwietnia 1921 r. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski odznaczył miasto Krzyżem Walecznych. Marcelina Rościszewska i Tadeusz Świecki za swe zasługi otrzymali Krzyże Walecznych⁴⁵.

Szczęśliwie ocalały zbiory Towarzystwa, pomimo że obok stała barykada, na której toczono boje. Maciesza żywo interesował się przebiegiem działań wojennych w Płocku. Żona przesyłała mu w listach obszernie relacje obrazujące sytuację⁴⁶.

Lata 1919-1939 były dla Towarzystwa Naukowego Płockiego okresem wzmoczonej pracy. Płock mimo utraty funkcji administracyjnej nadal pozostawał po Warszawie na Mazowszu największym ośrodkiem kultury. Za przyczyną prezesa Macieszy, jako twórcy podstaw regionalizmu polskiego, przypadła miastu również rola największego na Mazowszu ośrodka regionalizmu⁴⁷.

Prowadzenie dwóch znaczących instytucji kultury, Biblioteki im. Zielińskich i Muzeum Mazowsza Płockiego⁴⁸, wymagało znacznych nakładów finansowych, ciągle napływające zbiory – odpowiednich warunków przechowywania, opracowania i eksponowania czy udostępniania. Dotychczasowy system finansowania Towarzystwa oparty na składkach członkowskich, czy darowiznach

⁴⁴ A. Stogowska, *Te dziełce Płocczanki*, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1995, t. I, s. 65-79.

⁴⁵ A. Stogowska, *Odznaczenie miasta Płocka Krzyżem Walecznych przez Naczelnika Państwa Marszałka Józefa Piłsudskiego za wojnę obronną w 1920 roku*, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1995, t. I., s. 97-109.

⁴⁶ M. Macieszyna, Listy do Aleksandra Macieszy w zbiorach TNP opracował G. Gołębiowski, *Obrona Płocka w sierpniu 1920 r. w listach Marii Macieszyny*, „Notatki Płockie” 1997, nr 2, s. 34-40, nr 3, s. 10-15.

⁴⁷ A. Stogowska, *Płock jako centrum regionalizmu na Mazowszu [w:] Mazowsze w dwudziestolecie międzywojennym*, op. cit., s. 219-221.

⁴⁸ Od 1928 roku Muzeum Mazowsza Płockiego im. profesora Ignacego Mościcioego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

już nie wystarczał. Na utrzymanie budynków i zbiorów potrzebne były stałe dochody. Nie powiodły się próby pozyskania stałej dotacji państwowej, choć dyrektor Funduszu Narodowego Stanisław Michalski cenił działalność Towarzystwa Naukowego Płockiego. Dał dowód swej sympatii pisząc znamienne słowa w księdze pamiątkowej: *Najbardziej w Polsce potrzebni realizatorzy idei. Grono ich w Płocku odbudowało Towarzystwo Naukowe, stworzyło Bibliotekę i Muzeum, podnosząc kulturę miasta, które świeci dziś przykładem w Polsce. Wszystko to powstało nie dzięki środkom materialnym, ale dzięki entuzjazzmowi, który droższy od pieniędzy. Cześć ich zastudze*⁴⁹. Również Stefan Demby pracujący w Ministerstwie Oświaty życzliwie odnosił się do potrzeb Towarzystwa. Prezes Maciesza wykorzystywał wszelkie możliwości, aby uzyskać potrzebne subwencje. W związku z organizacją wystawy regionalnej w 1929 r. Towarzystwo otrzymało z Funduszu Kultury Narodowej zasiłek w wysokości 25 000 zł. Również na wydanie pracy ks. Skierkowskiego przyznano Towarzystwu zasiłek finansowy, który pozwolił na wydanie własnego czasopisma „Rocznika Towarzystwa Naukowego”. Często jednak dotacje nie wystarczały np. w 1932 r. Towarzystwo otrzymało 8 000 zł, a potrzeby wynosiły 22 970 zł⁵⁰. Część potrzeb pokrywały także dotacje samorządowe, które jednak były znacznie mniejsze i sporadyczne. Część środków wypracowywano dzięki sprzedaży wydawnictw własnych, z nie pobieranych honorariów zwłaszcza za odczyty oraz z biletów wstępu do muzeum. Również Rutscy jako jedyni pracownicy do 1932 r. nie pobierali pensji.

Śmiałą decyzją prezesa Aleksandra Macieszy, w skomplikowanych warunkach finansowych, nazwać można zakup drugiego domu dla Towarzystwa przy Rynku Kanonicznym 2. Dom „Pod Opatrznością” kosztował 11 000 zł i 1 100 dolarów, a jego przystosowanie do potrzeb muzealnych 27 000 zł⁵¹. Mimo otrzymanych darowizn Melanii Stokowskiej i Ludwika Kunkla,

⁴⁹ Księga Pamiątkowa Towarzystwa Naukowego Płockiego.

⁵⁰ A. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza...*, op. cit., s. 165.

⁵¹ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, op. cit., s. 40.

subwencji Kasy im. Mianowskiego, Funduszu Kultury Narodowej i samorządu płockiego, Towarzystwo przez wiele lat borykało się ze spłatami za zakupiony dom.



Wzgórze Tumskie w ujęciu od zachodu; nowe zejście ku Wiśle i fragment osiedla Rybaki, przed lipcem 1927 r. Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

Pełna optymizmu i wiary w możliwości Macieszy Halina Rutska pisała: *Jeśli Towarzystwo Naukowe w najcięższych czasach, pod obcym rządem zdołało, przed laty, nabyć i utrzymać dom, bez grosza przy długach, trudno przypuszczać aby właśnie po 10 latach wolności zabrakło społeczeństwu sił do spełnienia podobnego czynu. Nie samą gotówką wznoszą się gmachy... Trzeba kredytu, wszelkiego rodzaju ułatwień, poparcia, rad i wskazówek. Towarzystwo Naukowe taką niezawodną wszechstronną pomocą płocczan istniało dotąd i to długie doświadczenie pozwala mi zakończyć wyrazem głębokiej wiary w siły wewnętrzne narodu, w energię i solidarność Mazowsza Płockiego⁵².*

⁵² H. Rutska, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830-1907-1928*, op. cit., s. 23.

Rutscy byli nie tylko solidnymi pracownikami i twórcami dwóch instytucji, muzeum i biblioteki, ale także podporami prezesa Macieszy. Ich śmierć w 1932 r. głęboko przeżył. W mowie pożegnalnej, opublikowanej pod tytułem *Stefan i Halina Rutscy i ich zasługi...* wyraził im wielką wdzięczność za pomoc i pracę w Towarzystwie Naukowym Płockim⁵³. Otwierając w 1932 r. Walne Zgromadzenie prezes Maciesza powiedział: *Przez zgon ś.p. prof. Stefana Weliamin-Rutskiego w dn. 22 lutego r.b. i prof. Haliny Rutskiej w dniu 24 kwietnia r.b. straciliśmy dwóch najbardziej czynnych i zasłużonych członków Towarzystwa naszego.... Dziś, zgromadzeni tu dla omówienia spraw Towarzystwa Naukowego, mamy za pierwszy nasz obowiązek przypomnieć olbrzymie zasługi ś.p. małżonków Rutskich, jakie położyli dla naszej instytucji. Im bowiem w pierwszym rządzie zawdzięczamy wytworzenie odpowiednich warunków do pracy naukowej w postaci biblioteki i zbiorów muzealnych przy ofiarnym poparciu społecznym. Cały swój czas wolny poza zajęciami obowiązkowymi poświęcali oni bezinteresownie w przeciągu 25 lat pracy w Towarzystwie Naukowym, a mianowicie: prof. Stefan Rutski, na stanowisku wiceprezesa i skarbnika Zarządu Towarzystwa oraz kierownika Biblioteki im. Zielińskich, a H. Rutka, jako członek zarządu, kustoszka zbiorów muzealnych i bibliotecznych oraz administratorka nieruchomości Towarzystwa.... Przez umiejętne zawiązywanie stosunków z bibliotekami i instytucjami naukowymi, dzięki zabiegom ś.p. Haliny Rutskiej, Biblioteka im. Zielińskich powiększona została prawie trójnasób i liczy obecnie przeszło 45 000 tomów, a zbiory muzealne wypełniły 19 sal w dwóch własnych nieruchomościach Towarzystwa Naukowego. Wiekopomne zasługi ś.p. prof. Rutskich stanowią piękną kartę w dziejach naszej instytucji i powinny służyć zawsze za wzór dla wszystkich członków Towarzystwa Naukowego oraz zachętę do gorliwej pracy nad dalszym rozwojem naszej placówki naukowej, do dalszego powiększania skarbów bibliotecznych i muzealnych, nie uszczuplając i nie marnując nic z ofiarnej pracy i zabiegów*

⁵³ A. Maciesza, *Stefan i Halina Rutscy zasługi ich na polu organizacji nauki w Płocku*, Płock 1933.

ś.p. prof. Rutskich. Niech duch ich stale przyświeca nam w tych murach!⁵⁴.

Dla uczenia zasług Rutskich w 1932 r. otwarto przy Bibliotece im. Zielińskich pracownię regionalną. Zgromadzono w niej książki dotyczące Płocka i Mazowsza. Uroczystość ta zbiegła się z rocznicą 25-lecia działalności Towarzystwa⁵⁵.

Na prezesa Macieszę spadły też dodatkowe obowiązki. Należało prowadzić korespondencję z licznym gronem uczonych oraz odpowiadać na kwerendy prowadzone na zbiorach Towarzystwa. Te wszystkie sprawy załatwiał sam prezes. Dopiero po zatrudnieniu do biblioteki Zofii Kornackiej, a do muzeum Kazimierza Gelinka część obowiązków została przekazana tym pracownikom.

Już w latach dwudziestych zwolniony od odpowiedzialnej pracy w administracji samorządowej i z wielu funkcji społecznych Maciesza pragnął oddać się pracy naukowej. Po latach napisał: *W ostatnich czasach staram się wycofać z czynnej pracy w organizacjach społecznych, aby cały czas wolny od zajęć zawodowych poświęcić pracy naukowej i regionalnej. Gdy nie mieliśmy własnego państwa, obowiązkiem każdego Polaka było chociaż w części spełniać te czynności, które w normalnych warunkach spełniają organy państwowe. Obecnie powinniśmy, jak najwięcej pracować na polu naukowym i krzewić, jak najszerzej potrzebę stosowania metod naukowych przy rozwiązywaniu zagadnień życiowych. Pod tym względem mam wdzięczne pole do pracy w Tow. Naukowym Płockim, Tow. Lekarskim Płockim, gdzie jestem prezesem od 1927 roku, w komitetach regionalnych wojewódzkim, okręgowym i powiatowym*⁵⁶.

⁵⁴ Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za lata 1929, 1930, 1931, „Rocznik Towarzystwa Naukowego w Płocku” 1934, t. III, s. 9-10.

⁵⁵ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, op. cit., s. 41.

⁵⁶ S. Kostanecki, *Aleksander Maciesza płocki działacz naukowy i społeczny*, op. cit., s. 96.



Dom „Pod Opatrznością”, nabyty w 1930 r. na potrzeby muzealne przez Towarzystwo Naukowe Płockie (dzisiejsza siedziba Biblioteki im. Zielińskich TNP), ok. 1931 r. Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

Aleksander Maciesza uważany jest za teoretyka regionalizmu polskiego. To on nadał temu prądowi umysłowemu powstałemu w XIX wieku na zachodzie Europy podstawy teoretyczne. Płock stał się głównym ośrodkiem regionalizmu na Mazowszu⁵⁷. Towarzystwo Naukowe Płockie było stowarzyszeniem, gdzie regionalizm znalazł wielu zwolenników.

H. Rutska w opracowaniu o działalności Towarzystwa stwierdziła: *W ostatnich paru latach w zainteresowaniach społeczeństwa i zarządzeniach władz państwowych, wysunął się bodajże na pierwsze miejsce ruch regionalny, jako rodzaj bilansu aktywów narodowych, zarówno cech etnograficznych, uzdolnień umysłowych, bogactw naturalnych, jak też należytego ich użytkowania. Bez świadomości tych czynników nie podobna ułożyć planu gospodarczego na przyszłość*⁵⁸.

⁵⁷ A. Kociszewski, *Regionalizm Mazowiecki*, Ciechanów 1993; A. Stogowska, *Płock jako centrum regionalizmu na Mazowszu*, op. cit.

⁵⁸ H. Rutska, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830-1907-1928*, op. cit., s. 19.

Prezes Maciesza widział w badaniach regionalnych zapowiedź lepszego jutra. Miał je przynieść rozwój życia gospodarczego, kulturalnego i oświatowego. Regionalizm odwoływał się do zakorzenionego w czasach zaborów patriotyzmu lokalnego i do ukształtowanych pod zaborami wzorców aktywności społecznej. Dawał zwolennikom tego ruchu poczucie dobrze spełnionego obywatelskiego i patriotycznego obowiązku. Interes obowiązku lokalnego łączono z dobrem kraju. Zyskało na popularności sformułowanie Macieszy „Przez pracę regionalną dla dobra Polski”.

Regionalizm był początkowo programem obrony kultury, później stał się programem działań zmierzających do aktywizacji wszystkich sił lokalnych w wielu kierunkach. Dążył do maksymalnego unowocześnienia życia i kultury⁵⁹. Określony w 1926 r. program działań regionalizmu polskiego przewidywał w dziedzinie życia gospodarczego prowadzenie badań naukowych, przyczyniających się do podnoszenia życia gospodarczego. W zakresie życia społecznego postulowano decentralizację administracji i rozszerzenie uprawnień samorządów dostosowanych do potrzeb lokalnych. W dziedzinie życia kulturalnego i naukowego propagowano rozwój nauki i twórczości artystycznej, a także tworzenie muzeów regionalnych, które miały być bazą dla przyszłych badań regionalnych. Program zalecał również wydawanie prasy regionalnej jako propagatora poczynąń regionalnych oraz tworzenie takich ośrodków kultury jak biblioteki czy teatry.

Towarzystwo Naukowe Płockie realizowało w swej działalności założenia regionalizmu polskiego. Dążyło do zjednoczenia inteligencji płockiej pod hasłami kultywowania wartości narodowych i lokalnych dla celów rozwoju i postępu. W dziedzinie kultury zakładało muzeum i bibliotekę. Preferowało badania naukowe, zachęcając członków, aby pracowali na różnych polach swych zainteresowań.

Już w 1909 r. Maciesza opublikował swój artykuł w „Głosie Płockim” o konieczności prowadzenia badań regionalnych. Uważał

⁵⁹ A. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza...*, op. cit., s. 174-175.

wówczas, że głównym zadaniem jest gromadzenie materiałów dla przyszłych badaczy⁶⁰. Z biegiem lat jego poglądy się zmieniały, zwłaszcza po pracy odbytej w samorządzie. Twierdził wówczas, że urzędnicy muszą poznać warunki regionalne, aby dobrze wywiązywać się ze swej pracy⁶¹. Należy ułatwić im pracę przez opracowanie „opisów powiatów”⁶². Znakomity praktyk prezes Towarzystwa wskazał także: *Jak organizować prace opisowe powiatów*. Wreszcie sam zrealizował swe teoretyczne wskazówki organizując w 1929 r. wystawę regionalną w Płocku. Ekspozycja została tak zorganizowana, aby pełnić rolę pogładowej monografii północno zachodniej części Mazowsza Płockiego. Obejmowała powiaty: płocki, sierpecki, gostyniński, płoński i rypiński. Imponowała swymi rozmiarami⁶³. Prezentowane zbiory pochodziły z Towarzystwa Naukowego Płockiego, Muzeum Diecezjalnego i Biblioteki Diecezjalnej. Wiele eksponatów prezentowanych na wystawie przeszła na własność TNP. Maciesza zrealizował swą wizję muzeum regionalnego prezentującego zbiory przyrodnicze i eksponaty związane z działalnością człowieka⁶⁴. Oddział Przyrodniczo-Ludoznawczy w Domu „Pod Opatrznością” realizował koncepcję Macieszy z roku 1912⁶⁵.

Dużym sukcesem osobistym Macieszy było powołanie pisma regionalnego pt. „Życie Mazowsza” w 1935 r. Stało się ono trybuną badaczy regionalnych płockich. Opublikowano tu wiele artykułów z dziedziny lokalnej historii, szkolnictwa, gospodarki i sztuki sakralnej stanowiących do dziś unikalne materiały. Do grona stałych współpracowników Macieszy publikujących w czasopiśmie należeli członkowie Towarzystwa Naukowego Płockiego: ks. Aleksander Dmochowski, Kazimierz Staszewski, Kazimierz Gelinek, Maria Macieszyna, Władysław Prawdzik, ks. Władysław Makowski, Zofia Kornacka, Franciszek Wybult, Julia Kisielewska i inni. Również

⁶⁰ A. Maciesza, *Kierunki działania instytucji Towarzystwa Naukowego...*, op. cit.

⁶¹ A. Maciesza, *Kierunki przygotowawczych studiów naukowych dla przyszłego samorządu*.

⁶² A. Maciesza, *Opisy powiatów, a studia nad stosunkami województw jako jednostek regionalnych*.

⁶³ S. Kostanecki, *Aleksander Maciesza płocki działacz naukowy i społeczny*, op. cit., s. 97.

⁶⁴ A. Maciesza, *Co to jest Okręgowa Wystawa Regionalna ?*, „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1929, nr 5.

⁶⁵ A. Maciesza, *Zasady organizacji muzeów prowincjonalnych*, op. cit.

i sam Maciesza opublikował wiele materiałów dotyczących płocczan: Romualda Płaskowskiego⁶⁶, Anieli Chmielińskiej⁶⁷, Marii Bronisławy z Łączniskich Kondratowiczowej⁶⁸, Juliana Zawodzińskiego⁶⁹, Wincentego Hipolita Gawareckiego⁷⁰. W numerze 1, 2, 6 i 8 zamieścił biogramy zasłużonych Mazowszan w artykule *Mazowszanie w kraju i za granicą*. Rocznicą dwudziestopięcioletnia działalności drukarni Detrychów w Płocku stała się dla Macieszy okazją do przedstawienia zasług przedsiębiorstwa⁷¹.

Zgodnie ze statutem⁷² działalność stowarzyszenia nie ograniczała się jedynie do prowadzenia biblioteki i muzeum. Podstawową formą były posiedzenia, na których przedstawiano wyniki swych badań. Nie udało się wprowadzić utworzyć proponowanego przez wiceprezesa biskupa Nowowiejskiego w 1919 r. Wydziału Naukowego. Rok później powstał Wydział Historyczny, któremu przewodniczył ksiądz Józef Umiński, a później ksiądz Władysław Makowski autor wielu opracowań o Płocku. W 1923 r. utworzono Wydział Fizjograficzny i Wydział Ekonomiczny⁷³. Najbardziej aktywnymi członkami byli tu A. Maciesza i ksiądz Władysław Skierkowski badacz kurpiowszczyzny. Powołano także Koło Miłośników Płocka, które zajmowało się rozwojem miasta przez wykorzystanie jego warunków przyrodniczych. Działali tu Maria i Aleksander Macieszowie i Halina Rutska⁷⁴.

⁶⁶ "Życie Mazowsza" 1935, nr 5.

⁶⁷ Ibidem 1937, nr 7-8.

⁶⁸ Ibidem 1937, nr 12.

⁶⁹ Ibidem 1937, nr 1-6.

⁷⁰ Ibidem 1938, nr 1-3.

⁷¹ Ibidem 1935, nr 11.

⁷² W roku 1933 nastąpiła zmiana statutu. Nie była to jednak radykalna zmiana. Nadal celem Towarzystwa pozostało: „krzewienie nauki, popieranie i prowadzenie badań naukowych oraz gromadzenie materiałów naukowych”. Wprowadzono drobne korekty. Składki członkowskie dawniej płacone w rublach zamieniono na złotówki. Towarzystwo zasięgiem działania nie obejmowało „Guberni Płockiej” a teren „Mazowsza Płockiego”.

⁷³ Jak wynika ze sprawozdania z lat 1929, 1930, 1931, „Rocznik Towarzystwa Naukowego w Płocku” 1934, t. III s. 17 te same Wydziały funkcjonowały w 1931. Działały również jako autonomiczne sekcje: Instytut Psychologiczny pod przewodnictwem ks. B. Lutyńskiego i Kółko Przyrodnicze, któremu przewodniczyła M. Macieszyna.

⁷⁴ A. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza...*, op. cit., s.169.



Dr. Maciesza
Podpis właściciela legitymacji

Pan *dr. Maciesza*
nazwisko
Aleksander
imię
zam. w *Płocku*
miejscowość
ulica *Sienkiewiczza nr 23*
jest członkiem Oddziału
PTK. w *Płocku*



Płock dn. 1. III. 1938r.

Ze zbiorów TNP.

Maciesza jako były prezydent miasta znał doskonale jego potrzeby. W opracowaniu *W sprawie podejścia projektowanej kolei żelaznej Kutno-Płock-Sierpc oraz oznaczenia miejsca dla stacji Płock* napisał: „Od dnia objęcia urzędu prezydenta miasta obok załatwiania codziennych palących i pilnych spraw starałem się zbadać i przemyśleć gruntownie sprawę połączenia kolejowego z Płockiem i wyzyskać wszystko, co mogło popychać sprawę naprzód. Pierwszym bowiem warunkiem pomyślnego rozwoju miasta jest dobrze założona sieć dróg komunikacyjnych⁷⁵. Sprawę połączenia kolejowego uznał za priorytetowe zadanie dla siebie. W XIX wieku brak połączenia kolejowego przyczynił się do upadku gospodarczego miasta. Nie rozwinął się tu żaden przemysł, dający utrzymanie mieszkańcom miasta. Maciesza przestudiował wiele materiałów dotyczących połączeń kolejowych. Obejrzał wiele dworców a swe przemyślenia i uwagi zawarł w *Memoriale w sprawie połączenia*

⁷⁵ A. Maciesza, *W sprawie podejścia projektowanej kolei żelaznej ...* rękopis w zbiorach Biblioteki im. Zielińskich TNP.

kolejowego Płocka. Po wielu staraniach rysować się zaczęły perspektywy połączenia kolejowego lecz wojna 1920 r. uniemożliwiła realizację planu. Sprawa powróciła w okresie międzywojennym. Maciesza wygłosił w TNP wiele referatów i napisał wiele pism i memoriałów. W jednym ze swych wystąpień pt.: *W sprawie podejścia projektowanej linii kolei żelaznej Kutno-Płock-Sierpc oraz w sprawie oznaczenia miejsca na stację* powiedział: *...Koniecznym stało się rzeczą szczegółowe poznanie warunków rozwoju naszego miasta oraz dokładne poznanie terenu w granicach terytorium miasta Płocka, aby mieć należyte podstawy do podjęcia decyzji w sprawie kierunku kolei na terytorium miasta i wyboru na stację, biorąc pod uwagę wskazówki nowoczesnej nauki o budowie i rozbudowie miasta*⁷⁶. Budowa kolei wymagała opracowania nowej zabudowy ulic, co wiązało się z regulacją ulic, nową infrastrukturą wodnokanalizacyjną i elektryczną. Projekt połączenia kolejowego miasta został wykonany dopiero w latach trzydziestych po wybudowaniu mostu na Wiśle w 1938 r.

Drugim przedsięwzięciem gospodarczym prezesa Macieszy mającym rozwiązać problem bezrobocia była budowa portu na Wiśle i stacji przeladunkowej. Inwestycja ta wiązała się z budową połączenia kolejowego. Koncepcja połączenia kolei z transportem rzeczonym była śmiałą propozycją Macieszy. Choć miała znaczenie lokalne to jednak przyczyniała się do rozwoju gospodarczego kraju. Zmniejszała bowiem koszty transportu wielu artykułów przede wszystkim węgla i bawełny, co spowodowało ich konkurencyjność na rynkach zagranicznych. Towarzystwo Naukowe Płockie opracowało *Memoriał w sprawie urządzenia stacji przeladunkowej Płock - Radziwie - Płock i natychmiastowego rozpoczęcia budowy odnogi kolejowej od Wisły*⁷⁷. Także i ten projekt udało się zrealizować. Otwarcie portu nastąpiło w dnia 9 października 1937 r. Gazety płockie pisały wówczas o wielkim sukcesie cennej inicjatywy Towarzystwa Naukowego Płockiego⁷⁸.

⁷⁶ F. Dorobek, *Towarzystwo naukowe a problem komunikacyjny Mazowsza* [w:] *Towarzystwo Naukowe Płockie*, op. cit., s. 181.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 184.

⁷⁸ „Kurier Mazowiecki” 1937, nr 233.

Prezes Maciesza w swych działaniach był zawsze konsekwentny. Wkładał wiele wysiłku w fachowe przygotowanie poszczególnych spraw i zagadnień. Był człowiekiem praktycznym stosował metody pracy naukowej dla rozwiązywania problemów życiowych. Jego metoda dawała pozytywne wyniki. Swe plany odnośnie rozwoju miasta Płocka zrealizował jednak jako prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Już w dniu 2 kwietnia 1909 r. zaprezentował na posiedzeniu Towarzystwa swe uwagi na temat badań naukowych na prowincji. Mówił: *Najwięcej stosunkowo wątpliwości wzbudza kwestia badań naukowych na prowincji. Znakomita większość ogółu społeczeństwa nie uznaje w należyтым stopniu ich potrzeby, a przez to osłabione wysiłki jednostek natrafiają na wielkie przeszkody i nie dają odpowiednich rezultatów. Dziś, gdy okoliczności cokolwiek się zmieniły... praca naukowa musi być przedsiębrana nie tylko dla zaspakajania głodu wiedzy, ale w celach użytkarnych dla wytknięcia dróg i sposobów lepszej przyszłości*⁷⁹.

Przez całe swe życie postępował zgodnie z wypowiedzianymi słowami. Walczył o lepszy byt nie tylko dla siebie, ale dla następnych pokoleń Polaków. Był wizjonerem. Obdarzony troską o losy Ojczyzny składał jej własny rozum i pracę w darze. Maciesza miał dar przyciągania do siebie ludzi. Wierzyli oni w jego ideę i chętnie współpracowali.

Zachowany z 1937 r. wykaz członków zawiera 95 nazwisk. Pozwala także na stwierdzenie, że przez swą działalnością Towarzystwo przyciągało nowych członków. Nadal pozostawało organizacją elitarną, a wśród członków znaleźć można nazwiska osób pełniących ważne funkcje w mieście. Członkami byli prezydent miasta Stanisław Wasiak i wicestarosta Waclaw Jaworski. Dużą grupę stanowili nauczyciele 22 – osoby z dyrektorami szkół: Mieczysławem Olszewskim, Leonem Dorobkiem, Marceliną Rościszewską i Julią Kisielnicką, prawnicy (11), lekarze (6), inżynierowie (3), wojskowi (2).

⁷⁹ A. Maciesza, *Kierunki działania instytucji Towarzystwa Naukowego...*, op. cit.

Do Towarzystwa należało 15 księży z biskupem A. J. Nowowiejskim, dyrektor Muzeum Diecezjalnego ks. Aleksander Dmochowski, dyrektor Biblioteki Diecezjalnej ks. Władysław Mąkowski. Większość księży to wykładowcy Seminarium Duchownego w Płocku, np. ks. prof. Mieczysław Żywczyński, ale byli i księża kierujący parafiami, np. ks. Piotr Kątecki i ks. Władysław Skierkowski i inni.

Większość członków to inteligencja, utrzymująca się z pracy umysłowej. Choć należeli tu także ziemianie, jak np. rodzina Dziewanowskich z Grodkowa. Jedynie dwie osoby posiadały tytuł naukowy doktora: ksiądz Stanisław Figielski, redaktor pisma pod tytułem „Mazur” i nauczycielka Romana Pachucka.

Maciesza utworzył organizację, która pozwalała inteligencji płockiej rozwijać swe zainteresowania. W latach 1928-1938 wygłoszono w Towarzystwie Naukowym Płockim 53 odczyty, których tematyka była różnorodna, a nawet nosząc charakter rozbieżności⁸⁰. Wiele tematów związanych było z Płockiem lub powiatem płockim np.: *Powiat płocki pod względem łowieckim*, *Rybołówstwo w powiecie płockim*, *Położenie, klimat i budowa archeologiczna powiatu płockiego*, *Port handlowy w Płocku*, *Obrona Płocka w 1920 roku*, *Przemysł i Handel w Płocku na przełomie XV i XVI wieku*, *Nazwy topograficzne na Mazowszu*, *Drukarnie i księgarnie w Płocku w okresie 1809-1867*, *Budownictwo kościelne na Mazowszu w okresie czasu 1863-1905*, *Z dziejów architektury gmachu teatru płockiego*, *Mazowsze, jego kultura i praca nad jej poznaniem*, *Plany i pomiary Płocka od r. 1793 do lat ostatnich*, *Uprawa wikliny i koszykarstwo w powiecie płockim*, *700-lecie Rynku Kanonicznego w Płocku*, *Wykonanie reformy rolnej w powiecie płockim*.

Wiele odczytów dotyczyło pedagogiki: *(Sprawa utworzenia w Płocku pedagogium*, *Sprawa sieci szkolnej w Płocku*, *Jak powinna wyglądać skutecznie współpraca nauczycielstwa*, *Z dziejów Seminarium Nauczycielskiego w Wymyślinie*, *Rola wypraw*

⁸⁰ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, op. cit., s. 41-44.

i przyzwyczajenia w pedagogice) i psychologii:⁸¹ (*Św. Augustyn jako psycholog, Znaczenie psychologii wychowawczej dla wychowania, Najnowsze kierunki w psychologii, Rola psychologa w szkole, Jak obserwować dziecko, Ogólne linie duchowego rozwoju dziecka, Ideaty dziecięce, ich kolejność i rozwój*).

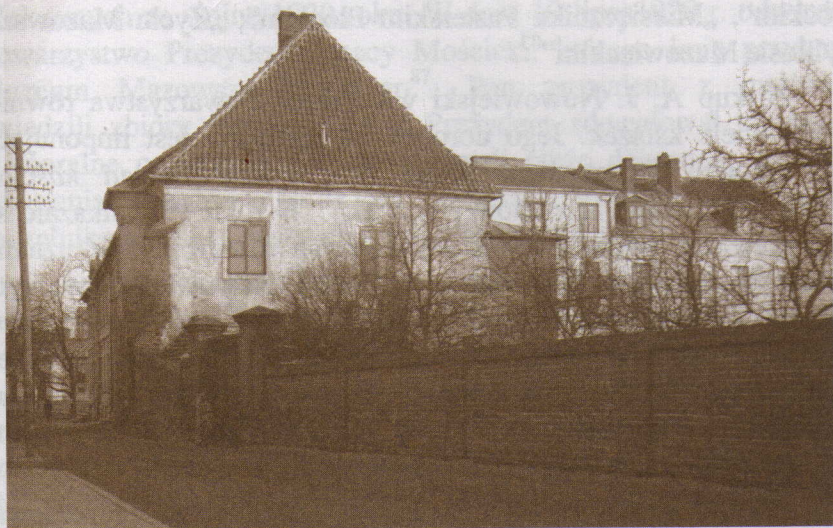
Kilka referatów dotyczyło etnografii: *Puszcz kurpiowska w pieśni, Gody na Kurpiach, Zwyczaje i wierzenia żniwne na Kurpiach, Zwyczaje i obrzędy pogrzebowe na Kurpiach*. Wygłosił je ks. W. Sierkowski. Dr Marcin Kacprzak podzielił się swymi wspomnieniami z pobytu w Ameryce, a dr E. Dobaczewski mówił o swym pobycie w Hiszpanii. Relacje ze zjazdów historyków przekazywał ks. Mieczysław Żywczyński, ze zjazdów lekarzy i przyrodników prezes Maciesza.

Najbardziej aktywnymi członkami byli: ks. W. Mąkowski, ks. B. Lutyński i ks. Skierkowski, oni wygłosili najwięcej odczytów. Również prezes Maciesza zabierał głos wygłaszając referaty. W 1928 r. mówił o doktorze Leonie Rutkowskim jako badaczu naukowym. W 1933 r. podzielił się swymi wrażeniami z XIV zjazdu lekarzy i przyrodników. W 1936 r. wygłosił odczyt pod tytułem *Z dziejów kultury artystycznej Płocka. Julian Zawodziński*. W 1937 r. mówił na temat stulecia polskiej fotografii. W 1938 r. zapoznał słuchaczy z działalnością Wincentego Hipolita Gawareckiego, historyka regionalnego Mazowsza.

Wiele wygłoszonych odczytów zostało opublikowanych drukiem w płockich czasopismach lub jako samodzielne prace. Jedną z najcenniejszych prac, które powstały z inicjatywy prezesa Macieszy było opracowanie T. Świeckiego i F. Wybulta pt.: *Mazowsze Płockie w okresie I wojny światowej i powstania państwa polskiego* wydane w Toruniu w 1932 r.⁸². Autorzy zebrali tu wiele cennego materiału dokumentacyjnego. Do dziś praca nie straciła na swej aktualności.

⁸¹ Przy TNP powstał w 1931 r. Instytut Psychologiczny jako sekcja autonomiczna prowadzony przez ks. Bronisława Lutyńskiego, *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za lata 1929, 1930, 1931*, „Rocznik...”, op. cit., s. 15.

⁸² *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za lata 1929, 1930, 1931*, „Rocznik...”, op. cit., s. 16.



*Budynek Towarzystwa Naukowego Płockiego przy Rynku Kanonicznym 8 (obecnie Pl. Narutowicza 8) widziany od strony Wisły, ok. 1930 r.
Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.*

W ramach wydawnictw Towarzystwa wydano w 1922 r. *Przewodnik po Płocku* autorstwa M. i A. Macieszów. Maria Macieszyna opublikowała w 1921 r. swe historyczne opracowanie pt.: *Powstanie listopadowe w Płocku*. Jako odrębna praca ukazał się artykuł H. Rutskiej pt.: *Towarzystwo Naukowe Płockie*. W. Fiecko w 1938 r. opublikował pracę *Jan Walery Jędrzejewicz, lekarz i astronom w Płońsku*, a E. Płocki *Wspomnienia. Czasy uniwersyteckie*. A. Maciesza opracował i wydał w roku 1928 *Opisy powiatów, a studia nad stosunkami województw jako jednostki regionalnej*, w 1931 r. monografię szkoły pt.: *Gimnazjum im. Wł. Jagiełły*, a w roku 1933 pracę poświęconą swym pracownikom pt.: *Stefan i Halina Rutsy*. W 1934 r. opublikowano *Dzieje kolonii polskiej w Tomsku*, a w 1937 r. *Z dziejów kultury artystycznej Płocka*. Julian Zawodziński.

Inni członkowie TNP, jak np. ks. W. Mąkowski, autor ponad 250 artykułów, publikowali w czasopiśmie płockich pod

pseudonimem Tomasz Ogończyk, przeważnie w „Dzienniku Płockim”, „Miesięczniku Pastorskim Płockim”, „Życiu Mazowsza” i „Głosie Mazowieckim”⁸³.

Biskup A. J. Nowowiejski wiceprezes Towarzystwa również wydał wiele książek. Jego dorobek intelektualny jest imponujący. Był autorem 5-tomowego dzieła pt.: *Wykład liturgii kościoła katolickiego*, wielu artykułów i książek⁸⁴. W roku 1931 ukazało się II poprawione wydanie *Płock. Monografia historyczna*. W uznaniu zasług Uniwersytet Warszawski przyznał Nowowiejskiemu tytuł doktora honoris causa. Rada Miasta Płocka nadała biskupowi honorowe obywatelstwo. Został także odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Polonia Restituta. Towarzystwo Naukowe Płockie po raz pierwszy w swej historii nadało arcybiskupowi Nowowiejskiemu tytuł Członka Honorowego⁸⁵.

Wyniki swych badań członkowie Towarzystwa prezentowali w „Roczniku Towarzystwa Naukowego w Płocku” wydawanym: t. I w roku 1929, t. II (z l. 1930-1931) w roku 1931 i t. III (1931-1934) w roku 1934. Tu zamieścił swe prace ks. Władysław Skierkowski *Puszczą kurpiowska w pieśni*. Również prezes Maciesza opublikował w „Roczniku” kilka prac: *Leon Rutkowski jako badacz naukowy*, *Z dziejów szkoły polskiej 1781-1821*, *Stefan i Halina Rutscy*. W czasopiśmie mającym ambicje naukowe Halina Rutska ogłosiła artykuł o działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1820-1928⁸⁶.

W okresie międzywojennym Towarzystwo Naukowe Płockie również pełniło funkcje reprezentacyjne dla miasta. Tu przybywali goście odwiedzający Płock oraz zapraszani na różne uroczystości. W roku 1921 odwiedził Towarzystwo Naczelnik Państwa Józef

⁸³ M. Grzybowski, *Ks. Władysław Mąkowski*, Płock 1995.

⁸⁴ M. Grzybowski, *Wielki Pasterz Mazowsza Antoni Julian Nowowiejski*, „Notatki Płockie” 1991, nr 146; *Świadectwa wypowiedzi o arcybiskupie Antonim Julianie Nowowiejskim*, Płock 1991; *Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski*, praca zbiorowa pod red. ks. W. Góralskiego i ks. T. Żebrowskiego, Płock 1992.

⁸⁵ A. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza...*, op. cit., s. 133.

⁸⁶ Praca H. Rutskiej ukazała się trzykrotnie: w „Roczniku Towarzystwa Naukowego w Płocku” z 1929 r., w *Księdze Pamiątkowej Koła Płocczan z 1931 r.* i samodzielnie w 1929 r.

Piłsudski przy okazji uroczystości wręczenia miastu Krzyża Walecznych za wojnę 1920 roku. W dniu 10 lipca 1928 r. odwiedził Towarzystwo Prezydent Ignacy Mościcki, którego imię przybrało Muzeum Mazowsza Płockiego⁸⁷. Pan prezydent z małżonką zwiedzili zbiory muzeum, które Prezydent zdecydował się wziąć w moralne posiadanie. Goście obejrzeni także dokument z okresu powstania styczniowego, który dotyczył Faustyna Mościckiego naczelnika oddziału powstańczego, ojca Prezydenta⁸⁸.

Dużym sukcesem dla Towarzystwa Naukowego Płockiego i osobiście prezesa Aleksandra Macieszy było nawiązanie kontaktów z krajowym środowiskiem naukowym. Dobre kontakty z towarzystwami naukowymi w Warszawie, Poznaniu i Toruniu polegały na wymianie dubletów bibliotecznych i bieżących czasopism oraz wykonywanych kwerendach archiwalnych polegających na tematycznych poszukiwaniach źródłowych. Również z wypożyczeń międzybibliotecznych korzystało wiele Polskich bibliotek: Biblioteka Akademii Umiejętności, Biblioteka Kórnicka, Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka w Lublinie, Biblioteka Krasieńskich, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Centralna Biblioteka Wojskowa, Biblioteka Narodowa w Warszawie oraz Biblioteka Polska w Paryżu⁸⁹.

Towarzystwo nawiązało także współpracę z Akademią Umiejętności. Maciesza i ks. Makowski napisali wiele haseł do *Polskiego Słownika Biograficznego*.

Do Płocka przyjeżdżali też znakomici polscy uczeni, poszukując materiałów do swych prac w zbiorach Biblioteki im. Zielińskich. Zachowana w aktach TNP korespondencja z uczonymi świadczy o kontaktach z uczonymi polskimi: Władysławem Abrahamem, Ignacym Baranowskim, Zygmuntem Batowskim, Ludwikiem Bernackim, Antonim Bilińskim, ks. Brykczyńskim, Włodzimierzem Budką, Konradem

⁸⁷ Muzeum Mazowsza Płockiego im. Profesora Ignacego Mościckiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

⁸⁸ H. Rutska, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830-1907-1928*, „Rocznik...”, op. cit., s. 146.

⁸⁹ A. Stogowska, *Dzieje i funkcje Biblioteki...*, op. cit., s. 125.

Celichowskim, Janem Czubkiem, Samuelem Dicksteinem, Romanem Jakimowiczem, Janem Kochanowskim, Tadeuszem Korznem, Józefem Kostrzewskim, Władysławem Konopczyńskim, Ernestem Łunińskim, ks. Edmundem Majkowskim, Janem Ptaśnikiem, Władysławem Semkowiczem, Janem Sas Zubrayckim⁹⁰.



Aleksander Maciesza z żoną Marią, ok. 1930 r. Ze zbiorów TNP.

Często korespondencja dotyczyła źródeł płockich. Antoni Biliński w liście ze stycznia 1913 r. podawał wykaz akt płockich zachowanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie⁹¹. Prof. Jan Ptaśnik poszukiwał w Płocku akt włoskich i austriackich do swego dzieła *Monumenta Vaticana Polonie*. Również znakomity uczyony historyk polski, wydawca *Kodeksu Mazowieckiego* Jan Kochanowski korespondował z Haliną Rutską w sprawie dokumentów zamieszczonych w wydawnictwie.

Bezpośrednie i przyjacielskie kontakty miał z Towarzystwem znakomity historyk polski, nauczyciel H. Rutskiej, profesor Władysław Smoleński. Wyrazem jego uznania dla działalności

⁹⁰ Korespondencja z uczonymi, Akta TNP w zbiorach Biblioteki im. Zielińskich TNP.

⁹¹ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, op. cit., s. 38.

Towarzystwa Naukowego Płockiego było oddanie w 1926 r. własnej spuścizny w postaci archiwaliów i księgozbioru (3 000 książek). Podobnie uczynił prof. Ludwik Krzywicki, płocczanin, przekazując część własnej biblioteki do zbiorów Biblioteki im. Zelińskich TNP⁹².

Wyrazem szacunku dla działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego były zaproszenia na różne konferencje i prestiżowe zjazdy. Maciesza jako prezes często reprezentował stowarzyszenie. Również sam uczestniczył w wielu zjazdach Towarzystwa Higienicznego, gdzie wygłosił wiele referatów na temat higieny. Propagował zdrowy styl życia przez uprawianie sportów. Był propagatorem i organizatorem wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Dbał o zdrowie mieszkańców miast przez zapewnienie im zdrowej wody i odpowiedniego pieczywa. Również różne zjazdy lekarzy były okazją do zaprezentowania swych poglądów. Na I Zjeździe Okulistów Polskich w Warszawie w roku 1921 dr Maciesza wygłosił referat poświęcony walce z jaglicą, wydrukowany w „Gazecie Lekarskiej”⁹³. Na XII zjeździe lekarzy i przyrodników w roku 1925 dr Maciesza przedstawił aż trzy referaty: *Mazowsze Płockie jako odrębny region geograficzny, Oczodoły Polek i Polaków i Organizacja kąpielisk szkolnych*.

Dużym uznaniem dla działalności Towarzystwa Naukowego w Płocku było zaproszenie jego przedstawicieli na I Zjazd Nauki Polskiej w roku 1920 w Warszawie. Stowarzyszenie reprezentowali prezes A. Maciesza i ks. J. Umiński.

Na zjeździe prehistoryków w Poznaniu Maciesza przedstawiła swe badania dotyczące antropologii w referacie: *Typy antropologiczne ludności wczesnohistorycznej Mazowsza Płockiego*. Referat ten został również odczytany przez prof. K. Stołyhwę w 1927 r. na III Sesji Instytutu Międzynarodowego Archeologii w Amsterdamie⁹⁴.

Na I Zjeździe Regionalnym w 1928 r. dr Maciesza jako teoretyk prądu umysłowego wyznaczył kierunki działania ruchu. W wygłoszonym referacie *Regionalizm i jego najbliższe zadania na terenie*

⁹² A. Stogowska, *Dzieje i funkcje Biblioteki...*, op. cit., s. 113-118.

⁹³ S. Kostanecki, *Aleksander Maciesza płocki działacz naukowy i społeczny*, op. cit., s. 104.

⁹⁴ H. Rutska, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830-1907-1928*, „Rocznik...”, op. cit., s. 143.

województwa warszawskiego przedstawił długoletnią działalność regionalną Towarzystwa Naukowego Płockiego. Stwierdził, że akcja regionalna na terenie województwa warszawskiego może być kontynuowana w ośrodkach posiadających bazę w postaci bibliotek i muzeów: w Warszawie, Płocku, Łowiczu i Włocławku. Musi oprzeć się na znajomości terenu i czynników na nim działających. Powinna też dążyć do rozwoju sił twórczych tkwiących w społeczeństwie.

Jako działacz Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i propagator turystyki uczestniczył także w zjazdach krajoznawczych. W roku 1929 przewodniczył Ogólnopolskiemu Kongresowi Krajoznawczemu w Poznaniu razem z Aleksandrem Patkowskim i prezesem honorowym Towarzystwa Aleksandrem Janowskim. Wygłosił też ciekawy referat na temat krajoznawstwa i przyszłych badań oraz przygotowywania monografii krajoznawczych⁹⁵.

W roku 1937 na Zjeździe Związków Polskich Towarzystw Fotograficznych w Warszawie zebrani wysłuchali referatu A. Macieszy dotyczącego obchodów stulecia rocznicy fotografii w Polsce. Referentowi powierzono także centralne kierownictwo prac dotyczących historii fotografii⁹⁶.

Również i inni członkowie reprezentowali Towarzystwo Naukowe Płockie na różnych zjazdach, np. H. Rutska uczestniczyła w roku 1926 w II Zjeździe Bibliofilów Polskich, a K. Gelinek brał udział w 1927 r. w Zjeździe Geografów i Etnografów. Ksiądz M. Żywczyński wielokrotnie reprezentował stowarzyszenie na zjazdach historyków polskich.

Wybuch II wojny światowej przerwał działalność prezesa Macieszy i całego Towarzystwa Naukowego Płockiego. Ostatnie posiedzenie zarządu odbyło się na wiosnę 1939 roku. Omawiano na nim problem zabezpieczenia cennych zbiorów. Nad Towarzystwem zawisła klęska utraty dorobku wielu pokoleń Polaków. W grudniu 1939 r. Niemcy przejęli zbiory. Aresztowali kustosa Kazimierza Gelinka, kierownika Muzeum i Jana Morawca kierującego

⁹⁵ Pierwszy Ogólnopolski Kongres Krajoznawczy w Poznaniu, „Ziemia” 1929, nr 19.

⁹⁶ „Przegląd Fotograficzny” 1937, nr 12.

Biblioteką, Księgozbiór i muzealia pozostały w Płocku, gdyż Niemcy planowali utworzenie na ich bazie ośrodka kultury niemieckiej. Opiekę nad zbiorami przymusowo powierzono artyście malarzowi Michałowi du Laurans⁹⁷.

Prezes Maciesza całkowicie się załamał. Nad wieloletnim owocnym dorobkiem Towarzystwa zawisła groźba zniszczenia. Sam także poniżany i poniewierany przez Niemców, którzy aresztowali mu żonę i wyrzucili z własnego domu do dzielnicy żydowskiej, ciężko zachorował. Doczekał co prawda końca wojny i cieszył się z ocalenia zbiorów Towarzystwa, które przetrwały w Płocku i stosunkowo mało ucierpiały. Razem z Bolesławem Jędrzejewskim oglądał zniszczenia, jakie uczynił okupant. Swe pełnomocnictwa przekazał Bolesławowi Jędrzejewskiemu. Dr Aleksander Maciesza zmarł 10 października 1945 r. Po jego śmierci na prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego został wybrany Bolesław Jędrzejewski, członek Zarządu w okresie międzywojennym⁹⁸.



Kennkarte Aleksandra Macieszy z czasów niemieckiej okupacji. Ze zbiorów TNP.

⁹⁷ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, op. cit., s. 48.

⁹⁸ B. Jędrzejewski, *Towarzystwo Naukowe Płockie w l. 1919-1947*, „Notatki Płockie” 1970, nr 3.

Chcąc uczcić pamięć pierwszego prezesa na Walnym Zgromadzeniu w dniu 10 lutego 1946 r. podjęto uchwałę o urządzeniu pokoju dr. Aleksandra Macieszy wzorem pokoju prof. Władysława Smoleńskiego. Zaproponowano także wdowie Marii Macieszynie pracę nad biblioteką męża, która została przekazana do zbiorów Towarzystwa Naukowego Płockiego. Mcieszyna pracowała nad katalogowaniem zbiorów do swej śmierci w 1953 r. Macieszowie zapisem testamentowym przekazali również na rzecz TNP cały majątek w postaci domu, mebli i wszelkich sprzętów⁹⁹.

Bilans dokonań doktora Aleksandra Macieszy jako prezesa TNP jest olbrzymi. Reaktywowane w 1907 r. Towarzystwo Naukowe Płockie nie dysponowało żadnym majątkiem materialnym. W roku 1939 Towarzystwo posiadało dwa własne obszerne budynki. W XVI-wiecznej kanonii mieściła się Biblioteka im. Zielińskich, dział historyczno-kulturalny Muzeum i biura Towarzystwa. W Domu „Pod Opatrznością” zlokalizowano Muzeum Mazowsza Płockiego z działem przyrodniczo-ludoznawczym. Dzięki prezesowi Macieszy powstały i rozwinęły się dwie znaczące w kulturze polskiej instytucje, których zasób pochodził głównie z darów. Zbiory Biblioteki im. Zielińskich w roku 1939 wynosiły ponad 70 000 książek¹⁰⁰. Muzeum Mazowsza Płockiego przed wybuchem II wojny światowej dysponowało dwoma działami: historyczno-kulturalnym i przyrodniczo-ludoznawczym. Stan zbiorów szacowano na około 15 000 eksponatów. Muzeum posiadało 12 sal wystawowych z ekspozycją stałą i dwoma magazynami, w których przechowywano 7 500 obiektów. Rocznie Muzeum odwiedzało około 7 500 zwiedzających¹⁰¹.

Maciesza przyczynił się do rozwoju gospodarczego miasta przez działalność na rzecz połączeni kolejowego Płocka z okolicznymi miastami i powstanie bazy przeładunkowej na Radziwiu. Prezes Towarzystwa Naukowego preferując badania naukowe stworzył

⁹⁹ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, op. cit., s. 51-52.

¹⁰⁰ A. Stogowska, *Rola intelektualna i kulturotwórcza...*, op. cit., s. 192; dane w sprawozdaniu z 1937 roku podają liczbę zbiorów na 69 642, w roku 1938 na 71 080 tomów.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 207.

warunki intelektualnego rozwoju mieszkańców Płocka. Przyczynił się również do powstania trzech znaczących płockich czasopism „Głosu Płockiego”, „Rocznika Towarzystwa Naukowego Płockiego” i „Życia Mazowsza”, które spopularyzowały wyniki badań płocczan. Przez swą działalność w TNP prezes Maciesza zyskał szacunek i uznanie polskiego środowiska naukowego.

Na Walnym Zgromadzeniu TNP w dniu 10 lutego 1946 r. Czesław Idźkiewicz uczeń i bezpośredni współpracownik prezesa A. Macieszy powiedział: *On Litwin, osiadł wśród Mazurów, ukochał nasze miasto Płock i nie było najdrobniejszego przejawu godnego znaczenia na tej ziemi naszej, któryby był dla niego obojętnym. Zaiste nie wiadomo było, co w nim podziwiać należy: czy wiedzę uniwersalną, czy skromność, czy takt, czy szlachetność odruchów wielkodusznego serca jego. W czasie przeszło 25-letniej znajomości i częstego obcowania nie widziałem go nigdy rozgniewanym. Nie słyszałem go nigdy, co przecież jest taką rzadkością, źle mówiącego o, nieraz naprawdę na to zasługujących, bliźnich swoich. Nie czynił zła, promieniał dobrocią. Towarzystwo Naukowe Płockie, jego twór, było dlań ukochanym dzieckiem. Innych nie miał. Na przestrzeni czasu 39 lat nieprzerwanej prezesury doktora Macieszy ileż dokonano się zmian! Walily się trony, bankrutowały idee polityczne, karty geograficzne Europy i całego globu ziemskiego. Ojczyzna nasza dwa razy obficie krwią spłynęła, by odzyskać największy skarb ducha ludzkiego – wolność, a instytucja nasza pod jego przewodnictwem niezmiernie rozwijała się powoli, lecz stale, a jasnej pamięci dr. Maciesza trwał na swym posterunku prezesa, chronił, gromadził zbiory. Tworzył coraz nowsze działy, rozszerzał zasięg jej działalności cierpliwie, nie przerwalnie z uporem i zaciętością fanatyka. Bożym był ten płomień miłości i wiedzy, który w nim płonął... Nie szukał sławy – za to ona go znalazła¹⁰².*

¹⁰² Materiały. Wiadomości o życiu, sygn. 406 k. 10-11; A. Wrzosek, Aleksander Maciesza. Życie i działalność naukowa i społeczna, Poznań 1947, s. 27.

Za swą ofiarną pracę Aleksander Maciesza został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Polski Odrodzonej, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami¹⁰³.



Kopuła katedry, Wieża Zegarowa oraz budynki dawnego opactwa benedyktyńskiego widziane z ogrodu TNP, ok. 1930 r. Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

¹⁰³ S. Kostanecki, *Aleksander Maciesza płocki działacz naukowy i społeczny*, op. cit., s. 125.

Aleksander Maciesza – założyciel, budowniczy i nauczyciel I Gimnazjum Polskiego w Płocku *

Praca społeczna była dla doktora Aleksandra Bolesława Macieszy wielką życiową pasją. Był członkiem lub organizatorem wielu stowarzyszeń działających na terenie Płocka. Szczególnie też ważne są jego zasługi w zorganizowaniu i rozwoju szkoły polskiej w Płocku w czasach zaboru rosyjskiego.

Początek jego działań w tym kierunku związany jest z rokiem 1905, kiedy to w ogniu rewolucji stanęło Cesarstwo Rosyjskie. Wrzenie rewolucyjne objęło też ziemie polskie zaboru rosyjskiego. W styczniu 1905 r. w Warszawie rozpoczął się strajk szkolny, który doprowadził do bojkotu gimnazjów i zrusyfikowanego Uniwersytetu Warszawskiego. Także i w Płocku doszło do strajku w gimnazjum rządowym. Strajkująca młodzież domagająca się w ułożonej petycji: *języka wykładowego i administracyjnego polskiego w szkole oraz nauczycieli i kierowników szkoły Polaków*¹, znalazła poparcie wśród płockich członków Polskiej Ligi Narodowej, w tym Aleksandra Macieszy. W kwietniu 1905 r. władze carskie zostały zmuszone do pójścia na ustępstwa wobec Polaków i zezwoliły na zakładanie prywatnych szkół z polskim językiem wykładowym.

Organizacją i wspieraniem polskich szkół różnych stopni zajmowała się Polska Macierz Szkolna, powstała w 1905 r. w Warszawie z inicjatywy między innymi Henryka Sienkiewicza. Było to stowarzyszenie w pełni społeczne, to znaczy, że podstawę finansową jego działalności stanowiły wyłącznie składki członkowskie i ofiarność społeczna. Warto dodać, że na przełomie 1906/1907 r. Macierz liczyła ok. 100 000 członków rzeczywistych i około 1 500 wspierających. Już w lipcu 1905 r. powstało Koło Płockie Polskiej Macierzy Szkolnej, którego współzałożycielem

* Obecnie Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Jagiełły w Płocku.

¹ Cyt. za: Aleksander Maciesza, *Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku 1906-1931*, Płock 1931, s. 2

i członkiem zarządu został Aleksander Maciesza, a jego żona Maria przewodniczyła tej organizacji.

W 1905 r. Koło Płockie PMS przejęło pod opiekę progimnazjum Pawła Topolińskiego, które było prowadzone w języku polskim. Do tej szkoły zgłosiło się 200 uczniów niższych klas gimnazjum rządowego, którzy opuścili je po strajku szkolnym. Na szkołę wynajęto lokal przy ulicy Królewieckiej. W progimnazjum Pawła Topolińskiego Aleksander Maciesza został lekarzem szkolnym.



Aleksander Maciesza, ok. 1930 r. Ze zbiorów TNP.

Dalsze działania Zarządu Koła Płockiego PMS dotyczyły uzyskania zgody władz carskich na otwarcie z początkiem roku

szkolnego 1906 pełnego gimnazjum z polskim językiem wykładowym. Starania te powiodły się i we wrześniu 1906 r. powstało ośmioklasowe męskie Gimnazjum Polskie Polskiej Macierzy Szkolnej, w którym Aleksander Maciesza został lekarzem szkolnym i nauczycielem higieny. Warto podkreślić, że jego obecność w składach Rady Pedagogicznej tej szkoły trwała aż do wybuchu II wojny światowej. Nawet w okresie sprawowania urzędu burmistrza-prezydenta miasta Płocka (od stycznia 1917 r. do 30 listopada 1919 r.) doktor Aleksander Maciesza nie zrezygnował z prowadzenia wykładów w Gimnazjum im. Władysława Jagiełły. Jedynie od września do listopada 1920 r. nie pracował w szkole, kiedy to jako lekarz ochotniczo wstąpił do wojska i wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej.

Rozwój powstałego w 1906 r. Gimnazjum Polskiego w Płocku był uzależniony od działań władz rosyjskich, ale decydujące znaczenie miały jednak determinacja i dążenie do utrzymania szkolnictwa w języku polskim społeczników płockich, wśród których wyróżniało się z pewnością małżeństwo Macieszów. We wrześniu 1909 roku Rada Opiekuńcza Gimnazjum Polskiego otrzymała list, w którym czytamy:

Uważając, iż rozwój szkolnictwa prywatnego polskiego jest jedną z najpilniejszych potrzeb naszego społeczeństwa i że każdy wobec tego powinien mieć za swój obowiązek w miarę możliwości szkoły polskie wspierać – deklaruję niniejszym trzy tysiące rubli, na nabycie lub budowę gmachu Gimnazjum Polskiego w Płocku².

List ten został podpisany przez Marię Macieszynę. Jej ofiarność stała się impulsem dla Rady Opiekuńczej Gimnazjum do podjęcia pomysłu budowy własnego gmachu szkolnego i pobudziła społeczeństwo Mazowsza Płockiego do wielkiej ofiarności na ten cel.

Dopiero jednak w dniu 21 stycznia 1912 r. zarejestrowany został statut Towarzystwa „Szkoła Średnia w Płocku”. Jego założycielami byli: Jan Święcicki, Jan Ligowski i Jan Mądrzejewski.

² Ibidem, s. 51.

Towarzystwo miało na celu przyczynianie się do rozwoju szkolnictwa średniego w Płocku przez założenie lub nabycie istniejącej szkoły średniej.

Już 25 stycznia 1912 r. odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne Towarzystwa przy udziale 50 członków pod przewodnictwem ks. prałata Ignacego Lasockiego. Na tym zebraniu dokonano wyborów Zarządu Towarzystwa. Jego prezesem został mecenas Jan Święcicki, a wiceprezesem Aleksander Maciesza. Postanowiono również, że głównym celem Towarzystwa będzie gromadzenie funduszków na budowę własnego gmachu szkolnego.

23 lutego 1912 r. Towarzystwo „Szkoła Średnia w Płocku” powołało Komitet Budowy gmachu Gimnazjum Polskiego. Przewodniczącym Komitetu został doktor Aleksander Maciesza, a w jego skład wchodził inżynierowie budownictwa: Władysław Czechowski i Czesław Zambrzycki, inżynier melioracji Józef Radzimirski, obywatel miejski Ludwik Gałkowski oraz dyrektor Szkoły - Adam Grabowski. Szybko przystąpiono do gromadzenia funduszków z darowizn i składek społeczeństwa. Ideę budowy gmachu wsparły też finansowo Towarzystwo Rolnicze i Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Płocku. Następnie nabyto od Stanisława i Juliana Górnickich plac przy ulicy Królewieckiej (obecnie ulica 3 Maja 4) o powierzchni 13 477 łokci kwadratowych w cenie po 55 kopiejek za łokieć kwadratowy.

W tym miejscu warto dodać, że przewodniczący Komitetu Budowy dr Aleksander Maciesza przed rozpoczęciem inwestycji zwiedził wiele nowych szkół na ziemiach polskich oraz w Niemczech, Belgii, Austrii, Szwajcarii, Norwegii i Szwecji celem zebrania i wykorzystania najnowszych osiągnięć technicznych i higieny szkolnej przy wznoszeniu gmachu Gimnazjum Polskiego. Plany budowy wykonał bezinteresownie inżynier Czesław Zambrzycki.

W dniu 29 lipca 1912 r. położone zostały pierwsze cegły na fundament w obecności członków Zarządu Towarzystwa „Szkoła Średnia” i Komitetu Budowy na czele z jego przewodniczącym dr. Aleksandrem Macieszą. W dniu 2 września 1912 r. uczestnicy

uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego w Gimnazjum PMS udali się na plac budowy, aby wziąć udział w poświęceniu wznoszonych murów nowego gmachu szkolnego. Przebieg tej uroczystości relacjonował „Głos Płocki” w artykule *Alma Mater Masoviensis* następująco:

Budowa nowego gmachu postanowioną była tak niedawno, że zdumienie ogarnęło wszystkich, na widok urzeczywistniającego się projektu, w postaci silnych murów, wznoszonych na mocnym fundamencie dość wysoko nad ziemię, z łukami okien suterrenowych. Pomimo deszczu i chmur na niebie, zdawało się, że słońce rzuca wesole blaski na ten krzepki i rumiany czerwienią świeżej cegły mur, który wzrósł, zakłęty mocą i wolą ludu, pragnącego żyć i rozwijać się dalej. Zbierają się przybyli ze wsi i miasta, młodzi i starzy, aby wziąć udział w poświęceniu tych murów, do których każdy dołożył choć kilka cegiełek³.

3 września 1913 r. o godzinie 11 rano odbyła się uroczystość poświęcenia wykończonego gmachu Szkoły, którą tak oto opisywał „Głos Płocki”:

Przed nowym gmachem - ruch i ożywienie wielkie. Zajeżdżają dorożki miejskie, ekwipaże, bryczki i wózki ze wsi, śpieszą starzy i młodzi w odświętnych ubiorach, w uroczystym nastroju. A każdy chwilę popatrzy, obrzuci wzrokiem pełnym miłości świeżo tynkowane mury i podąży do wnętrza szkoły z uczuciem, iż wchodzi do budynku bardzo swojego, bardzo własnego... I słusznie!... bo chyba nie było nikogo wśród dążących na uroczystość, żeby grosikiem, rublem lub setką nie przyczynił się do budowy nowego gmachu⁴.

W 1918 r., w doniosłej chwili zakończenia panowania zaborców nad ziemiami polskimi, ważnym celem działań Aleksandra Macieszy i innych członków Towarzystwa „Szkoła Średnia” było upaństwowienie I Gimnazjum Polskiego, co nastąpiło 14 sierpnia 1918 r.

W „Akcje Organizacyjnym” wydanym wówczas przez Radę Regencyjną Królestwa Polskiego zostało zapisane:

³ Ibidem, s. 85-86.

⁴ „Głos Płocki” 1913 r., nr 70.

Towarzystwo „Szkoła Średnia” oddało utrzymywane przez siebie gimnazjum męskie na własność Państwa Polskiego, aby kształcąca się w niej młodzież miała na zawsze przed oczyma wielkość idei, chwałę czynów i majestat Państwa Polskiego⁵.

Dokument ten nadawał Szkole trochę długą nazwę „Królewsko-Polskie Gimnazjum imienia króla Władysława Jagiełły”. Wkrótce po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, 11 sierpnia 1919 r. przedstawiciele Towarzystwa „Szkoła Średnia” z wiceprezesem Aleksandrem Macieszą na czele przekazali rejentalnie gmach szkolny wzniesiony kosztem „ofiar ziemi płockiej w 1913 roku”⁶ na własność Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej Polskiej.

W niepodległej Polsce działalność Aleksandra Macieszy w Gimnazjum im. Władysława Jagiełły koncentrowała się na trosce o zdrowie fizyczne młodzieży. Jego praca na tym polu została doceniona przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej Polskiej, które w 1924 r. na wniosek Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego uhonorowało go nagrodą w konkursie im. Grzegorza Piramowicza *za szczególnie gorliwą i wydatną pracę higieniczno-lekarską w szkole*⁷.

Do największych osiągnięć doktora Aleksandra Macieszy w tym zakresie należy z pewnością zaliczyć doprowadzenie do skutku urządzenia kąpieliska szkolnego dla *podniesienia stanu czystości wśród młodzieży szkolnej*. Jego powstanie było *wielkim czynem zbiorowym* szkół średnich Płocka. Wspólne dla wszystkich kąpielisko powstało przy Gimnazjum im. Stanisława Małachowskiego. Było to pierwsze w Polsce takie kąpielisko, stawiane za wzór tanich kąpielisk szkolnych z urządzeniami natryskowymi. Z kąpieliska szkolnego Gimnazjum im. Władysława Jagiełły korzystało w poniedziałki i wtorki co drugi tydzień.

⁵ A. Maciesza, op. cit., s. 144.

⁶ Ibidem, s. 145.

⁷ Ibidem, s. 205.



*Szosa bielska przy skrzyżowaniu z Alejami Miejskimi, początek lat 20. XX w.
Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.*

Aleksander Maciesza szczegółowe dane o kąpielisku przestawił na XII Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Warszawie 15 lipca 1925 r. w referacie zatytułowanym: *Organizacja kąpielisk szkolnych*.

Jako lekarz szkolny wiele uwagi poświęcił też organizacji akcji dożywiania uczniów, którą finansowano z darowizn nauczycieli szkoły. W 1922 r. na jego wniosek grono nauczycielskie wysłało na kurację do Ciechocinka dwóch uczniów chorych na gruźlicę. W celu wzmocnienia zdrowia młodzieży, z inicjatywy doktora, szkoła

organizowała również co roku obozy wakacyjne w okolicach Płocka. W 1928 r. doktor Maciesza przygotował wykresy norm rozwoju uczniów oraz współzależności między rozwojem fizycznym a postępami uczniów Gimnazjum im. Władysława Jagiełły, które zostały zaprezentowane na wystawie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Poznaniu.



*Grono pedagogiczne Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku, 1928 r.
Drugi od lewej z przodu Aleksander Maciesza. Ze zbiorów TNP.*

Za sprawą doktora Macieszy wiele też troski poświęciła Rada Pedagogiczna Gimnazjum im. Władysława Jagiełły walce z paleniem papierosów przez młodzież szkolną. Według regulaminu palenie w gmachu szkoły było surowo wzbronione. Na wniosek Aleksandra Macieszy nauczyciele zostali zobowiązani do kontroli „klubów szkolnych”, to jest toalet. Wzmoczone inspekcje wykazywały licznych winowajców, którzy byli surowo karani. Kary wymierzano różne: od sześciogodzinnego aresztu, obniżenia stopnia ze sprawowania, publicznej nagany udzielanej przez dyrektora, aż do wydalenia ze szkoły, gdy na paleniu przyłapywano źle się uczących. Jako ciekawostkę należy odnotować pewne zdarzenie w 1926 r.,

kiedy to dwóch uczniów klasy trzeciej pociągnięto do odpowiedzialności za palenie, co spowodowało, że uczniowie ci, obawiając się kary od rodziców, zbiegli do Warszawy, ale zostali stamtąd sprowadzeni po kilku dniach do domu. W szkole uczniom tym wymierzono karę kilkugodzinnej kozy, po zakończeniu której doktor Maciesza odbył z nimi pogadankę na temat szkodliwości palenia.



Widok na Wzgórze Tumskie od południowego wschodu, z katedrą, gmachem Muzeum Diecezjalnego i kościołem poddominikańskim w głębi, nieco bliżej z lewej – zajazd na Powiślu, przed 1930 r. Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

Podsumowując należy dobitnie stwierdzić, że osobisty wkład Aleksandra Macieszy w powstanie i rozwój I Gimnazjum Polskiego oraz jego długoletnia praca jako nauczyciela higieny i lekarza

szkolnego budzą podziw i szacunek następnych pokoleń Polaków oraz zapewniają mu poczesne miejsce w historii tej Szkoły i w dziejach płockiej oświaty. Warto też podkreślić także i to, że jego książka pt.: *Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku 1906-1931* stanowi wyjątkowo cenne źródło historii Szkoły, która jako Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Jagiełły będzie obchodzić w 2006 r. stulecie swego powstania.



Aleksander Macieszka z żoną Marią na wycieczce przyrodniczej w Łącku, lata 30. XX w. Ze zbiorów TNP.

Dorobek Aleksandra Macieszy w zakresie antropologii i archeologii

Wśród osiągnięć polskiej archeologii epoki zaborów ważne miejsce zajmuje dorobek starożytników związanych na stałe lub tymczasowo z Płockiem. Na polu poznania dawnych dziejów Mazowsza Płockiego obecność swą zaznaczyło wielu badaczy, lecz najbardziej znaczące wyniki osiągnęli: Wincenty Hipolit Gawarecki (1788-1852), Franciszek Tarczyński (1833-1900), Leon Rutkowski (1862-1917), Aleksander Zalewski (1854-1906), ksiądz Antoni Brykczyński (1843-1913). Ich wysiłek najpełniej zaowocował w dwóch dziedzinach. Z jednej strony było to poszukiwanie i rozkopywanie, zazwyczaj na niewielką skalę, stanowisk archeologicznych, realizowane w ramach szerszej akcji przygotowania mapy archeologicznej ziem polskich, z drugiej zaś strony – zgromadzenie na tyle obfitych kolekcji ziemnych archiwaliów, iż jeszcze przed I wojną światową możliwe było przygotowanie dwóch stałych ekspozycji archeologicznych w nowo powstałych placówkach muzealnych, tj. w Muzeum Diecezjalnym i Muzeum Towarzystwa Naukowego Płockiego. Problematyka starożytnicza często gościła na łamach lokalnej prasy, zwłaszcza „Korrespondenta Płockiego” i „Ech Płockich i Łomżyńskich”. Organizowano też odczyty i wystawy czasowe. Krótko mówiąc nasze miasto zdobyło w XIX w. pozycję jednego z czołowych w Królestwie Polskim ośrodków amatorskich badań archeologicznych¹.

¹ M. Brykczyńska, *Brykczyński Antoni*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, Kraków 1937, s. 27-28; J. Kostrzewski, *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, Poznań 1949, s. 15, 78, 104-106; A. Lutyńska, *Franciszek Tarczyński 1833-1900*, „Notatki Płockie” 1960, nr 2, s. 17-18; A. Abramowicz, *Wiek archeologii. Problemy polskiej archeologii dziewiętnastowiecznej*, Warszawa 1967, s. 38-40; W. Rolbiecki, *Towarzystwo Naukowe przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej 1820-1830*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, passim; M. Banaszak, *Brykczyński Antoni*, [w:] *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, pod red. H. E. Wyczawskiego, t. I, Warszawa 1981, s. 222; J. Wrońska, *Franciszek Tarczyński jako archeolog (1833-1900)*, „Notatki Płockie” 1989, nr 2, s. 27-31; A. Dzieczkowski, *Rutkowski Leon*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXIII/2, z. 137, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 234-237; T. Kordala, *Z dziejów badań archeologicznych na Mazowszu Płockim*, Płock 2000, passim; M. Smoleń, *Tarczyński i ich zbiory starożytności*, „Spotkania z zabytkami” 2005, nr 3, XXIX, s. 36-37.

W 1901 r. osiadł w Płocku, urodzony w Tomsku na Syberii, syn polskich zesłańców politycznych, Aleksander Maciesza (1875-1945). W gubernialnym Płocku młody Sybirak objął posadę lekarza w więzieniu i w szpitalu św. Aleksego. Od początku swego pobytu w dawnej stolicy Mazowsza aktywnie uczestniczył w jej życiu kulturalnym, społecznym i politycznym. Jego działalność na tych polach jest na ogół dobrze znana². Sadzę jednak, iż w dotychczasowych opracowaniach poświęconych Aleksandrowi Macieszcy zbyt mało miejsca poświęcono jego osiągnięciom w dziedzinie antropologii i archeologii. Tymczasem z punktu widzenia historii nauki największą wartość mają, moim zdaniem, prace antropologiczne płockiego lekarza. Warto więc bliżej przyrzeć się dokonaniom Macieszcy jako antropologa.

Wojskowe Muzeum Sledcze

ZAKŁAD KARNY WOJSK POLSKICH w WARSZAWIE.

Legitymacja

dla *majora lekarza Macieszcy Aleksandra*

z personalu Zakładu Karnego Wojskowego Muzeum Sledczego.

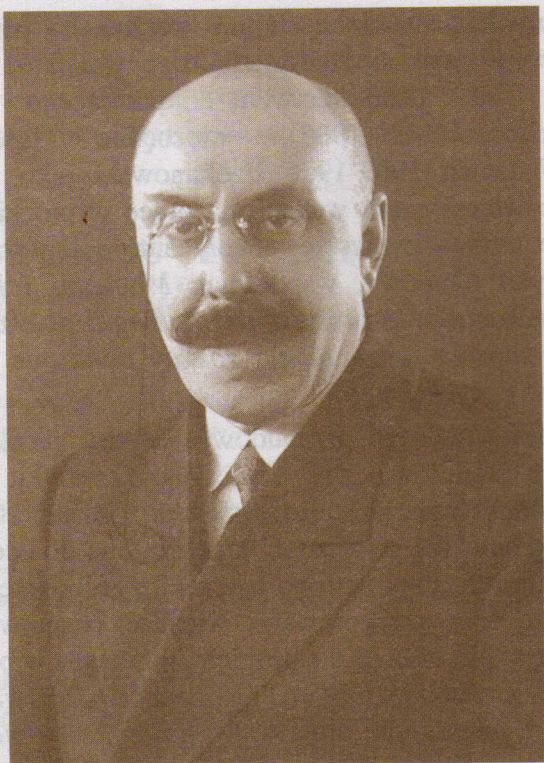
Legitymacja niniejsza daje prawo wstępu o każdej porze do W. M. S.

Warszawa, dn. 11 października 1920



*Jako lekarz więzienny Maciesza dysponował specjalną przepustką.
Ze zbiorów TNP.*

² Prac poświęconych A. Macieszcy jest bardzo wiele. Z wydanych ostatnio warto wymienić: A. Stogowska, *Aleksander Maciesza (1875-1945) teoretyk regionalizmu polskiego*, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1996, t. II, s. 117-127; M. Chudzyński, *Dr Aleksander Maciesza*, Płock 2000; A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani. Słownik biograficzny*, Płock 2002, s. 374; A. Stogowska, *Pamięć musi trwać... Maria i Aleksander Macieszowie*. [Katalog wystawy], Płock 2002.



Aleksander Maciesza, ok. 1938 r. Ze zbiorów TNP.

Zainteresowanie się Aleksandra Macieszy antropologią fizyczną było efektem kontaktów z Leonem Rutkowskim, lekarzem z Płońska. Ten ostatni był czołowym przedstawicielem tzw. prowincjonalnego okresu w rozwoju antropologii polskiej, obejmującego lata 1891-1908³. Dokonał on pomiarów ok. 1 000 osób wywodzących się z różnych grup społecznych oraz opublikował wiele artykułów analitycznych. Dzięki temu Mazowsze Płockie było w początkach XX w. jednym z lepiej rozpoznanych pod względem antropologicznym regionów Polski. Leon Rutkowski był autorem pomysłu utworzenia w plockim więzieniu ośrodka pomiarów

³ A. Malinowski, *Wprowadzenie*, [w:] *Antropologia*, pod red. A. Malinowskiego i J. Strzałko, Warszawa-Poznań 1985, s. 9-20.

antropologicznych prowadzonych na więźniach. Maciesza jako lekarz więzienny zajął się realizacją tego projektu i sprowadził z Zurychu, za pośrednictwem studiującego tam Jana Czekanowskiego (1882-1965), niezbędne instrumentarium badawcze. W latach 1903-1906 Czekanowski jako początkujący antropolog poświęcał część wakacji na pracę w płockiej placówce. Zaś po latach twórca lwowskiej szkoły antropologicznej, już jako uznany autorytet naukowy, wspominał: *Maciesza i Rutkowski to moje pierwsze kontakty osobiste z antropologią polską, jakkolwiek moje zainteresowania antropologią zostały obudzone już znacznie wcześniej przez Krzywickiego*⁴.

W 1903 r., podczas przebudowy katedry płockiej, odkryto zbiorowy grób średniowieczny zawierający szczątki dużej liczby ludzi⁵. Zachowanych w całości czaszek było tam ok. 100. Maciesza dokonał ich pomiarów i stwierdził, iż należą one do osobników płci męskiej⁶. Efektem analizy antropologicznej tego bogatego materiału osteologicznego było przygotowanie większej rozprawy naukowej. Niestety, praca ta nie ukazała się drukiem, ponieważ w początkowym okresie I wojny światowej, gdy pod nieobecność państwa Macieszów w Płocku w ich mieszkaniu ulokowali się niemieccy wojskowi oraz biuro policji, skradziono ją wraz z częścią gromadzonego od lat księgozbioru. Z pamiętnika Marii Macieszyny dowiadujemy się jak wielką stratą dla jej małżonka było zaginięcie tego dzieła, przygotowanego w dwu rękopisach, z których jeden był *na brudno*, zaś drugi *pięknie przepisany z ładnie wykonanymi rysunkami graficznymi*⁷. Na szczęście, dzięki bystrości służącej Macieszów, ocalała część materiałowra rozprawy, tj. pomiary czaszek z katedry⁸.

⁴ J. Czekanowski, *Antropologia poza ośrodkami uniwersyteckimi*, Wrocław 1956.

⁵ *Grób zbiorowy*, „Echa Płockie i Łomżyńskie”, 1903, R. VI, nr 42, s. 2.

⁶ *Jeszcze o grobie zbiorowym*, „Echa Płockie i Łomżyńskie”, R. VI, 1903, nr 45, s. 2.

⁷ M. Macieszyna, *Pamiętnik Płocczanki*, oprac. A. Stogowska, Płock 1996, s. 64-65.

⁸ A. Maciesza, *Czaszki katedry płockiej XII-XV wieku*,teczka nr 330 w zbiorach Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki im. Zielińskich TNP.



Legitymacja członkowska Aleksandra Macieszy poświadczająca przynależność do Międzynarodowego Instytutu Antropologii. Ze zbiorów TNP.

W dniach od 25 czerwca do 8 lipca 1914 r. Aleksander Maciesza prowadził badania antropologiczne mieszkańców dawnej Puszczy Przasnyskiej, realizując w ten sposób jeden z celów Towarzystwa Naukowego Płockiego – zbadania okolic Płocka pod względem antropologicznym. Opracowanie tych badań ukazało się drukiem w 1923 r.⁹ Analiza pierwiastków rasowych pozwoliła mu na stwierdzenie istnienia podobieństw puszczań przasnyskich do mieszkańców Łomżyńskiego oraz wykluczyła możliwość niesłowiańskiego pochodzenia Kurpiów¹⁰. Maciesza zbierał wtedy również zabytki archeologiczne, o czym świadczy do dziś zachowany w zbiorach Muzeum Mazowieckiego w Płocku¹¹ zespół kilkunastu fragmentów naczyń glinianych z okresów wczesnośredniowiecznego i nowożytnego, pochodzący z miejscowości Krajewo-Wierciochy, gm. Krzynowłoga Mała, pow. przasnyski. Na Kurpiach Macieszy

⁹ A. Maciesza, *Puszczenie Przasnyscy. Przyczynek do charakterystyki antropologicznej Kurpiów*, Archiwum Nauk Antropologicznych, t. III, dz. A – Antropologia, nr 1, Warszawa-Lwów 1923.

¹⁰ Ibidem, s. 54-60.

¹¹ Nr inwentarza MMP/A/153.

towarzyszyła żona Maria, która zebrała do swego zielnika wiele gatunków roślin. Do zbiorów Muzeum TNP pozyskano także sprzęty i stroje kurpiowskie¹². W sumie dwutygodniowy pobyt Macieszów w okolicach Jednoróżca wypada określić jako poważną ekspedycję naukową o charakterze interdyscyplinarnym.

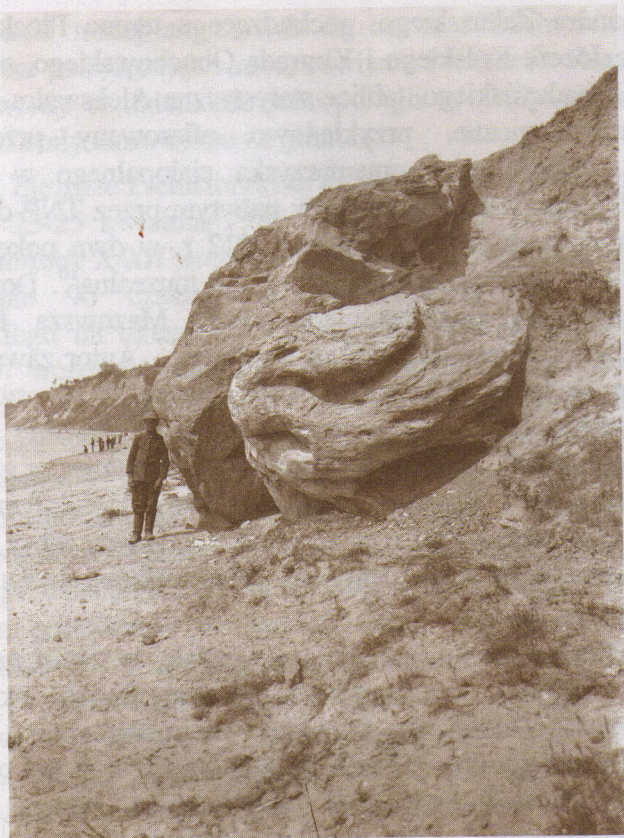


*Fragment parku na wzgórzu poddominikańskim, zwanym również Niemieckimi Górkami, w planie głównym aleja spacerowa (dziś w tym miejscu schody prowadzące ku ul. Mostowej) oraz nieistniejące już budynki, ok. 1930 r.
Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.*

Z innych publikacji Macieszy o tematyce znajdującej się w orbicie zainteresowań dzisiejszej archeologii, powstałych przed I wojną światową, warto wymienić jeszcze pracę poświęconą fizjografii ziemi dobrzyńskiej¹³.

¹² H. Rutska, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830 i 1907-1928. Notatka historyczna*, [w:] *Księga pamiątkowa Koła Płocczan*, Warszawa 1931, s. 81.

¹³ A. Maciesza, *Fizjografia Ziemi Dobrzyńskiej*, [w:] D. Staszewski, A. Maciesza, *Zarys historyczny Ziemi Dobrzyńskiej*, Płock 1908, s. 40-58.



*Piaskowiec dyluwialny nad Wisłą (za kościołem farnym), 17-18 sierpnia 1927 r.
Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.*

Aleksander Maciesza jako prezes reaktywowanego w 1907 r. Towarzystwa Naukowego Płockiego mocno angażował się w dzieło organizowania zbiorów muzealnych. Od początku istotną ich część stanowiły zabytki archeologiczne. Ze sprawozdania z działalności TNP za rok 1908¹⁴ wynika, że zbiory liczyły ponad 780 obiektów, pochodzących głównie z ofiar społeczeństwa. Składały się nań między innymi: okazy paleontologiczne i mineralogiczne botanika i starożyt-

¹⁴ *Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego Płockiego z działalności za rok 1908 (II rok istnienia), Płock 1909.*

nika Aleksandra Zalewskiego, pochodzące z terenu Płocka obiekty geologiczne Józefa Kolskiego i Konrada Obuchowskiego, numizmaty Bronisława Chądzyńskiego, tablice statystyczne Aleksandra Macieszy, zabytki archeologiczne, przykładowo ofiarowany przez Zofię Grabowską zespół urn z cmentarzyska ciałopalnego w Brwilnie. W roku 1909 zbiory te ułożono w nabytym przez TNP domu przy Rynku Kanonicznym 8¹⁵. W grudniu 1912 r. w dwu pokojach tego budynku otwarto pierwszą stałą ekspozycję muzealną¹⁶. Dominowały na niej eksponaty dokumentujące dzieje Mazowsza Płockiego. Maciesza napisał przewodnik po tej wystawie¹⁷. Autor zawarł w nim m.in. uwagi na temat pradziejów okolic Płocka. *Z okresu żelaza – stwierdza prezes TNP – spotykane są na ziemi Płockiej dwa typy grobów ciałopalnych: skrzynkowy (urny czyli popielnice w grobach ze złożonych kamieni) i kloszowy (popielnice przykryte drugim wielkim naczyniem). Do pierwszego typu mogą być zaliczone urny wydobyte z grobu znalezione przy zakładaniu fundamentów Banku Państwa w Płocku*¹⁸.

W II Rzeczypospolitej wiodącą pozycję w życiu naukowym Płocka i regionu utrzymywało grono ludzi skupionych w Towarzystwie Naukowym Płockim. W porównaniu z okresem przed I wojną światową w pracach TNP nastąpiło wyraźne ożywienie działalności naukowo-badawczej. Prowadzono własne badania gabinetowe i terenowe, a ich wyniki ogłaszano drukiem i podczas ogólnopolskich sesji naukowych. Na posiedzeniach zarządu towarzystwa wygłaszano referaty i sprawozdania z różnego rodzaju zjazdów odbywających się w kraju. Oprócz płocczan głos zabierali wtedy znani uczeni zapraszani z innych ośrodków, jak np. historyk Stanisław Arnold, antropolog Jan Czekanowski, archeolodzy Stefan Krukowski i Konrad Jażdżewski.

Ów wzrost aktywności naukowej TNP w dużej mierze był zasługą Aleksandra Macieszy. W okresie międzywojennym

¹⁵ M. Kieffer, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830-1907-1957. Szkice i materiały*, Płock 1957, s. 30.

¹⁶ M. Sołtysiak, *Muzeum Mazowieckie w Płocku – historia i funkcje społeczne*, Płock 1989, s. 35-36.

¹⁷ A. Maciesza, *Przewodnik po Muzeum Towarzystwa Naukowego w Płocku*, Płock 1914.

¹⁸ *Ibidem*, s. 8.

zdecydowanie mniej angażował się on w działalność polityczną, więcej czasu poświęcając nauce, oświacie i kulturze. Rezultaty jakie osiągnął wtedy w dziedzinie antropologii spotkały się z uznaniem w kraju i zostały zauważone za granicą.

Na I Zjeździe Prehistoryków Polskich, obradującym w Poznaniu w dniach 23-25 kwietnia 1927 r., prezes TNP wygłosił referat pt. *Czaszki płońskie X-XII wieku zebrane przez L. Rutkowskiego*. Było to opracowanie 96 czaszek zebranych przed laty przez Leona Rutkowskiego na terenie niszczonego przez współczesny cmentarz parafialny wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego w Płońsku i przekazanych do Instytutu Nauk Antropologicznych Towarzystwa Naukowego Warszawskiego oraz do Muzeum im. Erazma Majewskiego w Warszawie. W pracy tej Maciesza omówił typy antropologiczne ludności dawnego Mazowsza oraz antropogeograficzne przyczyny powstania tych typów. Ten sam referat wraz ze sprawozdaniem z poznańskiego zjazdu Maciesza wygłosił na wspólnym posiedzeniu wszystkich sekcji TNP w Płocku w dniu 11 maja 1927 r.¹⁹. W kilka lat później tekst ten, obok innych referatów I Zjazdu Prehistoryków Polskich, ukazał się w organie naukowym Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, „Wiadomościach Archeologicznych”²⁰. Francuska wersja tej rozprawy, zatytułowana *Types craniologiques de la Pologne septentrionale des XI^e-XII^e siècles*, została odczytana na III sesji Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego, obradującej w Amsterdamie w dniach 20-29 września 1927 r.²¹. Wynikami badań Macieszy zainteresował się Jan Czekanowski, który wskazując na duże podobieństwo płońskich materiałów kostnych do materiałów skandynawskich stwierdził, iż może to być dowodem zachowania się

¹⁹ A. Maciesza, *Typy antropologiczne ludności wczesnohistorycznej Mazowsza Płockiego*,teczka nr 306 w zbiorach Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki im. Zielińskich TNP.

²⁰ A. Maciesza, *Typy antropologiczne ludności wczesnohistorycznej Mazowsza Płockiego. (Czaszki płońskie X-XII w. zebrane przez L. Rutkowskiego)*, „Wiadomości Archeologiczne”, 1933, t. XII, s. 30-38.

²¹ A. Maciesza, *Types craniologiques de la Pologne septentrionale des XI^e-XII^e siècles*, Institut International d'Anthropologie, Paris 1928, s. 228-231; „Przegląd Archeologiczny”, 1928, t. IV, z. 1, s. 100 (notatka o zjeździe w Amsterdamie).

w Płońskim antropologicznego śladu pobytu germańskich Gotów²². Przepuszczenie to opierało się na takich przesłankach jak zdecydowana długogłowość badanych czaszek oraz bardzo wysoki jak na owe czasy przyżyciowy wzrost mężczyzn, osiągający 173-176 cm. I choć teza Czekanowskiego przeszła już do historii nauki, to jednak nie sposób nie dostrzec pewnych jej związków z zagadnieniem obecności Skandynawów na Starym Mazowszu w okresie wczesnopiastowskim, rozważanym dzisiaj przez archeologów w kontekście badań tzw. cmentarzysk z grobami w obudowach kamiennych z XI-XII w.²³.

Poza analitycznymi opracowaniami materiałów osteologicznych w dorobku Macieszy znajdują się też wypowiedzi bardziej ogólne, dotyczące celów i kierunków dalszego rozwoju antropologii. Przykładem może być odczyt pt. *Osobnik jako przedmiot studiów antropologii*²⁴, wygłoszony przez plockiego lekarza w dniu 13 września 1933 r. na I Zjeździe Antropologów Polskich w Poznaniu. Stwierdzając niedostateczny stopień zainteresowania antropologów jednostką ludzką autor postulował utworzenie, jako nowego działu, antropologii indywidualnej, której przedmiotem miałyby być badanie i opis cech morfologicznych i funkcjonalnych osobnika oraz określenie wpływu gruczołów wydzielania wewnętrznego na wzrost, budowę ciała, stan kośćca, zębów, włosów, skóry. Podobną problematykę spotykamy w innej pracy Macieszy – *Antropologia wobec potrzeb medycyny*²⁵. Zawiera ona program ściślejszej współpracy antropologii i medycyny oraz postulat opracowania podręcznika antropologii morfologicznej i dynamicznej, uwzględniającego oczekiwania i potrzeby polskich lekarzy.

²² J. Czekanowski, *Wstęp do historii Słowian. Perspektywy antropologiczne, etnograficzne, archeologiczne i językowe*, wyd. 2, Poznań 1957, s. 325.

²³ T. Kiersnowska, *O pochodzeniu rodu Awańców*, [w:] *Spółczesność Polski Średniowiecznej. Zbiór studiów*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, t. V, Warszawa 1992, s. 57-72; M. Dulnicz, *Jaki obrządek pogrzebowy panował na wczesnośredniowiecznym Mazowszu?* [w:] *Studia z dziejów cywilizacji. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Gąssowskiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, pod red. A. Buko, Warszawa 1998, s. 103-113; T. Kordala, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska na Mazowszu północnym*, [w:] *Problemy przeszłości Mazowsza i Podlasia*, pod red. M. Dulnicza, *Archeologia Mazowsza i Podlasia. Studia i materiały*, t. III, Warszawa 2005, s. 223-239.

²⁴ A. Maciesza, *Osobnik jako przedmiot studiów antropologii*, Poznań 1934.

²⁵ A. Maciesza, *Antropologia wobec potrzeb medycyny*, Lwów 1938.

Publikacje antropologiczne Aleksandra Macieszy i jego udział w zjazdach naukowych sprawiły, iż stał się on postacią znaną w kraju i za granicą. Doceniając wartość jego dorobku naukowego powołano go na współpracownika Komisji Akademii Umiejętności oraz zaliczono w poczet członków Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego w Paryżu²⁶.

Dokonując dzisiaj oceny osiągnięć Macieszy w zakresie antropologii wypada wymienić następujące jego działania, które na trwałe zapisały się w historii tej dyscypliny w naszym kraju:

- analiza szczątków kostnych pochodzących z odkryć archeologicznych,
- próba opisu struktury antropologicznej współczesnych i dawnych populacji z ziem polskich,
- program bliższego współdziałania medycyny i antropologii, zwłaszcza w zakresie studiów uniwersyteckich,
- popularyzacja antropologii w społeczeństwie polskim w początkach XX stulecia.

Zainteresowania prezesa TNP były bardzo szerokie i poza antropologią obejmowały zagadnienia bliskie przedmiotowi dzisiejszej archeologii. W bibliografii jego prac drukowanych i pozostających w rękopisie²⁷ znajdziemy kilka pozycji mogących zainteresować archeologów, choć nie zawsze związanych z problematyką stricte archeologiczną. I tak w 200. rocznicę wydania w 1721 r. dzieła Gabriela Rzączyńskiego (1664-1737) *Historia naturalis curiosa Regni Poloniae...* ukazał się elaborat dr. Macieszy²⁸, poświęcony temu jezuitcie-uczonemu, przyrodnikowi, jednemu z pierwszych polskich starożytników.

²⁶ H. Kiepuska, *Maciesza Aleksander Bolesław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIX, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 79.

²⁷ Bibliografię prac A. Macieszy zawierają opracowania A. Wrzoska, *Życie oraz działalność naukowa i społeczna Aleksandra Macieszy*, „Przegląd Antropologiczny”, t. XIV, 1946-1947, s. 205-208 i S. Kostaneckiego, *Aleksander Maciesza – płocki działacz naukowy i społeczny*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830-1907-1957. Szkice i materiały*, Płock 1957, s. 126-133.


²⁸ A. Maciesza, *Gabriel Rzączyński SJ, pierwszy fizjograf polski*, Sandomierz 1921.

P. Z. H.

PAŃSTWOWA SZKOŁA HIGIENY



ZASWIADCZENIE

Zaswiadcza się, że P. Dr. *Macieja Aleksander*
był(a) uczestnikiem(czką)  KURSU TRACHOMATOLOGII I OKULISTYKI
SPOŁECZNEJ, urządzonego z inicjatywy Departamentu Światy Zdrowia Minister-
stwa Opieki Społecznej w Państwowej Szkole Higieny w Warszawie, w czasie od
dn. 13 lutego do dn. 12 lutego 1933 r.

Wyślij wykładniwy(a) wystąpił(a) cyklu wykładów (16 godzin) z zakresu etio-
logii, patogenety, symptomatologii i terapii oraz epidemiologii i profilaktyki jaglicy,
a także odbył(a) zajęcia praktyczne na kłódkach ocznych i w poradniach przeciw-
jagliczych (30 godz.) i zapoznał(a) się ze współczesnymi metodami rozpoznawania
i leczenia jaglicy oraz zasadami organizacji społecznej walki z jaglicą.

DYREKTOR
PAŃSTWOWEJ SZKOŁY HIGIENY



Erwikoy

KIEROWNIK KURSU

J. Zambaj

Warszawa, dn. 12 lutego 1933 r.

Nr. 9405

Ze zbiorów TNP.

Na XII Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Warszawie w 1925 r. Maciesza wygłosił referat pt. *Mazowsze Płockie jako odrębny region geograficzny*²⁹. Zawiera on interesujące rozważania na temat podstaw wydzielenia Mazowsza Płockiego jako regionu geograficznego. Zdaniem autora przesłankami wyodrębnienia są: wczesna geneza osadnictwa, zaludnienie regionu w czasach „historycznych” przez drobną szlachtę, posiadanie własnej

²⁹ A. Maciesza, *Mazowsze Płockie jako odrębny region geograficzny*, „Przegląd Geograficzny” 1927, t. VII, s. 72-78.

diecezji, utworzenie samodzielnej dzielnicy książęcej w średniowieczu, równoleżnikowy kierunek dawnych dróg, grubsza pokrywa osadów lodowcowych niż na sąsiednim „Mazowszu Warszawskim”, przewaga gleb bielicowych i gliniastych, pewne odrębności klimatyczne. Wskazane również zostały granice regionu: Skrwa Prawa i Skrwa Lewa (granica z ziemią dobrzyńską i Kujawami), Orzyc i Narew (granica z Pojezierzem Pruskim i puszciami kurpiowskimi), Wisła, Bzura i Ochnia (granica z „Mazowszem Warszawskim” i „Mazowszem Łódzkim”). Obecnie w literaturze naukowej często używa się pojęcia Mazowsze Płockie, choć nie w tak szerokich ramach terytorialnych jak to proponował Aleksander Maciesza. Jednak do dzisiaj sprawa granic Mazowsza przed XI-XII w., jak również znaczenie nazwy tej dzielnicy, to kwestie wciąż otwarte³⁰. Do problemu odrębności Mazowsza Płockiego Maciesza powrócił w referacie pt. *Regionalizm i jego najbliższe zadania na terenie województwa warszawskiego*, wygłoszonym na I Zjeździe Regionalnym Województwa Warszawskiego w dniu 9 czerwca 1928 r.³¹. Jego rozważania dotyczące odrębności historyczno-geograficznej Mazowsza Płockiego trzeba rozpatrywać w kontekście zaangażowania tego badacza w rozwój polskiego regionalizmu³². Zagadnienie to jednak wykracza poza ramy tego opracowania.

Z dorobku piśmienniczego prezesa TNP warto jeszcze przypomnieć jego prace poświęcone lokalnym działaczom naukowym i społecznym, aktywnym na polu starożytnictwa, takim jak Leon Rutkowski³³ i Wincenty Hipolit Gawarecki³⁴.

³⁰ Najnowsza wypowiedź w tej sprawie jest praca E. Kowalczyk, *Granice Mazowsza we wczesnym średniowieczu. Ocena stanu badań*, [w:] *Problemy przeszłości Mazowsza i Podlasia*, pod red. M. Dulnicza, *Archeologia Mazowsza i Podlasia. Studia i materiały*, t. III, Warszawa 2005, s. 167-172.

³¹ A. Maciesza, *Regionalizm i jego najbliższe zadania na terenie województwa warszawskiego*, [w:] *Opisy powiatów a studia nad stosunkami województw, jako jednostek regionalnych*, Płock 1928, s. 29-48.

³² K. Askanas, *Zagadnienie badań regionalnych w Płocku (w ujęciu historycznym na tle rozwoju regionalizmu polskiego)*, „Notatki Płockie” 1957, nr 3-4, s. 32-42.

³³ A. Maciesza, *Dr Leon Rutkowski jako badacz naukowy*, [w:] *Księga pamiątkowa Koła Płocczan*, Warszawa 1931, s. 141-156.

³⁴ A. Maciesza, *Wincenty Hipolit Gawarecki – historyk regionalny Mazowsza (w 150. rocznicę urodzin)*, „Życie Mazowsza” 1939, R.V, nr 1-3, s. 2-9.

Jako muzealnik Maciesza utrzymywał regularne kontakty z Sekcją Muzeów Regionalnych Związku Muzeów w Polsce, której prezesem był archeolog Włodzimierz Antoniewicz. Występował również na forum ogólnopolskich zjazdów kustoszów muzealnych³⁵. Zbiorami archeologicznymi Muzeum TNP, gromadzonymi w Dziale Przyrodniczo-Ludoznawczym, zajmował się w okresie międzywojennym mniej, ponieważ od ok. 1926 r. zbiorami tymi opiekował się geograf Kazimierz Gelinek (1882-1969)³⁶.

Dokonania Aleksandra Macieszy w dziedzinie antropologii i archeologii trzeba ocenić bardzo pozytywnie. Z jednej bowiem strony przyczyniły się one do znaczącego ożywienia życia umysłowego w Płocku w 1. połowie XX w., zaś z drugiej – trwale zapisały się w historii obu tych dyscyplin naukowych w naszym kraju. Nie sposób nie dostrzec ich genetycznego związku z programem *opracowania dokładnego obrazu województwa płockiego*, z którym wystąpili założyciele Towarzystwa Naukowego przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej w 1820 r. W dużej mierze dzięki Aleksandrowi Macieszy ta ciekawa idea z początków XIX w. nie zamarła, lecz odrodziła się po latach w zmienionych realiach politycznych. Jest ona żywotna wśród płocczan do dnia dzisiejszego.

³⁵ Akta TNP, różne materiały dotyczące muzeum, 1. poł. XX w., teczka nr 86 w zbiorach Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki im. Zielińskich TNP.

³⁶ J. Gancarz, *Gelinek Kazimierz*, [w:] *Słownik biograficzny zasłużonych nauczycieli województwa płockiego*, pod red. T. Kurpiewskiego, Płock 1995, s.71-72; T. Kordala, *Z dziejów badań...*, op. cit., s.41 i nn.

Aleksander Maciesza - pierwszy historyk fotografii polskiej

Polska fotografia do wybuchu II wojny światowej nie doczekała się wydania kompleksowo potraktowanych dziejów, pomimo, że liczne głosy wybitnych przedstawicieli polskiego ruchu fotograficznego domagały się ich od najdawniejszych lat. Na forum Zjazdu Polskich Towarzystw Fotograficznych w 1937 r. poświęconego obchodom jubileuszu 100-lecia fotografii szczególnie silnie zaakcentowano sprawę takiego opracowania. I oto znalazł się człowiek, pionier w tej dziedzinie, który już od 1929 r. starał się całkowicie z własnej inicjatywy zadośćuczynić wymienionym oczekiwaniom. Był nim dr Aleksander Maciesza, lekarz i wybitny działacz naukowo-społeczny z Płocka. Pomimo braku odpowiedniego warsztatu i przygotowania do pracy badawczej na polu historii fotografii, zbierał i gromadził z niezwykłą sumiennością materiały, podejmując nawet próbę opracowania odpowiedniej bibliografii. W 1939 roku przystąpił do kulminacyjnego momentu swojej dotychczasowej pracy, napisania historii fotografii polskiej od 1839 r. Wojna i następnie śmierć autora nie pozwoliły dokończyć tego niezmiernie ambitnego przedsięwzięcia. Jego rękopis obejmuje jedynie pierwsze półwiecze istnienia fotografii. O jego pracy oraz wielu teczkach zebranych wcześniej materiałów źródłowych nie wiedział prawie nikt. Tylko nieliczni dotarli do niestaranego odpisu jego dzieła w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk. Dopiero w 1972 roku ukazała się nakładem Towarzystwa Naukowego Płockiego w niewielkiej ilości 1 000 sztuk *Historia fotografii polskiej w latach 1839-1889* Aleksandra Macieszy, będąca opracowaniem dyplomowym płocczanina Wiesława Dyśkiewicza, absolwenta ówczesnego Studium Fotografii i Filmu w Warszawie. Wydanie, choć niewielkie, rozpętało burzę w światku historyków fotografii. Pośród zachwyków nad opublikowaniem tajemniczego rękopisu Macieszy, określanego jako przełomowe w dziejopisarstwie fotograficznym dzieło, górę

wzięły głosy krytyczne nie bez słuszności zarzucające nieprzemyślane i bezkrytyczne wydanie, w dodatku nie zawsze zgodne z rękopisem. Nie da się jednak zaprzeczyć, że ujawnienie dorobku Aleksandra Macieszy było doniosłą chwilą, potwierdzeniem jego pionierskiej pracy w tym temacie.



Zabudowa Wzgórza Tumskiego, ujęcie z podwórza domu przy ul. Kościuszki 6, przed 1930 r. Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

Należałoby w związku z tym powiedzieć kilka słów o genezie związków dr. Aleksandra Macieszy z fotografią. Przedstawienie pełnego życiorysu Macieszy nie byłoby sprawą prostą i wykraczałoby znacznie poza tematykę niniejszego referatu. Zakres dokonań tego nieustrudzonego społecznika i naukowca był zaiste ogromny. Żywo interesował się każdym przejawem ludzkiej działalności, żyjąc intensywnie i pełną piersią. Każda dziedzina, którą się zajmował może stanowić odrębne źródło do poważnych

studiów czy to w kwestii statystyki historycznej, antropologii, czy też regionalizmu. Nieżyjący już Stanisław Kostanecki, wybitny członek Towarzystwa Naukowego Płockiego w swoim artykule pt. *Aleksander Maciesza, płocki działacz naukowy i społeczny* wymienia 101 pozycji prac drukowanych i ważniejszych artykułów oraz 11 artykułów i książek w rękopisie, które odzwierciedlają rozgłość zainteresowań autora *Historii fotografii polskiej*...

W s t e p 5^o
 Dzieje wyralerienia fotografii
 Otrzymywanie obrazu za pomocą światła
 białego optyczna. Prody użycowania obrazów
 wyralerii Nicéphé'a i L. Daquerre oraz J. Talbota

Otrzymywanie obrazu za pomocą światła
 od najdawniejszych czasów - wiele ^{całki} doświadcze-
 niało w ciemnej przestrzeni przedstawianie
 się przez warstwą czerną promieni świet-
 lnych. Przy pewnych warunkach dawa-
 ły one obraz rzeczywisty i odwrócony
 przedmiotów znajdujących się wewnątrz
 ciemnego otworu. To zjawisko Leonardo
 da Vinci opisał około r. 1500. ^{na}
~~W~~ ^W ~~1540~~ ¹⁵⁴⁰ roku w ¹⁵⁴⁰ roku
 do celów naukowych L. Heveliusz
 przy obserwacji komety
 w 1678 roku w 1717 roku
 Urządził on kamerę
 z matrycą o kwadracie białym wewnątrz

Jedna z kart rękopisu *Historii fotografii polskiej* autorstwa Aleksandra Macieszy.
 Ze zbiorów TNP.

Znajdujące się w zbiorze rękopisów Aleksandra Macieszy zdjęcia z Gór Altajskich pozwalają przypuszczać, że w 1898 r.,

kiedy to obejmował stanowisko lekarza z siedzibą w Smolenskoje, już miał dostateczne podstawy techniki fotografowania. Fotografia była bardzo popularna wśród zesłanych na Syberię Polaków. Chroniła przed depresją psychiczną i nie pozwalała zapominać o bliskich i o kraju. Fotografie poległych i rozstrzelanych rodaków były wręcz relikwiami dla zesłańców. W takiej atmosferze wychowywał się Maciesza i podczas pobytu w Tomsku prawdopodobnie zgłębił tajniki fotografii.

Po okresie altajskim fotografował dużo i często. Gdy w 1901 r. przyjechał do Płocka kamera fotograficzna towarzyszyła mu z reguły w trakcie licznych wycieczek turystycznych i wypraw badawczych. Wykorzystywał zresztą fotografię jako dokumentację prac naukowych (typy ludzkie do pracy pt. *Puszczanie przasnyscy. Przyczynek do charakterystyki Kurpiów*) z dziedziny antropologii czy regionalizmu. Negatywy zachowane w zbiorach Muzeum Mazowieckiego w Płocku stanowią przykład jego praktycznych działań na polu fotografii. Także w zbiorach Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego zachowały się zdjęcia jego autorstwa.

Zainteresowania fotograficzne dr. Aleksandra Macieszy w chwili przybycia do Płocka były już silnie rozwinięte. Poważnie traktując tę dziedzinę szukał kontaktów na terenie kraju. W 1906 r. powstało Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. W roku 1909 liczyło 21 oddziałów w obrębie ówczesnego Królestwa. W tych oddziałach organizowali swoje sekcje również miłośnicy fotografii, których działalnością kierowała Komisja Fotograficzna Zarządu Głównego w jedenastoosobowym składzie. Nadrzędnym celem do zrealizowania był dla Komisji rozwój fotografii krajoznawczej. Ponieważ nie we wszystkich ośrodkach istniały oddziały, zainteresowani miłośnicy fotografii nie będący członkami zgłaszali akces współpracy korespondencyjnie. Na liście członków-korespondentów, obok takich znakomitości jak Michał Greim z Kamienia Podolskiego czy Jan Bułhak z Peresieki, widniało również nazwisko dr. Macieszy.



Fragment parku na wzgórzu podominańskim, z lewej strony ul. Mostowa (stara), w głębi katedra, ok. 1930 r. Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

Aleksander Maciesza ogromnie interesował się ruchem krajoznawczym. Często fotografował Płock i jego okolice, krajobraz, architekturę, wnętrza itp. Swoje zainteresowania techniką rozszerzył na historię fotografii. Momentem decydującym o jego badawczym podejściu do historii fotografii był okres przymusowego pobytu w Szczawnicy tuż po wybuchu I wojny światowej. Tam poznał i zaprzyjaźnił się z Awitem Szubertem, artystą malarzem i jednym z pionierów fotografii górskiej, który był autorem i popularyzatorem wspaniałych zdjęć Tatr i Pienin. Plonem wielokrotnych spotkań i prawdopodobnie wielogodzinnych rozmów na temat fotografii stał się życiorys Awita Szuberta ogłoszony przez Aleksandra Macieszę w 1932 r. w „Fotografie Polskim”. Od 1929 r. prace badawcze nad historią fotografii stały się jedną z większych pasji doktora. W liście

do redaktora *Polskiego Słownika Biograficznego*, Władysława Konopczyńskiego z dnia 27 września 1938 r. Maciesza stwierdził zupełny brak wiedzy z zakresu dziejów polskiej fotografii w naszym społeczeństwie. Maciesza uważał, że czołowe nazwiska twórców naszej fotografii powinny znaleźć się na kartach wspomnianego słownika. Opracowane przez niego życiorysy Aleksandra hr. Branickiego oraz Konrada Brandla ukazały się w 1936 r. w II tomie *Słownika*. Natomiast w 1939 r., w czasopiśmie „Leica w Polsce” Maciesza zamieścił artykuł o Konradzie Brandlu, rozszerzony znacznie ponad notę biograficzną pt. *Konrad Brandel, prekursor fotografii małoobrazkowej*. Dzięki jego wnikliwej pracy badawczej znany dziś m.in. postać Juliana Zawodzińskiego, jednego z pierwszych zawodowych dagerotypistów w Polsce. Życiorys płoczanina Zawodzińskiego, nauczyciela rysunku w płockim gimnazjum zamieścił Maciesza w 1937 r. w „Życiu Mazowsza” w formie obszernego artykułu pt. *Z dziejów kultury artystycznej Płocka. Julian Zawodziński*.



Aleksander Maciesza, 1944 r. Ze zbiorów TNP.



Widok na katedrę zimą, ok. 1930 r. Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

Różne kontakty, a przede wszystkim publikacje spowodowały, że dr Aleksander Maciesza stał się w świecie fotografii postacią znaną i szanowaną. Wielkim wyróżnieniem było dla niego przyjęcie w poczet członków Fotoklubu Polskiego w 1937 r. W tymże roku na Zjeździe Polskich Towarzystw Fotograficznych w Warszawie podjęto szeroko zakrojone przygotowania do obchodów setnej rocznicy istnienia fotografii. Uchwalono rezolucję apelującą do uczestników o zbieranie materiałów do historii polskiej fotografii. Zaproszony na Zjazd dr Maciesza wygłosił referat, w którym zaproponował urządzenie obchodów w stolicy. Referat wywołał dość ożywione dyskusje,

a ich efektem stały się dwie rezolucje. Jedna z nich zawierała prośbę skierowaną do dr. Aleksandra Macieszy o pokierowanie pracami związanymi z badaniem dziejów naszej fotografii i gromadzeniem odnośnych materiałów faktograficznych. Wybór dr. Macieszy nie był sprawą przypadku. Autorytet, którym cieszył się w środowisku fotograficznym od kilku już lat podbudował przedłożonymi na Zjeździe przyczynkami bibliograficznymi i opracowaniem dotyczącym pierwszych polskich druków broszur Daguerre'a. Zjazd otworzył nieco szersze możliwości w kwestii poszukiwań źródłowych i publikowania prac z zakresu historii fotografii. Aleksander Maciesza w 1938 r. w „Fotografie Polskim” wydrukował swój następny artykuł pt. *Ojciec fotografii polskiej inż. Maksymilian Strasz*, a w następnym 1939 r. artykuł pt. *Pierwsze polskie wydawnictwa z dziedziny fotografii* w „Nowościach Fotograficznych”. W tymże roku wysłał do redakcji *Polskiego Słownika Biograficznego* dalsze życiorysy: Łukasza Dobrzańskiego i Melecjusza Dutkiewicza.



Fot. A. Maciesza. Ze zbiorów MMP.

W ten oto sposób przedstawia się pokrótce całość działalności Aleksandra Macieszy w sferze badań historii fotografii uwieczniona niedokończonym rękopisem *Historii fotografii polskiej w zarysie z tablicami, ilustracjami*. Śmierć autora po zakończeniu wojny nie pozwoliła na sfinalizowanie tego jakże ważnego dzieła.



*Ulica Piekarska, ujęcie w kierunku katedry, ok. 1930 r. Fot. A. Maciesza.
Ze zbiorów MMP.*



*Fontanna na Placu
Floriańskim
(obecnie Plac Obrońców
Warszawy), lata 20. XX w.
Fot. A. Maciesza.
Ze zbiorów MMP.*



*Widok na katedrę,
Muzeum Diecezjalne
oraz figurę Matki Boskiej
z fundacji Felicji
Górnickiej na wzgórzu
podominikańskim,
przed 1930 r.
Fot. A. Maciesza.
Ze zbiorów MMP.*

AUTORZY

Marian Chudzyński – dr nauk historycznych, Wiceprezes TNP

Tomasz Dzwonkowski – mgr, fotograf, członek Płockiego Towarzystwa Fotograficznego im. Aleksandra Macieszy, członek Związku Polskich Artystów Fotografików

Tomasz Kordala – dr archeologii, Kierownik Działu Archeologii Muzeum Mazowieckiego w Płocku

Zbigniew Kruszewski – dr hab. inż., profesor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, Prezes TNP, Kanclerz SWPW w Płocku

Małgorzata Kwiatkowska – mgr historii, nauczyciel w Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Jagiełły w Płocku, Prezes „Stowarzyszenia Jagiellończyków”

Elżbieta Popiołek – mgr historii, Kierownik Działu Historii Muzeum Mazowieckiego w Płocku

Anna Maria Stogowska – dr hab. nauk humanistycznych, historyk, członek Towarzystwa Naukowego Płockiego

**Organizatorami obchodów poświęconych pamięci
dr. Aleksandra Macieszy,
które miały miejsce w Płocku jesienią 2005 r. były:**

Towarzystwo Naukowe Płockie

Muzeum Mazowieckie w Płocku

Płockie Towarzystwo Fotograficzne im. Aleksandra Macieszy

Płockie Towarzystwo Lekarskie

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Warszawie. Delegatura w Płocku

Zakład Karny w Płocku

Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Jagiełły w Płocku

Gimnazjum nr 8 im. Aleksandra Macieszy w Płocku



*Sesja naukowa poświęcona Aleksandrowi Macieszy. Od lewej: dr Tomasz Kordala (MMP), mgr Barbara Rydzewska (MMP), dr Marian Chudzyński (TNP).
Towarzystwo Naukowe Płockie, 7 października 2005 r.*



Wystawa archiwaliów ze zbiorów Biblioteki im. Zielińskich TNP.

**Program obchodów poświęconych pamięci
dr. Aleksandra Macieszy**

6 października 2005 r., godz. 12.00

Siedziba Działu Etnograficznego Muzeum Mazowieckiego w Płocku
(Spichlerz)

Otwarcie wystawy fotograficznej pt.: Śladami Aleksandra Macieszy
ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku oraz Płockiego
Towarzystwa Fotograficznego

6 października 2005 r., godz. 17.00

Aula Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Jagiełły w Płocku
Wieczornica poświęcona dr. Aleksandrowi Macieszy przygotowana
przez uczniów

7 października 2005 r., godz. 10.00

Sala Konferencyjna Towarzystwa Naukowego Płockiego

Sesja naukowa

Dr Aleksander Maciesza (1875-1945) w 130. rocznicę urodzin
i 60. rocznicę śmierci

Program sesji:

- 10.00 prof. ndzw. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski, Prezes TNP
– Powitanie
- 10.10 dr Marian Chudzyński, Wiceprezes TNP – Wprowadzenie
- 10.20 mgr Elżbieta Popiołek, Muzeum Mazowieckie w Płocku –
Działalność samorządowa Aleksandra Macieszy
- 10.40 dr hab. Anna Maria Stogowska, członek TNP – Aleksander
Maciesza jako Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego
w latach 1907-1945

- 11.00 mgr Małgorzata Kwiatkowska, LO im. W. Jagiełły w Płocku – Aleksander Maciesza - założyciel, budowniczy i nauczyciel I Gimnazjum Polskiego w Płocku
- 11.20 Otwarcie wystawy archiwaliów po Aleksandrze Macieszy ze zbiorów specjalnych Biblioteki im. Zielińskich TNP – sala wystawowa TNP
- 12.00 dr n. med. Marek Świtalski, Prezes PTL, członek TNP – Osiągnięcia Aleksandra Macieszy w dziedzinie medycyny
- 12.20 dr Tomasz Kordala, Muzeum Mazowieckie w Płocku – Dorobek naukowy Aleksandra Macieszy w zakresie antropologii i archeologii
- 12.40 mgr Tomasz Dzwonkowski, PTF – Aleksander Maciesza jako historyk fotografii
- 13.00 Dyskusja i podsumowanie
- 14.00 Odświeżenie tablicy pamięci dr. Aleksandra Macieszy na murze Zakładu Karnego w Płocku
- 14.30 Złożenie kwiatów na grobie M. i A. Macieszów na Cmentarzu Miejskim w Płocku

Listopad 2005 r.

Gimnazjum nr 8 w Płocku

Konkurs międzygimnazjalny

Ludzie Ziemi Płockiej – Aleksander Maciesza